

JOANNA GIEROWSKA-KAŁŁAUR

„DEPOZYTY” WALEREGO SŁAWKA PRZECHOWYWANE W MOSKWIE.
(„BIURO DETASZOWANE ODDZIAŁU II NACZELNEGO DOWÓDZTWA
1919”)

Paweł Samuś, autor pracy „Walery Sławek: droga do niepodległej Polski”, pisze o swoim tytułowym bohaterze: „uczestniczył w realizacji polskiej polityki wschodniej, brał udział w poufnych misjach, operacjach i pertraktacjach, których celem było uregulowanie stosunków z państwem litewskim, nawiązanie współdziałania z rządem estońskim i łotewskim, a następnie przyczynił się do zawarcia sojuszu polsko-ukraińskiego 1920, został przedstawicielem Polskiej Ekspozytury Wojskowej przy rządzie ukraińskim, a po podpisaniu rozejmu z Rosją Radziecką jesienią 1920 – przez kilka miesięcy dowódcą Wojskowej Grupy Ochotniczej Polsko-Ukraińskiej”¹.

Jerzy Marek Nowakowski w książce „Walery Sławek. Zarys biografii politycznej”, wydanej 8 lat przed pracą P. Samusia, okresowi życia swego bohatera w latach 1919-1921 poświęca sześć treściwych stronic². Pisze:

– w sprawie „litewskiej karty” kpt. Walerego Sławka: „Sławek wraz z Leonem Wasilewskim i Marianem Kościałkowskim podjęli próbę obalenia rządu kowieńskiego i utworzenia gabinetu przychylnego Polsce [---] liczone na współpracę wodza naczelnego armii litewskiej gen. Sylwestra Żukauskasa. Przygotowania prowadzono jednak nieudolnie, nie przestrzegając zasad konspiracji i w rezultacie zaplanowany na noc z 31 sierpnia na 1 września [1919] przewrót nie doszedł do skutku, a co więcej, zaalarmowani pojedynczymi akcjami Polskiej Organizacji Wojskowej (POW) Litwini doprowadzili do likwidacji tej organizacji na Kowieńszczyźnie”³.

– w sprawie „ukraińskiej karty” ppłk Walerego Sławka (jesień 1920): „W czasie odwrotu Sławek był już podpułkownikiem. [---] po opuszczeniu Ukrainy Sztab Dowództwa Etapów rozwiązano, została z niego tylko Polska Ekspozytura Wojskowa przy rządzie Ukraińskiej

¹ P. Samuś, *Walery Sławek: droga do niepodległej Polski*, Novum, Płock 2002, ss. 509.

² J. M. Nowakowski, *Walery Sławek (1879-1939). Zarys biografii politycznej*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1988.

³ Tamże, s. 57-58.

Republiki Ludowej (PEWU), która przeniosła się do Lwowa. Sławek [...] pełnił rolę łącznika między Ekspozyturą, Piłsudskim w Warszawie a rządem Petlury, który osiadł w Tarnowie. Po bitwie warszawskiej otrzymał rozkaz tworzenia mieszanych, polsko-ukraińskich oddziałów ochotniczych. [...] można przypuszczać, że Piłsudski myślał o wykorzystaniu tych oddziałów w podobny sposób jak skorzystała z dywizji litewsko-białoruskiej generała Żeligowskiego [...] lecz akcja Sławka nie cieszyła się specjalną popularnością. Po podpisaniu rozejmu z Rosją Radziecką grupa ochotnicza uległa powolnej likwidacji”⁴.

Włodzimierz Suleja, autor biogramu Walerego Sławka (PSB), powtarza ustalenia J. M. Nowakowskiego w dwóch wyżej wymienionych kwestiach i ponadto wykorzystuje w tekście obszerną bibliografię dotyczącą Sławka obejmującą zarówno pozycje drukowane, jak i spuścizny archiwalne. Na tej ostatniej liście brakuje dwóch ważnych depozytów Walerego Sławka, które odnalazłam latem 2010 roku w trakcie prowadzonej przeze mnie kwerendy w moskiewskim Państwowym Rosyjskim Archiwum Wojennym (w tzw. Fondzie Zdobyczym). Są to materiały prawdopodobnie przechwycone przez Armię Czerwoną na terenie województw południowo-wschodnich po 17 września 1939 r.⁵

Zważywszy na fakt zniszczenia przez Walerego Sławka przed samobójczą śmiercią w kwietniu 1939 r. całego prywatnego archiwum, waga tych depozytów (nadałam im robocze nazwy „Depozyt Litewski” i „Depozyt Ukraiński”) wydaje się duża. Oba – z racji czasu, miejsca i okoliczności, w jakich powstały, są kolekcjami niezmiernie ważkimi dla zagadnienia polskiej polityki wschodniej Józefa Piłsudskiego, co więcej zebranymi przez osobę, której oddania ideowego i osobistego dla Naczelnika Państwa i przyświecających Piłsudskiemu ideałów nikt nigdy nie kwestionował. Każdy z tych dokumentów, nawet wyrwany z kontekstu kolekcji, ma duże znaczenie naukowe. Wydaje się jednak bardzo istotnym ustalenie zestawu informacji, którymi Sławek dysponował w 1919 i 1920 r. (tym samym – przekazanych przez Sławka Józefowi Piłsudskiemu), a jeszcze ciekawszym jest to, które z nich Walery Sławek uznał z perspektywy czasu za istotne do tego stopnia, że postanowił je zarchiwizować.

„Depozyt Litewski” Walerego Sławka przechowywany jest w Fondzie 471K (opis 1), czyli w materiałach NDWP Warszawa. Teczka nr 43 podzielona na 4 przekładki, opisana jest jako „Biuro Detaszowane⁶ Oddziału II Naczelnego Dowództwa 1919. Depozyt płk Sławka” i liczy kart 255. Chronologicznie obejmuje dokumenty od kwietnia 1919 roku do 6 marca 1920 r.:

1. Dyspozycje Naczelnego Wodza I NDWP dotyczące Walerego Sławka 24-25 kwietnia 1919 [karty 1-7].
2. Korespondencję Walerego Sławka dotyczącą spraw politycznych [26 maj 1919] [karty 9-17].

⁴ Tamże, s. 60-61.

⁵ Żadna z teczek, które przejrzałam w ciągu prowadzonej od 3 lat kwerendy, nie nosi śladów użytkowania przez osoby niemieckojęzyczne.

⁶ Tak jest w oryginale. *Detaszowe* znaczy *wydzielone*.

3. Notatki polityczne dotyczące Litwy i pertraktacji z delegacją litewską (20 maj 1919 – 6 marzec 1920), meldunek Szeptyckiego [karty 21-24].
4. Materiały dotyczące zebrań, zjazdów, rezolucje polityczne i odezwy Białorusinów i Litwinów (maj-czerwiec 1919) [karty 25-32].
5. Raporty polityczne i wywiadowcze Oddziału Informacyjnego przy Biurze Detaszowym Oddziału VI Nacz. Dow. (maj 1919) [karty 34-43].
6. Raporty prasowe i wywiadowcze Oddziału Informacyjnego przy Dowództwie Frontu Północno-Wschodniego (22 maj – 8 czerwiec 1919) [karty 44-55].
7. Sprawy personalne Biura Detaszowego Oddziału II Naczelnego Dowództwa.
8. Spisy imienne oficerów oddziałów informacyjnych [1919].
9. Listy do kapitana Walerego Sławka z roku 1919⁷.
10. Wycinki z prasy, fragmenty opracowań⁸, listów, relacji⁹.
11. Pisma polskie, białoruskie i ukraińskie [karty 153-217]¹⁰.
12. Różne [rozcięty zeszyt z notatkami, notatki polityczne dotyczące Litwy].

W moskiewskim RGWA w tzw. „Fondzie zdobyczym” znajduje się jeszcze drugi „Depozyt Sławka”. Pod sygnaturą Fond 471K (opis 1) znajdują się dwie teki (239 i 307 stron) zawierające materiały dotyczące frontu ukraińskiego, a wśród nich dziennik ppłk Sławka dowodzącego polską armią na Ukrainie. Jest to tzw. „teczka 31” i zawiera:

⁷ Najciekawszym jest list Mariana Kościalkowskiego [k. 92] pisany w Wilnie dnia 2 czerwca 1919 r. Oto najistotniejszy fragment: [---] „Dziś w południe odbyło się posiedzenie części polskiej Klubu Porozumienia. Obecni byli: ja, p. Witold Abramowicz, Turski, Czarnocki, Łastowski, Janusz i p[an] Łastowski składał sprawozdanie z pierwszego posiedzenia klubu, w którym udział wzięli Łastowski, Labi [?], Aleksyuk, Taraszkiewicz, Mierielis – Litwin, Burkowicz – Łotysz. Widoki rozwoju dobre. Trudności jedynie z personaliami. Na posiedzeniu została ustalona zasada, iż członkiem Klubu może być każdy, kto stoi na gruncie porozumienia narodowości zamieszkujących b. W[ielkie] Ks[ięstwo] Lit[ewskie]. Propozycja litewska by przyjąć nazwę «Klub federalistów». Przyjęta. Na razie członkami Klubu będą Polacy, Litwini i Białorusini. Estończycy i Łotysze będą bywali na posiedzeniach w charakterze gości. Zostało to uchwalone ze względu na możliwość wygrywania przewagi już istniejącej państwowości polskiej w stosunku do nieistniejących [sic] litewskiej i białoruskiej oraz ze względu na język obrad, który jedynie w tym wypadku może być polskim. W zasadzie wszystkie języki są równouprawnione. Zajęliśmy się z Januszem energicznie sprawą propagandy i oczekuję rezultatów już w końcu tygodnia”.

⁸ k. 131-134, maszynopis prawie nieczytelny – historia życia Józefa Piłsudskiego do okresu „Robotnika”. Motto: „Choć mi się oprzesz dzisiaj, to przyszłość moja, i będzie moje za grobem zwycięstwo”.

⁹ k. 138-146. Anonimowa relacja obrońcy Kijowa, służącego też w defensywie sztabu angielskiego w Konstantynopolu. Autor pozostawał w bliskich stosunkach z ambasadą rosyjską i ukraińską tamże. W czerwcu 1919 w Paryżu, od 1 VIII do 28 X w Anglii w dobrych stosunkach z liderami partii niemiecko-rosyjskiej.

¹⁰ „Litwa”, nr 1 z 25 XII 1917 r., „Kurier Warszawski” z 25 XI 1918 r.; „Nowa Gazeta” z 20 XII 1918 r. zawierająca rezolucje ZG PSL „Na gruncie Unji”; „Ojczyzna” z 23 IV 1919 r.; „Nasz Sztandar. Organ Polskiego Związku Chrześcijańsko-Demokratycznego na Litwie”, nr 1 z 27 IV 1919 r.; „Dziennik Wileński” z 29 IV 1919 r. i z 1 V 1919 r.; „Biełaruskaja Dumka”, nr 3 z 3 V 1919 r.; „Biełaruskoje Życie”, nr 1 z 5 VI 1919 r.; „Gazeta Polska” z 12 VIII 1919 r. i „Zjednoczona Litwa”, nr 2 z 7 III 1920 r.

1. Rozkazy Dowództwa Grupy Ochotniczej (Krzemieniec, 8 stycznia 1920 – Żółkiew, 27 stycznia 1921).
2. Werbunek do oddziału polsko-ukraińskiego (25 październik – 30 listopad 1920).
3. Sprawy ekwipunku, wyżywienia, lokomocji.
4. Materiały dotyczące zatargów personalnych (z okresu 27 wrzesień 1920 – 6 styczeń 1921).
5. Telegramy, depesze Hughesa.
6. Listy do ppłka Sławka (z okresu 29 kwiecień 1920 – 24 wrzesień 1921).
7. 3 notesy i kopiał [181-] korespondencyjny ppłka Sławka.
8. Materiały dotyczące likwidacji Grupy Ochotniczej (z okresu 3 listopad 1920 – 22 styczeń 1921).

Nie byłam pierwszym polskim historykiem, który zamówił teczeki „Depozytu Ukraińskiego”¹¹, ale – jak wynika z metryczki archiwalnej – do 2012 r. do „Depozytu Litewskiego” nie dotarł żaden Polak.

Objętość teki nie pozwala na publikację całości. Przedstawiam dokumenty, wydaje się, najistotniejsze. Dotyczą kilku wiążących się ze sobą kardynalnych kwestii polskiej polityki wschodniej w okresie wojny polsko-sowieckiej:

- 1) organizacji polskiego wywiadu wojskowego w Wilnie w kwietniu-maju 1919;
- 2) przynoszą informację o okolicznościach powstania dychotomii podległości w Wojsku Polskim;
- 3) są znaczące dla dalszych badań polityki Józefa Piłsudskiego w stosunku do Białorusinów i Litwinów;
- 4) dotyczą okoliczności wybuchu sierpniowego „powstania kowieńskiego” (1919).

¹¹ Z wpisów w metryczkach wynika, iż w 1996 r. widział je Lech Wyszczelski i Komisja Archiwalna oraz w roku 1998 Waldemar Rezmer. L. Wyszczelski w bibliografii do pracy *Wilno 1919-1920* (Bellona, Warszawa 2008) podaje, iż wykorzystał cztery zespoły (fondy) w ówczesnym „Centrze Chronienia Istoriko-Dokumentacyjnej Kolekcji” w Moskwie (obecnie tzw. Fond Trofiejny wcielony do zbiorów RGWA – Rossijskij Gosudarstwiennyj Wojennyj Archiw), a mianowicie zespoły: 308, 471, 472, 482. Zespoły te en globe, w tym 471 (NDWP), Wyszczelski przywołuje też w bibliografii innej swojej popularnonaukowej pracy (Kijów 1920, wyd. I 1999, wyd. II 2008), cytując tam dokumenty przechowywane w „Depozycie Ukraińskim”. Autor tych obu dobrych popularnonaukowych prac sporadycznie stosuje przypisy archiwalne (a jeśli już, to rzadko i bez podawania stron w teście), dlatego warto może zaszykalizować czytelnikom, iż przywołany w bibliografii np. Fond 308 to zespół Sztabu Głównego WP i liczy on ... 382 058 stron w 3391 teczkach! Oczywiście, nie do wszystkich teczek zaglądała Komisja Archiwalna w 1996 r., nie do wszystkich ja w latach 2010-12. Jednak w kilkudziesięciu metryczkach równolegle znajdują się nasze wpisy. Niestety, nie udało mi się jak dotąd odnaleźć w trakcie kwerendy w Centralnym Archiwum Wojskowym w Rembertowie (CAW) kserokopii wielu ważnych dokumentów – kserokopie te wykonano dla Komisji Archiwalnej w 1996 r., jak wynika z metryczek dokumentów.

Ad 1)

Wiadomo, że w wyniku reorganizacji Wydziału II Informacyjnego w drugiej połowie listopada 1918 r. powstała sekcja II b (Sekcja do spraw Wschodu) kierowana przez kpt. Aleksandra Myszkowskiego. Koncentrowała wszystkie zagadnienia związane z prowadzeniem wywiadu w kierunku wschodnim. Służbę wywiadowczą na Wschodzie prowadził kpt. Feliks Kurnatowski, kontrwywiadem kierował (krótko) mjr Karol Bołdeskuł, (mianowany 1 kwietnia 1919 r. szefem Oddziału VI Informacyjnego). Po zmianach strukturalnych na początku marca 1919 r. do Oddziału VI Informacyjnego włączono Referat Spraw Czynnych POW przejęty z Oddziału I NDWP, w którym zatrudnieni byli: kpt. Adam Koc (Referat POW), por. Waclaw Jędrzejewicz (Referat Ochrony Kresów) oraz por. Janusz Gaładyk (referat akcji partyzanckiej na tyłach bolszewików). Kolejna reorganizacja Naczelnego Dowództwa WP odbyła się 11 maja 1919 r. i nie przyniosła istotnych zmian oprócz „przemianowania” dotychczasowego Oddziału VI na Oddział II z etatem 40 oficerów¹².

Przechowywane w „Depozycie Litewskim” informacje o strukturze organizacyjnej „oddziałów II” (Dokument III) oraz schemat ich obsady personalnej (Dokument IV) pozwalają na uwiarygodnienie, usystematyzowanie i poszerzenie posiadanych dotychczas danych.

W literaturze przedmiotu na temat organizacji polskiego wywiadu na Litwie przynoszą – ostatnio najwięcej – badania Tomasza Gajownika¹³. Trzeba jednak zaznaczyć, że w kwestii organizacji i zadań polskiego wywiadu w Wilnie i Kownie w 1919 r. w kilku kwestiach są rozbieżne zarówno z literaturą przedmiotu¹⁴, jak i – co istotniejsze – z publikowanymi poniżej raportami Walerego Sławka. Gajownik pisze:

„W okresie poprzedzającym operację wileńską Oddział II Frontu Litewsko-Białoruskiego usadowił w Grodnie swoją Ekspozyturę, mającą za zadanie prowadzenie działalności wywiadowczej przeciwko państwu litewskiemu. Następnie przekwaterowano ją do Wilna celem prowadzenia lepszej penetracji zarówno strony litewskiej, jak i bolszewickiej. W tym okresie na czele Oddziału II frontu stał Walery Sławek, a pracami Ekspozytury kierował kpt. Marian Zyndram-Kościałkowski [---] w przeciwieństwie do Kościałkowskiego Sławek objął powierzoną mu funkcję wyłącznie w celu prowadzenia działalności politycznej, a nie wojskowej”¹⁵.

Z rękopiśmiennej relacji Walerego Sławka wynika, że przybył do Wilna 19 kwietnia 1919 r., przed jego zajęciem przez Wojsko Polskie, jako szef zależnego bezpośrednio

¹² A. Peplowski, *Wywiad polski na ZSRR 1921-1939*, Bellona, Warszawa 2010 (wyd. II), a konkretnie podrozdział „Organizacja i działalność Oddziału II Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego (1918-1921)” na ss. 15-33. Przytoczone dane znajdują się na ss. 17-18.

¹³ T. Gajownik, *Tajny front niewypowiedzianej wojny. Działalność polskiego wywiadu wojskowego na Litwie w latach 1921-1939*, Seria „Monografie”, t. 68, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2010, s. 400.

¹⁴ Tytułem przykładu. Zamieszczona przez T. Gajownika informacja (tamże, s. 34), iż w okresie od marca do kwietnia 1919 r. na terenie Kowna przebywał „emisariusz Towarzystwa Straży Kresowej” ppor. Włodzimierz Sekunda i w związku z istniejącymi już strukturami POW zrezygnował z prób „werbunku”, nie jest ścisła. Od marca 1919 r. możemy mówić o emisariuszach „Straży Kresowej”, a nie powstałego we wrześniu 1920 r. „Towarzystwa Straży Kresowej”.

¹⁵ Tamże, s. 30-32.

od Oddziału II tzw. „Biura Detaszowanego Oddziału II Naczelnego Dowództwa”. Towarzyszyła mu grupa operacyjna płk. Beliny Prażmowskiego (Dokument I). Według tej relacji Sławka dopiero potem, w końcu kwietnia 1919 r.¹⁶, zostało utworzone Dowództwo całego Frontu Litewsko-Białoruskiego, którym kierował gen. Szeptycki. Jak podkreśla Sławek, „zasada podwójnej zależności była już przyjęta i ustalona w czasie, gdy gen. Szeptycki był Szefem Sztabu Naczelnego Dowództwa”, czyli przed marcem 1919 r. Z tego wynika, iż ustalanie wzajemnych zależności – z racji obłożnej (i tajemniczej) choroby W. Sławka – spadło na barki jego zastępcy – w owym czasie porucznika Mariana Zyndram-Kościałkowskiego. Nierównoważność pozycji dowódcy Frontu i por. Kościałkowskiego niewątpliwie musiała zaważyć na owym „ustalaniu systemu organizacji oddziałów II-gich w praktyce”.

Bardzo przejrzysty jest schemat obrazujący siatkę wywiadowczą Oddziału II. Według tego źródła [Dokument III] centrala tzw. Defensywy mieściła się w Wilnie, miała bezpośrednio podporządkowane sobie placówki w Szyrwintach, Jewju, Oranach, Druskiennikach oraz Ekspozyturę w Suwałkach. Ekspozyturze tej z kolei podporządkowane były placówki w Sejnach, Augustowie, Sopoćkiniach i Grajewie. Odrębna, samodzielna Ekspozytura Oddziału II miała siedzibę w Mińsku, 7 placówek, z czego 4 podporządkowane były mu bezpośrednio (Mołodeczno, Borysów, Bobrujsk i Słuck), 2 zaś – Pińsk i Mikaszewicze – poprzez placówkę w Łunińcu.

Placówce [Ekspozyturze?] w Głębokiem podporządkowane były z kolei placówki w Lepelu, Połocku, Dziśnie i Dryssie oraz placówka w Dyneburgu, której podlegały jeszcze dwie inne – w Wyszkach i Krasławce.

Gajownik w swojej pracy przytacza nazwiska osób, z których niektóre widnieją w odnalezionym schemacie¹⁷ sporządzonym w BW [Biurze Wywiadowczym] [Dokument IV], lecz w jego dobrej i znaczącej monografii brak informacji o pozostałych osobach działających na froncie litewskim, których nazwiska poznaliśmy dzięki „Depozytowi Litewskiemu”.

Ad 2)

Stosunkowi Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskich do polityki federacyjnej Naczelnego Wodza poświęciłam cały rozdział pracy *Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich* i prezentowane dokumenty są ilustracją tendencji już przeze mnie opisanej. Niekwestionowanie wiarygodna jest osoba zarówno autora relacji [Walery Sławek], jak i jej odbiorcy [Józef Piłsudski], a także – co bardzo istotne – wynikająca z dokumentów informacja o powstaniu organizacyjnej dychotomii w okresie przed ogłoszeniem Odezwy Wileńskiej.

¹⁶ L. Wyszczelski pisze: „[Józef Piłsudski] najprawdopodobniej 27 kwietnia zdecydował o utworzeniu dowództwa Frontu Litewsko-Białoruskiego, dowodzonego przez Szeptyckiego [...] Front Litewsko-Białoruski składała się z Grupy Wileńskiej gen. Śmigłego [...] Grupy gen. Lasockiego, [...] Grupy gen. Adama Mokrzyckiego, [...] Grupy Zaniemeńskiej płk. Rawicz-Dziewulskiego. Zakończenie procesu formowania tego dowództwa nastąpiło dopiero na mocy zarządzenia gen. Szeptyckiego z 15 V 1919 r” – L. Wyszczelski, *Wilno*, s. 126.

¹⁷ Są to nazwiska: Czesława Ancerewicza, Bobrowskiego, Dunin Wąsowicz, powstańca kowieńskiego Jana Niekrasza, Stanisława Olechnowicza, Włodzimierza Sekundy, Zahorskiego.

Decyzje zapadły w Sztabie Generalnym w Warszawie wkrótce po 9 lutego 1919 r. – czyli zapadnięciu decyzji o powołaniu ZCZW. Lech Wyszczelski podaje, iż nowa organizacja NDWP obowiązywała od 13 lutego 1919¹⁸. Podwójna podległość Biura Detaszowego niewątpliwie musiała być wykorzystywana przez obóz inkorporacyjny przeciw realizacji polityki zadeklarowanej przez Naczelnego Wodza.

Lech Wyszczelski zwrócił uwagę na fakt, iż już sama analiza położenia i zamiarów Frontu Litewsko-Białoruskiego wskazuje, iż wychodził on poza wytyczne Józefa Piłsudskiego, który nakazywał defensywną postawę wojsk podległych Szeptyckiemu¹⁹.

Z relacji Sławka [Dokument I i V] wynika, że „dowborczycy”, nie pozostając bynajmniej na politycznej emeryturze, prowadzili w owym czasie w sztabie gen. Szeptyckiego czynną politykę... Początki organizowania wojska i wywiadu były naprawdę trudne, a walka – również o decydujące wpływy w wojsku – toczyła się na kilku frontach równolegle i to – co istotne – co najmniej już od przedwiośnia 1919 r. Czy ślady wielu nieznanych nam jeszcze sporów nie były przez obie strony konfliktów skrzętnie „zamiatane pod dywan” w celu ochrony wizerunku młodego państwa?

W moim odczuciu prezentowane dokumenty znacznie rozszerzają bazę źródłową wywodu sprzed lat²⁰, rzucają światło na rolę odgrywaną, świadomie lub nieświadomie, przez Szeptyckiego, z którym, jak wiadomo, Józef Piłsudski od lat pozostawał w nie najlepszych stosunkach²¹.

Ad 3)

Odnalezione w depozycie raporty polityczne [Dokumenty I, II, V, VI, VII] dotyczą bardzo skąpo jak dotąd udokumentowanego źródłowo okresu pomiędzy ogłoszeniem Odezwy Wileńskiej a latem 1920 r. Co prawda Lech Wyszczelski cytuje w swojej popularnonaukowej pracy *Wilno 1919-1920* początkowy, 6-wersowy akapit jednego z tych raportów, ale nie podaje jednak miejsca i czasu powstania dokumentu oraz miejsca jego przechowywania²². Dokument odnalazłam w „Depozycie Litewskim” w formie maszynopisu podpisanego przez Walerego Sławka [Dokument VII]. Jego treścią zasadniczą

¹⁸ L. Wyszczelski, *Ministerstwo Spraw Wojskowych (1918-1939)*, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2010, s. 30.

¹⁹ Tenże, *Wilno*, s. 162.

²⁰ J. Gierowska-Kałuża, *Zarząd Cywilny Ziemi Wschodnich (19 lutego 1919 – 9 września 1920)*, Wydawnictwo Neriton, IH PAN, Warszawa 2003, s. 122-157: „Stosunek Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskich do Zarządu Cywilnego Ziemi Wschodnich” (rozdział IV).

²¹ Piłsudski w przeddzień swojego aresztowania (w nocy z 21/22 lipca 1917) widział gen. Szeptyckiego jadącego w stronę Belwederu (wówczas siedziby Beselera) i w lutym 1924 w trakcie składania zeznań w Wojskowym Sądzie Okręgowym w sprawie o inwigilację potwierdził, iż jego stosunki z Szeptyckim nie należały do najlepszych. Zeznanie to wywołało z kolei reakcję Szeptyckiego, który wniósł sprawę do sądu honorowego dla generałów. Więcej: W. Jędrzejewicz, J. Cisek, *Kalendarium życia Józefa Piłsudskiego 1867-1935*, t. 2: 1918-1926, Rytm, Warszawa 1998, s. 469 i n.

²² L. Wyszczelski, *Wilno*, s. 25. W tej samej pracy autor omawia treść pisma NDWP do kpt. Sławka z 25.04.1919 r., podając sygnaturę z „Depozytu Litewskiego” – tamże, s. 23. Na stronie 170 tej pracy cytuje fragment listu Sławka do J. Piłsudskiego (dok. V), nie podając jednak żadnych odnośników archiwalnych.

i najciekawszą nie jest cytowany przez L. Wyszczelskiego krótki akapit, lecz relacja Walerego Sławka z przebiegu Zjazdu Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny oraz omówienie polskich posunięć towarzyszących temu wydarzeniu. W Depozycie znajdują się również dwa załączniki do Dokumentu VII: spis rezolucji podjętych przez zebranych [Dokument XI] oraz – w charakterze załącznika 2 do Dokumentu VII – spisany ustny adres Rady Białoruskiej Grodzieńszczyzny i Wileńszczyzny przedstawiającej się jako „przedstawicielka białoruskiej ludności Grodzieńszczyzny i Wileńszczyzny niezależnie od żadnych innych czynników politycznych”. Adres skierowany był do Naczelnika Państwa Polskiego i Naczelnego Wodza z prośbą o pomoc w budowie wojska białoruskiego. Sygnatariusze stali na stanowisku, iż dzięki pomocy Polski dopiero powstanie [czas przyszły – jgk] niepodległe i niepodzielne państwo białoruskie [Dokument XII].

Wątek samego istnienia załóżka wojska białoruskiego bardzo zaciążył na wzajemnych polsko-białoruskich relacjach. Strona polska jednoznacznie była dotąd obarczana przez historyków białoruskich winą za – co najmniej – opieszałość w tworzeniu oddziałów białoruskich. Przypomnijmy genezę tego problemu.

Wojsko białoruskie utworzone de facto przez Niemców funkcjonowało już w Grodnie opanowanym 28 kwietnia 1919 r. przez wojska polskie. Spostrzeżenia na jego temat Polskiej Rady Naczelnej Ziemi Grodzieńskiej z 30 marca 1919 r. przekazane do Warszawy były wręcz alarmujące i musiały nie najlepiej usposobić decydentów w Warszawie do wojska białoruskiego. PRN alarmowała w marcu 1919 r.: „Niemcy sami stworzyli i uzbroili litewskie oddziały w Grodnie, teraz dają im carte blanche, a wobec nas udają neutralnych, sprawa ta rozwija się coraz poważniej, wikła coraz groźniej i tylko natychmiastowe wkroczenie wojsk polskich położyłoby tamę tym wszystkim matactwom i knowaniom moskali zjednoczonych z Niemcami i pracujących pod flagą rządu litewskiego pod nazwą wojska białoruskiego, pod komendą rosyjską podług wskazówek niemieckich, w czapkach kroju japońskiego”²³.

W „Depozycie Litewskim” znajduje się – przynoszący istotne informacje o sytuacji w Grodnie – odpis pisma Pt. Nr. Szt. Gen. NDWP z 24 maja 1919 r. w Warszawie [Dokument X]. Pismo NDWP „W sprawie pułku białoruskiego” dostarcza dane o kontekście politycznym sytuacji w Grodnie w kwietniu-maju 1919 r. oraz o zdeklarowanym antypolonizmie Jezowitowa²⁴, szczególnie zaś interesujący jest akapit o polityce Jezowitowa wykorzystującego w polsko-białoruskiej rozgrywce antypolskie nastroje społeczności żydowskiej w Grodnie. Ciekawie zarysowuje się postać płka Jansona, jak wynika z odnalezionego dokumentu, nie tylko zwolennika unii Polski i Białorusi, ile inspiratora symetrii w tworzeniu wojska białoruskiego, jednego po litewskiej i drugiego po polskiej stronie. Wyszczelski podaje (bez przywołania źródła, miejsca jego powstania

²³ J. Gierowska-Kałaaur, *Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich*, s. 47.

²⁴ **Konstanty Jezowitow** był kierownikiem wydziału formacji wojskowych Białoruskiej Centralnej Rady Wojskowej i w styczniu 1918 r. w celu zapobieżenia domniemanej aneksji terytorium przez oddziały Dowbór-Muśnickiego wezwał do formowania gwardii białoruskiej m.in. w Bobrujsku. W lutym 1918 był białoruskim komendantem Mińska. Organizator oddziałów białoruskich w październiku 1918. Od 14 marca 1919 dowódca 1 BPP z poręki litewskiej.

i przechowywania), iż Sławek informował, że do jego Biura Wywiadowczego „zgłosili się oficerowie białoruscy, którzy skupili się w Wilnie i Grodnie. Wśród tych oficerów istnieje silna chęć tworzenia [czas przyszły – jgk] wojska, jednak ich narodowość często przedstawia się w sposób bardzo problematyczny, gdyż wielu oficerów Rosjan podaje się obecnie za Białorusinów, czując możliwość zrobienia kariery wojskowej”²⁵.

Karta białoruska polityki wschodniej nie jest jeszcze ostatecznie opracowana²⁶. Sprawa postrzegania czystości intencji Piłsudskiego w kwestii polityki wschodniej przez ówczesnych działaczy (a także dzisiejszych historyków) białoruskich wykracza poza ramy tej prezentacji i z całą pewnością będzie przedmiotem dyskusji jeszcze przez lata. W świetle przytoczonych dokumentów z „Depozytu Litewskiego” wyłania się jednak wątek badawczy dotychczas marginalizowany w opracowaniach naukowych. Wydaje się, iż niezbędnym będzie przeanalizowanie wątku konsekwentnego antypolonizmu Rady BRL i jego wpływu na rozwój wydarzeń towarzyszących powstawaniu w praktyce państwowości białoruskiej w roku 1919.

Dla naszkicowania kontekstu sytuacji, w której powstały trzy z prezentowanych tutaj dokumentów, wypada jednak przypomnieć kilka faktów.

Uważam, że nie należy marginalizować znaczenia Deklaracji Związku Krajowego z końca stycznia 1919 r. przekazanej Ignacemu Paderewskiemu 23 marca przez Kazimierza Ćwirko-Godyckiego. Najwidoczniej, jak w każdym państwie aspirującym do miana demokratycznego, po prostu byli wśród polityków i działaczy białoruskich i tacy, którzy myśleli inaczej niż czołowi politycy BRL... Ponieważ proklamowana 25 marca 1918 r. BRL była tworem specyficznym, bez terytorium, bez elektoratu i bez uznania międzynarodowego ententy – jedynym wyjściem wydawało się, dla dobra białoruskiej sprawy, stworzenie na zewnątrz wrażenia monolitu. Stąd bezwzględne i natychmiastowe zdezawuowanie osoby K. Ćwirko-Godyckiego, aresztowanie, wreszcie proces i (po upływie czasu) ... zaskakujące uniewinnienie.

Wydaje się, że Józef Piłsudski traktował Białorusinów jako jeszcze bardzo słabych, ale stawiających pierwsze kroki w stronę demokracji...

Pierwszym odnalezionym dokumentem²⁷ dotyczącym polityki polskiej wobec wówczas ruchu białoruskiego z okresu działalności Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich jest memoriał opracowany dla pierwszego Komisarza Cywilnego Ziem Wschodnich Ludwika Kolankowskiego [czyli przed kwietniem 1919 r.] zatytułowany „Kwestia białoruska”²⁸.

²⁵ L. Wyszczelski, *Wilno*, s. 167.

²⁶ Najwięcej wnikliwej uwagi z punktu widzenia Białorusinów poświęcił jej Andrzej Czarniakiewicz z Grodna. Pod kierunkiem A. Nowaka napisał (2004) w Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego pracę magisterską zatytułowaną „Kształtowanie się ośrodka polonofilskiego w białoruskim ruchu narodowym (listopad 1918 – grudzień 1919)”, którą recenzowałam na UW. Praca została opublikowana w „Białoruskich Zeszytach Historycznych” nr 29, Białystok 2008, s. 23-114.

²⁷ Pierwszy polski krok w stronę Grodna został poczyniony znacznie wcześniej, jeszcze w połowie stycznia 1919 r. Jednak Niemcy zawrócili przedstawicieli wydziału litewsko-białoruskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych z Łap do Warszawy.

²⁸ Omówienie tego dokumentu i pozostałych zob. J. Gierowska-Kałuża, *Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich*, s. 264. Zob. też podrzędziały zatytułowane: „Generalne założenia polityki polskiej i jej

Niezwykłe ciekawe jest „Sprawozdanie zebrania Białorusinów w dniu 25 maja [1919 r.] odbytego przy ul. Ostrobramskiej Nr 9 [w Wilnie]”. Pisał je nie Białorusin, lecz chłodny obserwator – współpracownik polskiego wywiadu [Dokument IX]. Relacja jest bardzo rzeczowa i skrupulatna. Nie wynika z niej, iż Rada ta cieszyła się nikłym poparciem społeczeństwa [białoruskiego] tej ziemi. Proporcjonalnie do liczebności wileńskiej populacji Białorusinów zgromadzenie 200 osób było naprawdę dobrym wynikiem. Nie jest też do końca prawdą, iż zaraz po kwietniu-maju 1919 r. „nastąpiło cofnięcie poparcia Polaków dla tego efemerycznego przedstawicielstwa, za które to rada sama się uznawała”²⁹. Sprawa była skomplikowana.

Jest istotne, iż 25 maja 1919 r. Paweł Aleksiuł³⁰ w obecności K. Jezowitowa mówił o **utworzeniu** [czas przyszły] republiki białoruskiej w granicach etnograficznych **po porozumieniu się z polską władzą**, a Jezowitow bynajmniej nie oponował takiemu ujęciu rzeczy³¹, tylko podkreślał konieczność utworzenia armii białoruskiej, która by – **po porozumieniu z władzą polską** – otrzymała kawałek frontu do walki przeciwko wspólnemu wrogowi – „bolszewikom” [Dokument IX].

Tak więc kolejne dwa prezentowane dokumenty wskazują na jednomyślność płka Jansona i płka Jezowitowa w kwestii upatrywania źródeł finansowania armii białoruskiej...

Zagadnienie zjazdu białoruskiego, który odbył się 8-9 czerwca 1919 r. w murach klasztoru bazylikańskiego w Wilnie, szeroko omówił już Andrzej Czarniakiewicz.

Czarniakiewicz przywołuje raport kierownika Oddziału Informacyjnego przy Dowództwie Frontu Północno-Wschodniego z 23 maja 1919 r. do Adiutantury Naczelnego Dowództwa: „Z Białorusinami stosunki są bliższe [niż z wrogo nastawionymi działaczami litewskimi – jgk]. Nawiązałem kontakt z kilkoma działaczami wypowiadającymi się bardzo zdecydowanie za unią z Polską (Aleksiuł z Grodna³², Taraszkiewicz – członek głównej Rady Białoruskiej z Mińska, Janson i inni). Pertraktacje z dwoma pierwszymi doprowadziły do projektu zwołania na 7 czerwca do Wilna zjazdu działaczy białoruskich. Celem zjazdu jest powzięcie ogólnych uchwał o konieczności unii z Polską (...). Zgromadzenie reprezentantów zebranych w takiej liczbie, aby te uchwały nie mogły być kwestionowane przez różne rządy białoruskie, w skład których wchodzi i ludzie związani z Tarybą, i prorosyjscy, ciągnący ku Rosji. Po porozumieniu z Komisarzem Generalnym p.

uwarunkowania w okresie od lutego do sierpnia 1919” (s. 263-273); „Generalne założenia polityki polskiej i jej uwarunkowania w okresie od września do grudnia 1920” (s. 298-309), „Generalne założenia polityki polskiej i jej uwarunkowania w 1920 roku” (s. 328-371).

²⁹ L. Wyszczelski, *Wilno*, s. 27.

³⁰ **Paweł Aleksiuł** – uznany za czołowego przedstawiciela polonofilskiego odłamu w ruchu białoruskim, o którym kierownik Straży Kresowej w Grodnie Stefan Mydlarz miał opinię nie najlepszą: „w ruchu białoruskim kieruje się nie ideą, lecz własną ambicją i żądza władzy”. Był katolikiem, czyli z definicji osobą niemile widzianą przez Jazepa Waronkę.

³¹ Proklamowana w marcu 1918 r. BRL ostro wystąpiła na przełomie 1918/1919 roku przeciw rozciągnięciu ordynacji wyborczej do polskiego Sejmu Ustawodawczego na tereny uważane za objęte jurysdykcją BRL.

³² Był jeszcze drugi Aleksiuł, prawnik z Nowogródka i Aleksiułczanka – siostra Pawła.

Osmołowski zdecydowałem się na zasilenie finansowe i udzielenie pomocy technicznej w zwołaniu zjazdu (przepustki na kolej itp.), przy czym umówiliśmy się z p. Aleksykiem i Taraszkiewiczem, że oprócz osób, których listę oni ułożą, a ja zaakceptuję, nikt inny przepustki do Wilna w tym czasie nie dostanie. Mam zamiar owo udzielenie pomocy w zorganizowaniu zjazdu wykorzystać do przeprowadzenia agitacji na rzecz związku³³ [podkreśl. – jgk] z Polską”.

Zamiary polskiej endecji wb. ziem b. Wielkiego Księstwa Litewskiego w tym czasie są powszechnie znane. Ale oceniając wydarzenia z perspektywy znanych późniejszych wydarzeń, zapominamy często, iż w okresie **do lata** 1919 r. (w lipcu nastąpiły znamienne przetasowania w łonie partii chłopskich w sejmie, które zmieniły jego oblicze polityczne³⁴) endecja mogła tylko o swych planach bardzo dużo mówić. Działać mogła wtedy jedynie w sposób zakulisowy, by nie rzec – „metodą faktów dokonanych”. W okresie maj-czerwiec 1919 r. karty rozdawał jeszcze Józef Piłsudski. Zarówno on, jak i Tadeusz Hołówko uważali postulat niepodległości Białorusi za element nacisku na Litwę³⁵ w budowie pożądanego przez siebie konstrukcji politycznej i trudno postrzegać w tym rozumowaniu coś zdrożnego. Z przyjęcia takiej właśnie koncepcji wynikło silne polskie wsparcie dla projektowanego przez propolsko nastawionych działaczy białoruskich Zjazdu Białoruskiego.

Wasył Zacharko³⁶ zaalarmowany przez Liawona Zajca³⁷, co nie bez znaczenia, z Berlina, o zaplanowanym na początek czerwca 1919 r. Zjeździe Białoruskim w Wilnie zwołał 3

³³ Związek czy unia nie znaczy – wcielenie czy inkorporacja.

³⁴ J. Gierowska-Kałuża, *Zarząd Cywilny Ziemi Wschodnich*, s. 160: Tablica 5. Struktura i linie rozwojowe Sejmu (lutycz-sierpień 1919 r.).

³⁵ I. Werschler, *Tadeusz Hołówko: życie i działalność. Z dziejów obozu bełwederskiego*, PWN, Warszawa 1984, s. 175; K. Gomółka, *Polskie ugrupowania polityczne wobec kwestii białoruskiej 1918-1922*, COMSNP, Warszawa 1989, s. 190-191; L. Wasilewski, *Józef Piłsudski, jakim go znałem*, „Rój”, Warszawa 1935, s. 183-187.

³⁶ **Wasił Zacharka** (1877-1943), białoruski wojskowy, publicysta narodowy oraz działacz polityczny, prezydent Białoruskiej Rady Ludowej na emigracji w latach 1928-1943. W latach 1895-1898 nauczyciel ludowy na Grodzieńszczyźnie. W wojsku rosyjskim od 1898 do rewolucji lutowej. W październiku 1917 objął funkcję sekretarza Centralnej Białoruskiej Rady Wojskowej w Mińsku, równolegle pozostając członkiem kierownictwa Białoruskiej Socjalistycznej Hramady. Jeden z organizatorów I Wszeczbiałoruskiego Kongresu w Mińsku, gdzie wybrany został do rady wykonawczej Kongresu. Po jego rozpędzeniu przeszedł do opozycji antysowieckiej. Od marca 1918 piastował liczne stanowiska rządowe w kolejnych gabinetach rządowych Republiki (m.in. ministra obrony). W rządzie Wacława Łastowskiego w Kownie sprawował urząd ministra finansów. Na początku czerwca 1920 przewodniczył misji dyplomatycznej do Moskwy, która miała negocjować uznanie państwa białoruskiego. Dzięki jego staraniom niemal całe archiwum Białoruskiej Republiki Ludowej zostało przewiezione do Pragi, gdzie sam osiadł. We wrześniu 1921 zainicjował zwołanie I Białoruskiej Konferencji Narodowej w Pradze. Podczas II Konferencji Białoruskiej w Berlinie w październiku 1925 znalazł się w grupie mniejszościowej odrzucającej współpracę z bolszewicką Rosją. Od 1925 był zastępcą Piotra Kreczewskiego. W marcu 1928 sam objął stanowisko przewodniczącego Rady Białoruskiej Republiki Ludowej (de facto prezydenta). 20 kwietnia 1939 wystosował memorandum do Adolfa Hitlera, w którym przedstawił polityczną, geograficzną i ekonomiczną sytuację sowieckiej Białorusi oraz zadeklarował mu swoją wierność. W 1941 odrzucił jednak współpracę polityczną z III Rzeszą.

³⁷ **Liawon Zajac**, Kontroler Białoruskiej Republiki Ludowej, minister finansów Białoruskiej Republiki Ludowej. Wg Walerego Sławka „Wrogo usposobiony do Polaków i nienawidzi ich”. *Raporty Straży Kresowej*

czerwca posiedzenie rządu BRL w Kownie³⁸, w trakcie którego podjęto postanowienie o „wyeliminowaniu wszelkich możliwych falsyfikacji białoruskiej opinii społecznej przez **polską endecję** [zapytam przewrotnie – czy Zacharce chodziło o Zyndram-Kościałkowskiego, o Osmołowskiego, Hołówkę czy o Piłsudskiego wreszcie?] **i ich agentów** [Aleksiuk?] w sprawie włączenia [podkreśl. – jgk] Białorusi do Polski”³⁹.

Nie wszyscy członkowie rządu BRL podzielali niepokój Zacharki i Piotra Kreczewskiego⁴⁰. Bardzo ciekawe jest świadectwo ewidentnych nacisków, jakie politycy BRL z Kowna wywierali w tym czasie na Arkadego Smolicza⁴¹ (wg A. Czarniakiewicza – osobę konsultującą, o ile nie inspirującą Pawła Aleksiuka w jego pierwszych krokach na drodze polityki propolskiej⁴²). Trzeba jednak zauważyć, że Smolicz miał minimalne szanse przevorsowania przyjęcia przez BRL koncepcji prowadzenia polityki opartej o Polskę, a nie przeciwko Polsce. Od czasów wystąpienia K. Ćwirko-Godyckiego (Białoruski Związek Krajowy) każdy kontakt polityka białoruskiego ze stroną polską nie tyle mógł, ile był przez polityków BRL określany mianem wręcz zdrady narodowej.

Andrzej Czarniakiewicz dotarł do korespondencji wysłanej przez P. Kreczewskiego (z końca czerwca 1919): „Co się tyczy Smolicza, to jego trzeba odciągnąć od Polski, żeby on wyjechał do Berlina, bo nawet samo jego istnienie tam już jest szkodliwe dla naszej sprawy. Kiedy coś robi Aleksiuik czy ktoś inny, to jeszcze może być dopuszczalne, ale kiedy tam siedzi przedstawiciel rządu i wszystkim wydaje się, że całą sprawą kieruje Białoruski Rząd, to już jest wyraźnie szkodliwe, jakby na tę sprawę nie patrzeć. To jedno, oprócz tego, żadne dobre stosunki z Polakami nie przyniosą nam korzyści (...) Ani teraz, ani w przyszłości ja nie widzę żadnej korzyści nawet z realnej pomocy ze strony Polaków, nie tylko z rozmów z nimi – bo i tak, wszystko jedno – nas okłamią – dlatego proponuję całą pracę w Polsce zlikwidować [czyli BRL miał co w Polsce „likwidować” – jgk] i uważać ich wyłącznie za wrogów – okupantów”⁴³. Z prezentowanych [Dokument XIII] zapisek osobistych Sławka wynika jednak, że – jeszcze w lipcu 1919 r. – Smolicz opóźniał wyjazd, nadal pozostawał z nim w kontakcie, ostrzegając przed nasączeniem projektowanego w Warszawie wojska białoruskiego elementem rosyjskim⁴⁴. Notabene, również w lipcu 1919 r. został wicepremierem w rządzie Łuckiewicza.

1919-1920. *Ziem Północno-Wschodnich opisanie*, wstęp, wybór i opracowanie J. Gierowska-Kałuża, Seria „O niepodległą i granice”, t. VII: Dokument 58. Raport z 1 VIII 1919 z powiatu grodzieńskiego, Warszawa-Pułtusk 2011.

³⁸ Udział wzięli oprócz niego K. Jezowitow, T. Hryb, J. Bielewicz i P. Kreczeuski.

³⁹ Archiwy Białoruskiej Republiki Ludowej, t. 1, s. 354-356.

⁴⁰ **Piotr Kreczeuski**, przywódca Białoruskiej Partii Socjalistów-Federalistów, uczestnik I Zjazdu Wszecbiałoruskiego, wybrany do Rady Białoruskiej Republiki Ludowej, w maju 1918 został członkiem pierwszego białoruskiego rządu jako sekretarz (wiceminister) handlu. 11 października 1918 wybrano go sekretarzem Rady BRL. 13 grudnia 1919 objął urząd prezydenta Rady BRL.

⁴¹ Patrz przypisy 91.

⁴² A. Czarniakiewicz, „Kształtowanie się ośrodka”, s. 41.

⁴³ Tamże, s. 57.

⁴⁴ Według relacji B. Taraszkiewicza (danej po latach) działalność Arkadego Smolicza w Warszawie miała przyswiecać hasło „wyrwać od Polaków co się da”. Wiadomo, że właśnie w końcu czerwca 1919 r. w Warszawie

Warto też na koniec przytoczyć relację Pawła Aleksiuksa z 1921 r. (w imię zasady wysłuchania relacji obu stron) dotyczącą okoliczności Zjazdu Białoruskiego⁴⁵. Cytując: „Niepodległościowy ruch białoruski grupujący narodowe siły koło Rady Białoruskiej Ludowej Republiki został w samym swym początku skierowany na antypolskie tory. Wybitnym przedstawicielem tego kierunku myśli zostawał i zostaje były prezes gabinetu pan Antoni Łuckiewicz. Działalność jego przyjęła najjaskrawsze formy [przeciwno] poznanej akcji Komendanta skierowanej ku wyzwoleniu byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego. 24 kwietnia 1919 roku [czyli w dwa dni po ogłoszeniu Odezwy Wileńskiej – jgk], Łuckiewicz jako Prezes Rady Ministrów wystosował do Rządów ententy notę w jakiej z powodu zajęcia przez Piłsudskiego Wilna stwierdzał, iż «ludność białoruska posiadająca na obszarach Wileńszczyzny swój rząd (Litewsko-Białoruski Kapsukas)»⁴⁶ wyraża najgorętszy protest przeciwko zajęciu przez nieregularne bandy legionowe stolicy litewsko-białoruskiej». Dalej nota stwierdza, iż wszelkie nieporozumienia między znajdującym się w Wilnie rządem Litewsko-Białoruskim⁴⁷ a rządem Białoruskiej Republiki Ludowej mogą być usunięte przez porozumienie, jakie jest najzupełniej niemożliwe [miało być chyba: możliwe – jgk]. Opublikowanie tej noty w gazecie «Białoruskaja Dumka» w lipcu roku 1919 wywołało wielkie oburzenie w sferach jak społecznych, tak i rządowych polskich. Ówczesny przedstawiciel Generalnego Komisarza p[an] Czesław Krupski interweniował w tej sprawie wobec białoruskich społecznych organizacji Wileńszczyzny, a prasa polska stwierdziła jednogłośnie bezgraniczną zuchwałość wystąpienia p[ana] Łuckiewicza. Kiedy w lipcu [sic!] 1919 roku został zwołany białoruski Zjazd Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny z inicjatywy polonofilskich grup białoruskich (Umiastowski, Mecelli, Aleksiuks i inni) p[an] Łuckiewicz dał dyrektywę z Paryża rozbić za wszelką cenę możliwość osiągnięcia polsko-białoruskiego, co też i było wykonano podczas Zjazdu z wielką energią panami Tereszczenko⁴⁸, Smoliczem [sic!] i innymi”⁴⁹.

Smolicz był na jak najlepszej drodze do uzyskania jakiegoś porozumienia z elementami polskimi z tzw. Kresów przebywającymi w Warszawie. Czyżbyśmy więc mieli do czynienia ze śladem białorusko-białoruskiej towarzyskiej rywalizacji na polskim gruncie, której ofiarą była możliwość aliansu polsko-białoruskiego?

⁴⁵ Relacja, choć pisana w 2 lata po Zjeździe we wrześniu 1921 r., jest bardzo emocjonalna, stąd prawdopodobnie Aleksiuks umiejscowił Zjazd w lipcu, a nie w czerwcu 1919 r. Przechowywana jest w Lietuvos centrinių valstybės archyvas (LCVA), Fond 22 Ap.1 B.54 L.13-15.

⁴⁶ Wstawka oryginalna Pawła Aleksiuksa. Faktem jest, iż 24 kwietnia 1919 r. Łuckiewicz lansował w Paryżu tezę, iż Polska „pod przykrywką walki z bolszewizmem prowadzi akcję zaborczą”. Usiłował aranżować wojskowy sojusz bałtycko-czarnomorski z wykluczeniem Polski mającej „imperialistyczne plany w odniesieniu do białoruskich i ukraińskich ziem”.

⁴⁷ 24 kwietnia 1919 r. w Wilnie tego rządu raczej już nie było.

⁴⁸ **Kuzma Ciareszczanka** lub Tereszczanka (1888-1922) – minister spraw wewnętrznych Białoruskiej Republiki Ludowej. Od 1906 r. był zwolennikiem Partii Socjalistów-Rewolucjonistów. Brał udział w organizacji partii białoruskich eserowców na Grodzieńszczyźnie, utrzymywał związki z bolszewikami. W styczniu i lutym 1919 r. był komisarzem ministerstwa ds. białoruskich litewskiej Taryby w Białymstoku i Grodnie. 3 lutego 1919 r. wyznaczony przez Antona Łuckiewicza na stanowisko ministra spraw wewnętrznych Białoruskiej Republiki Ludowej. W lipcu-wrześniu z misją na Łotwie i w Estonii. Jesienią 1919 r. został przewodniczącym Tymczasowego Białoruskiego Komitetu Narodowego w Mińsku.

⁴⁹ Cytowany na tej stronie dokument przechowywany jest w LCVA, Fond 22 Ap.1 B.54 L.13-15.

Wacław Jędrzejewicz i Janusz Cisek za prasą warszawską podają⁵⁰, iż jedenaste dni po Zjeździe, w piątek 20 czerwca 1919 roku delegacja białoruska w składzie Jan Łuckiewicz⁵¹, Klaudiusz Duszewski⁵² i Paweł Aleksyuk została przyjęta przez Naczelnika Państwa. Delegaci wystąpili w imieniu ludności białoruskiej i wyrazili pragnienie przyłączenia całej Białorusi do Polski. Kolejnej audiencji Piłsudski udzielił delegacji Centralnej Białoruskiej Rady Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny w poniedziałek 28 lipca 1919. W składzie delegacji, która złożyła deklarację lojalności wobec Rzeczypospolitej, nie było już Jana Łuckiewicza i Duszewskiego, a Pawłowi Aleksyukowi towarzyszyć mieli Bronisław Taraszkiewicz⁵³, M. Kuszniw i M. Kochanowicz... Wkrótce prasa białoruska zamieściła sprostowania (tylko na swoich łamach⁵⁴): z Naczelnikiem Państwa spotkać się miał 28 lipca tylko prezes Centralnej Rady Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny – Duszewski⁵⁵, a pokłosie rozmowy stanowić miała obietnica J. Piłsudskiego odwołania rozporządzenia o obowiązkowej znajomości języka polskiego dla urzędników samorządów na „Kresach” oraz obietnica pomocy przy organizacji białoruskich sił zbrojnych. Z relacji Sławka (Dokument VII) wynika, że nie była to ostatnia audiencja, jakiej Piłsudski udzielił Białorusinom: „Dn. 15 bm. pp Duszewski, [Janka?] Stankiewicz i Aleksyuk wyjechali w towarzystwie por. [Wacława] Jędrzejewicza do Warszawy i po przeprowadzeniu kilku konferencji z por. Jędrzejewiczem, kpt. Sławkiem, na której złożyli ustną deklarację przychylną dla Polski (załącznik 2) [Dokument XII], uzyskali audiencję u Naczelnika Państwa Piłsudskiego, której rezultatem była zgoda Naczelnego Wodza na rozpoczęcie czynności przygotowawczych w celu utworzenia wojska białoruskiego⁵⁶, a w pierwszym rzędzie utworzenia komisji regulaminowej, która się zajmie tłumaczeniem regulaminów wojskowych polskich na język białoruski. Sprawę zarządu krajowego odłożył Wódz Naczelny na później zgadzając się w chwili obecnej na powołanie Białorusinów na stanowiska służbowe w obecnej administracji krajowej” [cytat z Dokumentu VII].

Kolejny prezentowany dokument znajdujący się w „Depozycie Litewskim”, zamykający niejako pierwszy etap polskiej polityki w b. Litwy, pochodzi z 6 marca 1920 roku

⁵⁰ W. Jędrzejewicz, J. Cisek, *Kalendarium życia*, t. 2, s. 104. Odmienną wersję wydarzeń ustalił A. Czarniakiewicz na podstawie prasy białoruskiej: A. Czarniakiewicz, „Kształtowanie się ośrodka”, s. 50.

⁵¹ Jan Łuckiewicz, brat Antona, do końca swojego krótkiego życia pozostał chyba wierny idei przyświecającej powstaniu (1915) Konfederacji Wielkiego Księstwa Litewskiego.

⁵² **Klaudiusz Duż-Duszewski** (1891-1959), od 1917 r. w Białoruskiej Socjalistycznej Hromadzie. Od 1918 w Białoruskiej Partii Socjalistów-Rewolucjonistów. W 1919 r. został członkiem Białoruskiego Komitetu Narodowego w Wilnie, a w 1919 r. przedstawicielem dyplomatycznym Białoruskiej Republiki Ludowej w obrębie państw nadbałtyckich.

⁵³ **Bronisław Taraszkiewicz** (1892-1938), w 1917 r. został jednym z liderów Białoruskiej Socjalistycznej Hromady, członek Białoruskiego Komitetu Narodowego. W 1918 r. wydał pierwszy podręcznik gramatyki języka białoruskiego dla szkół średnich. Uważany za polonofila.

⁵⁴ Ciekawe byłoby ustalenie, czy Białorusini usiłowali umieścić sprostowanie w prasie warszawskiej stanowiącej źródło dla Jędrzejewicza i Ciska, czy takich prób z założenia zaniechali?

⁵⁵ Zważywszy na właściwe Pawłowi Aleksyukowi „parcie na szkło”, informacja zaiste zadziwiająca.

⁵⁶ Por. O. Łatyszonek, *Białoruskie formacje wojskowe 1917-1923*, BTH, Białystok 1995, s. 123.

i trzeba przypomnieć w tym miejscu, że data ta dla polskiej polityki wschodniej jest znamienna. Tego właśnie dnia ententa zabroniła Józefowi Piłsudskiemu przeprowadzenia zapowiedzianego w Odezwie Wileńskiej plebiscytu na terenach objętych ZCZW⁵⁷. Tego też dnia Walery Sławek symbolicznie zakończył swą misję, przekazując pozostałe finanse wilnianinowi Bronisławowi Krzyżanowskiemu⁵⁸ [Dokument VIII].

Ad 4)

Najciekawszym i najtrudniejszym do odczytania i interpretacji dokumentem w „Depozycie Litewskim” wydaje się notes osobisty, właściwie cienki zeszyt w kratkę 23x19 cm, z zaokrąglonymi dwoma rogami, aktualnie rozpruty, stanowiący luźne, aczkolwiek zwarte w bryle karty, ponumerowane kolejno od 218 do 254 z zapiskami dotyczącymi spraw służbowych. Kajet ten zatytułowany jest tzw. „trzecią ręką”: „Zeszyt Sławka” [Dokument XIII].

Notatki poczynione są rękopiśmiennie, od góry poszczególnych stron, ołówkiem, czasem piórem, często bardzo słabo czytelne, w formie równoważników zdań opatrzonych (nie na każdej karcie) datami dziennymi. Zachowano oryginalną pisownię.

Skrupulatna lektura tych zapisek, w połączeniu z innymi materiałami z „Depozytu Litewskiego”, pozwala stwierdzić fakt wzajemnego przenikania i głębokiego powiązania ze sobą przez reprezentowaną przez Sławka stronę polską (belwederską) w lecie 1919 r. problemów „litewskiego” i „białoruskiego” oraz mimowolny wpływ obaw przed czynnikiem ruchu monarchistycznego na rozwój wydarzeń w sierpniu 1919 r. Zapiski osobiste Walerego Sławka, których nie znał, bez wątpienia najbardziej kompetentny w Polsce znawca historii Litwy i stosunków polsko-litewskich w XX stuleciu, Piotr Łossowski, znakomicie ilustrują tezy Profesora⁵⁹. Istotnie również poszerzają naszą wiedzę faktograficzną, co być może pozwoli, w miarę nowych ustaleń, na nieco inne rozłożenie akcentów i otwarcie nowych wątków.

Obraz przygotowań do tzw. „powstania kowieńskiego” w polskiej historiografii podsumował Lech Wyszczelski w 2008 r. Specjalni przedstawiciele Józefa Piłsudskiego zaangażowani byli w zjednywanie Litwinów i Białorusinów do idei federacji z Polską. Szczególną rolę spełniał najbliższy współpracownik Naczelnika Państwa, ówczesnie w randze kapitan Walery Sławek. Józef Piłsudski pismem z 24 kwietnia upoważnił go do „wszczęcia i prowadzenia pertraktacji w imieniu NDWP z Wojskami Litewskimi i Białoruskimi. W akcji pojednywania Litwinów (takiego właśnie słowa użył) obok zachęt politycznych – zdecydowanie odrzucanych przez Kowno, o czym donosił kpt. Sławek w specjalnie przygotowanym raporcie – przygotowywane były akcje militarne zaliczane do działań specjalnych. Rozpatrywany był nawet scenariusz zbrojnego wystąpienia opozycji, inspirowanej przez Polaków, w celu

⁵⁷ J. Gierowska-Kałuża, *Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich*, s. 92, p. 117: Nota Milleranda z 6 III 1920.

⁵⁸ **Bronisław Krzyżanowski** (1876-1943), był prawnikiem z Wilna, wysłannikiem z Litwy i Białorusi (wraz z Wawrzyńcem Puttkamerem) do Paryża w trakcie trwania konferencji pokojowej 1919 r.

⁵⁹ P. Łossowski, *Konflikt polsko-litewski 1918-1920*, „Książka i Wiedza”, Warszawa 1996, ss. 250, i inne prace. Zob. *Bibliografia prac profesora Piotra Łossowskiego za lata 1955-2005*, zest. A. J. Leinwand, Warszawa 2005.

ustanowienia w Kownie rządu sprzyjającego planom Warszawy. Do prowadzenia działań specjalnych zamierzano wykorzystać organizację Obrona Kresów. W trzeciej dekadzie maja 1919 r. por. Marian Zyndram-Kościałkowski otrzymał polecenie z Oddz. VI SG⁶⁰ w sprawie wyodrębnienia z okręgu suwalskiego okręgu kowieńskiego Obrony Kresów. Organizacja ta miała prowadzić działalność wywiadowczą oraz tworzyć oddział lotny – liczba zorganizowanych członków dochodziła do 100, z zamiarem prowadzenia działań dywersyjnych oraz przygotowań na wypadek wzniesienia powstania⁶¹.

Oczywiście, jest prawdą, iż w interesie polskim leżało osadzenie w Kownie w miejsce dotychczasowego, niechętnego, nowego rządu litewskiego przychylnego idei federacji. Tadeusz Gajownik pisze: „Starano się za pomocą sieci konfidentów POW wyszukać ludzi z kręgów władzy lub blisko niej, którzy zdecydowaliby się poprzeć przewrót, a następnie stanąć na czele nowego rządu litewskiego, przychylnego idei federacyjnej”⁶².

Pozostaje jednak w tym miejscu przypomnieć, iż Litwini o zamachu stanu sami myśleli co najmniej od chwili zmuszenia Gabrysa do wyjazdu z Kowna na skutek jego nieporozumienia z Antanasem Smetoną na tle polityki zagranicznej⁶³. Warto przypomnieć, że Bronisław Krzyżanowski przekazywał w korespondencji z 15 sierpnia 1919 skierowanej w dwóch egzemplarzach do trzech adresatów – Naczelnika Państwa, prezesa Rady Ministrów oraz ministra spraw zagranicznych Władysława Skrzyńskiego – istotne informacje, które dotarły do Piłsudskiego z trzyipółtygodniowym opóźnieniem, dopiero 3 września, po upadku „powstania kowieńskiego”⁶⁴. W tej konkretnej, przywołanej powyżej korespondencji Krzyżanowski informował o planowanym przez Litwinów na początek września zamachu bez przelewu krwi, a także planach utworzenia triumwiratu, który m.in. miał potępić politykę antypolską i zaprosić Polaków do rządu⁶⁵. To, że informator Krzyżanowskiego (Gabrys) sobie przypisywał wolę porozumienia z Piłsudskim w sprawie zwołania Konstytuanty do Wilna z całej Litwy podzielonej na strefy historyczne: litewską, polską i białoruską, jest dla tego wywodu mniej istotne. Ważne jest, że mówił właśnie o takim scenariuszu.

T. Gajownik, ustosunkowując się do „kwestii nieudanej próby dokonania przewrotu **przez POW**”, jednoznacznie wskazuje na Naczelnika Państwa: „Piłsudski postanowił wykorzystać [sic! – jgk] Polaków z szeregów litewskiej POW, aby dokonać zamachu stanu. W jego wyniku miał powstać rząd złożony z osób życzliwie do Polski nastawionych, który w wyniku działań dyplomatycznych miał wyrazić zgodę na projekt federacji państwa litewskiego z Rzeczpospolitą Polską”⁶⁶. Z lakonicznych zapisek osobistych W. Sławka z lipca i sierpnia 1919 r. wynika jednak wyraźnie, że strona litewska bynajmniej nie była wyłącznie

⁶⁰ Od 11 maja 1919 r. Oddział VI był przemianowany na Oddział II.

⁶¹ L. Wyszczelski, *Wilno*, s. 167.

⁶² T. Gajownik, *Tajny front*, s. 34.

⁶³ J. Gierowska-Kaflaur, *Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich*, s. 292-293.

⁶⁴ Tamże, s. 285.

⁶⁵ Tamże, s. 285-286 i dalej.

⁶⁶ T. Gajownik, *Tajny front*, s. 30-32.

przedmiotem planowanej akcji politycznej, co przypisują jej zarówno badacze polscy, jak i litewscy⁶⁷. Strona litewska jak najbardziej miała być tej akcji podmiotem. Strona polska w pierwotnym zamyśle miała być jedynie akuszerem narodzin nowego rządu.

Rozmówcą Sławka był głównie Jurgis Aukstolaitis. Według T. Gajownika była to „mało znacząca osobistość” i z taką opinią można by polemizować, jako że rola polityków przegranych z perspektywy czasu z reguły jest marginalizowana. Postawa gen. Žukauskasa po upadku powstania oczywiście musiała być „dość chwiejna”, skoro strona polska zaskoczyła go przyspieszeniem akcji w czasie. Podobnie płk V. Grigulanas-Glovackis – o ile nie chciał oddać głowy – po prostu nie miał innego wyjścia, jak odciąć się od sprawy nieudanego zamachu, o którego przedwczesnym wybuchu rzeczywiście nie wiedział.

Lektura „Depozytu Litewskiego” Walerego Sławka umocniła mnie w przekonaniu, iż mimo bogatej literatury przedmiotu wydaje się jednak konieczne dalsze stawianie pytań. Takie sformułowanie jak: „Szukanie zwolenników Polski poprzez konfidentów POW na Kowieńszczyźnie” nie pasuje do charakteru całej polityki wschodniej Józefa Piłsudskiego...

Zamach stanu w Kownie nie udał się, jak wiadomo, z powodu przyspieszenia terminu jego wybuchu. Pozostaje pytanie podstawowe – kto ze strony polskiej był faktycznym, a nie de nomine, decydującym przyspieszeniem daty wybuchu powstania? Czyżby naprawdę Piłsudski? Czy podejmując decyzje, dysponował wszystkimi przeznaczonymi dla niego danymi?

Całkowicie natomiast zgadzam się z opinią cytowanego w tym omówieniu T. Gajownika, iż tzw. „powstanie kowieńskie” en globe stanowiło olbrzymią polską kompromitację i zdeterminowało możliwości polskiej aktywności politycznej na Litwie i Białej Rusi.

Ciekawostką jest umieszczony w omawianym kajecie szyfr, którym posługiwał się kpt. Sławek w trakcie przygotowań do polsko-litewskiego przewrotu sierpniowego w Kownie [1919] [patrz skan w Dokumentcie XIII].

Zarówno w tekście, jak i prezentowanych dokumentach nazwiska bohaterów wydarzeń powtarzają się. Przyjęto zasadę umieszczania przypisów osobowych przy najcenniejszym znalezisku – „Zeszycie Sławka”.

Ad 5)

Jako ostatni umieszczono odpis jednego dokumentu z „Depozytu Ukraińskiego”, dotyczącego nie tyle polityki polskiej na Ukrainie, ile bilansu strat polskich w okresie wojny polsko-sowieckiej.

Aneks

Dokument I

[Relacja Walerego Sławka dotycząca organizacji defensywy w Wilnie w kwietniu-czerwcu 1919]

RGWA Fond 471K Opis 1 D. 43 k. 9-11v rkps

⁶⁷ A. Anusauskas, *Lietuvos slaptosios tarnybos (1918-1940)*, Mintis, Vilnius 1998, s. 32.

Przybyłem do Wilna 19 kwietnia 1919 r. jako Szef Biura Detaszowanego [sic!] Oddziału II Nacz. Dow. Wraz z grupą operacyjną pułk. Beliny Prażmowskiego. Po zajęciu Wilna Biuro Detaszowane pozostało tam dla dalszej pracy, jako organ zależny wprost od Oddz. II Nacz. Dow. W tym czasie (koniec kwietnia 1919) zostało utworzone Dowództwo całego Frontu Litewsko-Białoruskiego z gen. Szeptyckim jako dowódcą. To wymagało odpowiedniego ustosunkowania Biura Detaszowanego do Dow. Frontu Lit.-Biał. Wypadło to podczas mojej choroby, kiedy mnie zastępował (wówczas por.) obecnie mjr⁶⁸ Marjan Kościałkowski. Chorowałem od 15 IV do 15 VI 1919.

System organizacji Oddziałów II-ich nie był jeszcze wówczas w szczegółach wyrobiony – dopiero w praktyce się ustalał. Zasada jednak pewnego rodzaju podwójnej zależności była już przyjęta i ustalona w czasie, gdy gen. Szeptycki był Szefem Sztabu Nacz. Dow. Polegała ona głównie na tym, że obsada personalna oddziałów II-ich zależała od Oddz. II Nacz. Dow. i Oddz. II Nacz. Dow. miał prawo nakazywać podległym Oddziałom II-im frontów czy armii wykonywanie pewnych prac. Praca jednak tych niższych stopni Oddziałów II-ich musiała być przerabiana przez nie, jako organy i dla odnośnych bezpośrednich dowództw. O tym, aby jakiegokolwiek prace mogły być przed bezpośrednim dowódcą zatajone – mowy nigdy nie było.

Co się tyczy zakresu pracy, to tylko Oddziały II-gie przy Dow. Frontu (względnie Armii) obejmowały i centralizowały w swoich rękach prace defensywne, polityczne, prasowe, kulturalno-oświatowe itp.

Natomiast Oddziały II-gie dywizji miały za zadanie tylko wywiad ofensywny.

Otóż moja choroba uniemożliwiła mi porozumienie się z Oddz. II Nacz. Dow. i z Dowództwem Frontu Litewsko-Białoruskiego w sprawie ułożenia stosunku zależności Biura Detaszowanego. Zajął się tym w moim zastępstwie mjr Kościałkowski i przywiózł w końcu maja lub początkach czerwca 1919 rozkaz Oddz. II Nacz. Dow. normujący organizację w sposób następujący:

1' Biuro Detaszowane Oddz. II Nacz. Dow. przekształca się na Oddział II Dowództwa Frontu Litewsko-Białoruskiego;

2' szefem zostałem wyznaczony ja;

3' moim zastępcą mjr Kościałkowski;

4' szefem Sekcji Ofensywy – por. Denhoff-Czarnocki⁶⁹ z centralą w Lidzie – miejscem postoju Dow. Frontu;

5' wszystkie inne działy prac miały być scentralizowane w Wilnie.

Mjr Kościałkowski, jadąc z Warszawy z tym rozkazem, zameldował się u gen. Szeptyckiego w Lidzie. Gen. Szeptycki, jak wiem ze słów mjr Kościałkowskiego, uznał taką organizację za nieodpowiednią i zaznaczył, że:

⁶⁸ Awans na majora ze starszeństwem od 1 VI 1919 r.

⁶⁹ **Wacław Denhoff-Czarnocki** (1894-1927) – żołnierz Legionów. Od roku 1912 należał do Związku Strzeleckiego. W latach 1915-1918 działał w Polskiej Organizacji Wojskowej (pod pseudonimem *Szembek*). 10 lutego 1919 r. został szefem oddziału wywiadowczego. Od 25 marca jako szef oddziału informacyjnego Dywizji Litewsko-Białoruskiej uczestniczył w walkach z bolszewikami na froncie litewsko-białoruskim. 10 maja wyznaczono go na szefa Oddziału II Dowództwa Frontu.

1' zastępcą moim jako Szefa Oddziału II Dowództwa Frontu Litewsko-Białoruskiego musi być por. Denhoff-Czarnocki;

2' Sekcja Defensywy ma być również scentralizowana w Lidzie i ma nią kierować ppor. Krasuski.

Wytworzyła się więc sytuacja taka: mieliśmy rozkaz Nacz. Dow., który nas obowiązywał i fakt, że gen. Szeptycki z treścią tego rozkazu się nie godził. O ile kwestia mojego zastępcy była łatwą do ułożenia i pogodzenia, o tyle na powierzenie Krasuskiemu odpowiedzialnej funkcji Szefa Sekcji Defensywy nie mogłem się zgodzić chociażby ze względów czysto formalnych. Już wtedy skierowana została do sądu sprawa jego o stosowanie tortur przy badaniach. Sprawę te wnieśli mjr Kościółkowski, por. Janusz Jędrzejewicz i mjr Krzaczyński.

To też, gdy po wyzdrowieniu w drugiej połowie czerwca 1919 r. obejmowałem funkcję szefa Oddz. II Frontu Lit[ewsko]-Biał[oruskiego], zameldowałem Szefowi Sztabu pułk. [Janowi] Thulliemu [Thullemu] swój pogląd na tę sprawę i jednocześnie postawiłem kwestię zaufania do mnie. Pułk. Thullie [Thulle] odpowiedział bardzo stanowczo, że tak on, jak i gen. Szeptycki żadnych zastrzeżeń ani niechęci do mnie nie mają. Co zaś tyczy organizacji Sekcji Defensywy, to pułk. Thullie [Thulle] wyraził opinię, że należy przedtem wyjaśnić znajdującą się w sądzie sprawę ppor. Krasuskiego. Zwróciłem się też osobiście do mjr Mackiewicza, referenta sądowo-prawnego Oddz. Frontu Lit[ewsko]-Biał[oruskiego] o przyspieszenie dochodzenia, a zajęcie się organizacją Sekcji Defensywy odłożyłem na później.

Zasadniczo przy organizowaniu prac Oddziału II dążyłem do tego, by posługiwać się wyłącznie lub prawie wyłącznie ludźmi ideowymi. Było to po pierwsze konieczne ze względu na zupełny brak fachowych wywiadowców, po drugie – dawało np. w wywiadzie ofensywnym nadzwyczajne rezultaty dzięki pracy głęboko ideowych i poświęcających się jednostek.

Znacznie większą trudnością przedstawiało oparcie się na materiale ideowym w pracach defensywy. Tu albo byli ideowcy, którzy roboty robić nie umieli, albo kandydaci z bardzo ciemną przeszłością. Ci ostatni mogli być nawet fachowcami, ale fachowość swoją wynieśli z poprzedniej służby szpiegowskiej w ochronie rosyjskiej. Oparcie się na takich figurach nigdy nie dawałoby gwarancji, że nie pracują bardziej szczerze na rzecz wroga, który im więcej płaci.

Ponieważ oprócz tego współdziałanie społeczeństwa w tropieniu organizacji szpiegowskich i bolszewickich dawało się osiągnąć li tylko pod warunkiem, że będą nią kierowali ludzie zasługujący na całkowite zaufanie tego społeczeństwa, postanowiłem od tej zasady nie odstępować, chociażby wypadło dłużej szukać odpowiednich kandydatów. Do takich w żadnym razie nie należał Krasuski, o którym mówiono powszechnie, że pracował przedtem w rosyjskiej ochronie.

Po paru miesiącach (ściśle daty nie pamiętam) zaproponowałem gen. Szeptyckiemu ówczesnego kapitana – obecnie majora [Ignacego] Boernera na stanowisko Szefa Sekcji Defensywy. Gen. Szeptycki znał mjr Boernera z jego poprzednich prac i bardzo chętnie się zgodził.

Dopiero więc po przyjeździe mjr Boernera można było pomyśleć o zorganizowaniu prac Sekcji Defensywy na całym terenie podległym Dowództwu Frontu Lit[ewsko]-Biał[oruskiego]. Potrzeba było dużej ilości oficerów na obsadzenie wszystkich posterunków defensywy. Przy ogólnym braku oficerów, źródłem skąd jeszcze można było odpowiednich kandydatów dostać, była likwidująca się wówczas Milicja Ludowa. Mjr Berner [Ignacy Boerner] tych oficerów użył w swoim czasie dla opanowania i ujęcia w karby dyscypliny tak niełatwo podporządkowującej się organizacji, jaka była Milicja Ludowa. Przy ich też pomocy oczyścił Milicję Ludową z elementów warcholskich, doprowadzając w końcu do tego, że organizacja wytworzona pod wpływem nastrojów rewolucyjnych przekształcona została na bardzo przyzwoite baony etapowe. Oficerom tym mogło braknąć wyrobienia i tzw. „fachowości” w służbie defensywnej, niektórzy z nich może byli młodzi i nie zawsze taktowni, ale zarzutu nieuczciwości lub sprzyjania bolszewizmowi nikt im postawić nie mógł. Dawali moralną gwarancję, że nie pracują na dwie strony. A jeśli się zważy stosunki, jakie panowały np. w żandarmerii lub innych organach bezpieczeństwa to pewność, że się pracuje przy pomocy ludzi uczciwych, musiała być ważniejszą, niż fachowość byłych szpiegów obcych i ochranników.

Mjr Boerner zaproponował mi, że zatrzyma w sekcji defensywy również i Krasuskiego jako fachowca. Nie sprzeciwiałem się, ponieważ uważałem, że mjr Boerner jest człowiekiem o tyle odpowiedzialnym, iż musi mu być pozostawiona zupełna swoboda w doborze pracowników – a z drugiej strony, jak już przed tym zaznaczyłem, liczyłem się z koniecznością uzupełnienia obsady prac defensywy przez tzw. „fachowców”, a nawet płatnych szpiegów.

Zarzutu sprzyjania lub tolerowania komunistów ani mjr Kościałkowskiemu, ani ppor. Raczkiewiczowi lub komukolwiek innemu postawić absolutnie nie można. Insynuacje p. Krasuskiego jakoby było to z góry nakazane, uważam za oszczerce rzucanie podejrzeń na innych ludzi, robione w celu odwrócenia uwagi od zarzutów podniesionych przeciw p. Krasuskiemu. A moralna fizjonomia jego ostatniego dostatecznie wyjaśnia, że tylko w jego głowie mogła się zrodzić chęć walczenia takimi argumentami przeciwko ludziom stojącym poza możliwością podejrzeń tego rodzaju. [dopisane] Nic więcej nie mam do dodania

P.O.R.7

Dokument II

Raport polityczny [b.d.[maj 1919?] b.m. [Wilno] b.podpisu. [charakter pisma W. Sławka]] k. 36

RGWA Fond 471K Opis 1 D. 43 k. 36-37 rkps

Biuro Detasz[owane] II Nacz. Dow. przeprowadziło do obecnego czasu następujące prace:

1' Za jego inicjatywą powstało pismo codzienne pt. „Nasz Kraj”. Pismo to stara się budzić wśród szerokich mas polskiej publiczności poczucie obywatelskiej przynależności do całości terenów stanowiących niegdyś b. W. Księstwo Litewskie, umieszcza

Dokument IV

Ścisłe tajne. Trzymać pod zamknięciem. Do zwrotu!

Przedkłada się do zaopiniowania przez odnośnych szefów Oddz II-gich armii, w celu przesłania uwag do B.W. projekt personalji Oddz. II-ch w związku z reorganizacją frontu. [Adnotacja ołówkiem: Sporządzono w czasie od 24 IV do 15 VI 1919].

RGWA Fond 471K Opis 1 D. 43 k. 60-61

Etatowo oficerów: 1 szef Oddziału
 3 Sekcja Ofensywy
 3 Sekcja Defensywy
 3 Sekcja Polityczna
 a) referat polityczny, b) referat kult-oświatowy

Podchorążowie nie liczą się w etacie, przeto mogą być dobierani dowolnie

ARMIA VI /Podolska/ – Szef kpt. Sławek Walery

Sekcja Ofenz[wy]	Sekcja Defensywy	Sekcja Polityczna
1. Por. Włoskowicz	1. kpt. Boerner Ignacy	1. ppor. Kruk-Strzelecki
2. ppor. Zajkowski Roman	2. urz. r. Frączkowski Fr.	2. ppor. Szaszkievicz
3. ppor. Dobrowolski	3. ppor. Wielogłowski	
4. por. Rehan ⁷¹		

Ekspozytura Oddziału II w Kamieńcu – kpt. Czarnocki

ARMIA II /Wołyńska/ – szef kpt. p.d. Szt. Gen. Benedykt

<u>Sekcja Ofenz[wy]</u>	<u>Sekcja Defensywy</u>	<u>Sekcja Polityczna</u>
1. Por. Hild Aleksander	1. Ppor. Drymmer Wiktor	
2. ppor. Mazurkiewicz Jan	2. ⁷² por. Wróblewski	
3. ppor. Karaś Władysław	3. ⁷³ ppor. Mroczkowski Tadeusz	
4. ppor. Ratyński Stan		

ARMIA IV /Mińsk-Żeligowski/ – Szef. Rotm. p.d. Szt. Gen. STAMIROWSKI Kazimierz

<u>Sekcja Ofenz[wy]</u>	<u>Sekcja Defensywy</u>	<u>Sekcja Polityczna</u>
1. vacat /?/	1. ppor. Okulicz Stan.	1. ppor. Wojewódzki
2. ppor. Pietraszewski	2. ppor. Kwiatkowski	2. ppor. Witkowski
3. podchor. Rosiński Józef	3. por. Zduński	3. ppor. Lubicz-Zahorski. Ref. Tow. im. Józefa Piłsudskiego

ARMIA I /północna/ – szef kpt. Szt. Gen. BECK

<u>Sekcja Ofenz[wy]</u>	<u>Sekcja Defensywy</u>	<u>Sekcja Polityczna</u>
-------------------------	-------------------------	--------------------------

⁷¹ Nazwisko por. Rehana wzięte w kółeczko.

⁷² Numer porządkowy 2 w oryginale zaznaczony odręcznym kółeczkiem.

⁷³ Numer porządkowy 3 w oryginale zaznaczony odręcznym kółeczkiem.

- | | | |
|--------------------------|--|------------------------|
| 1. ppor. Wendorff Stefan | 1. ⁷⁴ por. Krasuski Lucjan | 1. vacat |
| 2. ppor. Sekunda | 2. ⁷⁵ ppor. Nowakowski Alf | 2. ppor. Bąkowski Leon |
| | 3. ⁷⁶ ppor. Szymkiewicz Czesław | |

ARMIA VII /litewska/ – szef kpt. Kościałkowski Marian⁷⁷

Sekcja Ofenz[ywy]

1. ppor. Bobrowski
2. ppor. Narkiewicz
3. vacat

Sekcja Defensywy

1. ppor.⁷⁸ Królikowski
2. ppor. Górski Jan
3. ppor. Szymański Szczęśny

Sekcja Polityczna

1. ppor. Niekrasz
2. por. Olejniczakowski
3. por. Turowski

ORGANIZACJA STRZELCÓW NADNIEMEŃSKICH

Urz.X r. Ancerewicz

Ppor. Cywiński

OFICER ŁĄCZNIKOWY – ppor. Dunin-Wąsowicz /nadedatowo/

Armia III. /rezerwowa/

Dokument V

List prywatny. Walery Sławek do [Józefa Piłsudskiego]. Wilno 26 maja 1919, Bardzo tajne.

RGWA Fond 471K Opis 1 D. 43 k. 12-15 mps

Mój drogi,

Piszę do Ciebie prywatnie ze względu na charakter spraw. Stosunek z Szeptyckim dotąd się nie ułożył. Może po części przyczyną jest to, że ja ze względu na stan sił nie mogłem jeszcze do niego pojechać, ale zdaje mi się, że tu jest coś więcej.

Niedawno zaszedł taki wypadek – dla pertraktacji z Litwinami w sprawie linii demarkacyjnej przysłani byli do Wilna kpt. Perkowicz i rtm. hr. Grabowski. Ten ostatni dureń nadzwyczajny. Nasz oddział, pomimo że wchodzi to w zakres obowiązków, nie został o tem nawet zawiadomiony. Tymczasem Grabowski po pertraktacjach widział się z [Jerzym] Osmołowskim i mówił mu o konieczności przyjęcia warunków litewskich. Z tego, jak gwałtownie Grabowski namawiał na zgodę, Osmołowski odniósł wrażenie, iż on dał się przekonać Litwinom i nie umiał znaleźć odpowiedzi. Osmołowski miał do Ciebie o tem napisać – Możeby więc dobrze było, gdybyś Ty, opierając się na liście Osmołowskiego zainteresował o to Szeptyckiego.

⁷⁴ Numer porządkowy 1 w oryginale zaznaczony odręcznym kółeczkiem.

⁷⁵ Numer porządkowy 2 w oryginale zaznaczony odręcznym kółeczkiem.

⁷⁶ Numer porządkowy 3 w oryginale zaznaczony odręcznym kółeczkiem.

⁷⁷ Odręcznie dostawiony odnośnik (krzyżyk) do przypisu na dole strony. Ręka Sławka „x” w zastępstwie chorego wówczas kpt. W. Sławka. Sporządzone w czasie od 24 IV do 15 VI 1919.

⁷⁸ Numer porządkowy 1 w oryginale zaznaczony odręcznym kółeczkiem.

W rozmowach z tym samym Osmołowskim, a również i z Kościałkowskim, Szeptycki wypowiadał wielkie niezadowolenie z polityki „miękkiej” ręki, co było wywołane Twoim listem.

Śmigły prosił mnie również, bym do Ciebie napisał, że on coraz więcej widzi szyszan ze strony Szeptyckiego i podejrzewa, że gra z nim skończy się tak samo, jak z Sikorskim.

Wprawdzie Szeptycki jest wściekły na N.D., ale bardzo dobrze może się pogodzić z „katolikami” za pośrednictwem Perkowicz, Helskiego i innych ze swego otoczenia. Jeżeli chodzi o to, by go utrzymać, to trzeba do jego otoczenia wprowadzić [Adama] Koca, lub, jeśli to będzie niemożliwe, dać mu Styka [Juliana Stachewicza] na kierownika działu operacyjnego i w ten sposób przynajmniej zamącić sielankę Dowborczyków. Kurierka jedzie, muszę kończyć.

Ciąg dalszy 26 V 1919

Wobec spóźnienia się na pociąg kurierki dodaję dalsze szczegóły. Na skutek rewizji mjr Krawczyńskiego został zawieszony w czynnościach i, jak stwierdził Szeptycki, oddany pod sąd ppor. Krasuski, szef defensywy. Dziś otrzymujemy następującą kartkę -/przekreślenia i poprawki, jak w oryginale/-

SZEF ODDZIAŁU KONTR WYWIADOWCZEGO

przy Sztapie Litewsko-Białoruskiego D y w i z j i Frontu Tajne

Dp D-wa O.K.W. w Wilnie

Przy niniejszym przesyłają się Zelonis, Krupowiec, Michalrwocz i Komaiszko, którzy byli w O.K.W. tylko informatorami i z braku referencji nie mogą być przyjęci na stałych agentów z prośbą o przeprowadzenie badania na miejscu o ich prawomyślności i o rezultacie takowego zawiadomienia O.K.W. przy froncie L.B.

/podpis/ Krasuski

Ppor. I szef O.K.W.

Otóż w rozkazie, ustanawiającym nasz oddział, jako 1. Frontu, jest wyraźnie powiedziane, że defensywę my obejmujemy, poza tym Krasuski za sprawy o których pewnie raportował mjr Krzaczyński, musiał być oddany pod sąd. Jakim sposobem Krasuski jest znowu „Szefem Oddziału Kontr Wywiadowczego Frontu Litewsko-Białoruskiego” – tego nie rozumiem.

Historia teraz wygląda tak, że Szeptycki odebrał mnie wywiad ofensywny i oddał go Denhoffowi, zaś defensywny – Krassuskiemu. Pozostała sama polityka, która

1' nie usprawiedliwia dostatecznie potrzeby istnienia naszego amtu;

2' którą Szeptycki robi również pomimo nas, – jak te pertraktacje z Litwinami. Powinienem właściwie złożyć oficjalny raport do Oddziału II Nacz. Dow. i żądać wyjaśnienia moich kompetencji, ewentualnie odwołania, nie czynię jednak tego, gdyż uważam, że co najmniej jestem niewygodny dla tej bandy „katolickiej”, że nie należy

tej placówki wypuszczać z ręki, że, co najważniejsze, nie wiem, czy Ty chcesz teraz iść na udry z Szeptyckim.

Napisz mi choć w paru słowach, jak mam postąpić. Postaram się być w Grodnie⁷⁹, aby się z tobą zobaczyć

Dokument VI

Sprawa werbunku na terenach b. W.X.Litewskiego, Wilno 26 maja 1919

RGWA Fond 471K Opis 1 D. 43 k. 16-17 mps

1 egzemplarz tego pisma opisany: Walery Sławek do [kapitana Koca lub kapitana Miedzińskiego Nacz. Dow. Oddz. II.] Adnotacja odręczna W.S. „kopię tego listu posyłam również do Komendanta [Józefa Piłsudskiego]. Dobrze by było, gdybyście zapytali jego o zdanie przed zdecydowaniem, kogo wysłać. Pozdrowienia WS”

RGWA Fond 471K Opis 1 D. 43 k. 15 mps

2 egzemplarz tego pisma opisany: Walery Sławek do [?] adnotacja odręczna „Mój drogi, Zwracam się z powyższą sprawą do Koca i Miedzińskiego. Przyciśnij ich, bo rozumiesz na ile sprawa ta jest ważną. Koperę posyłam również Ziukowi Twój Śl.”

RGWA Fond 471K Opis 1 D. 43 k. 17 mps

Wychodzę z założenia, że na Litwie ugrupowania odpowiadające P[olskiej] P[artii] S[ocjalistycznej] i P[olskiemu] S[tronnictwu] L[udowemu] są najzupełniej pozbawione wpływu i nie mogą, tak jak w Polsce stanowić siły, na której by się mogła oprzeć polityka Kmdta. Natomiast jest bardzo podatny grunt dla zorganizowania na podstawie szczerego i uczciwego patriotyzmu tych elementów, które dziś słuchają tylko księdza. (Zwracam uwagę, że niezorganizowanie tych elementów, pozostawi je pod wpływem kleru, który pójdzie na pasku N[arodowej] D[emokracji]). Otóż chciałbym przy pomocy aparatu werbunkowego skupić w „organizacjach Pomocy dla Wojska” te ruchliwsze i bardziej interesujące się życiem politycznym jednostki na prowincji, a może i częściowo w Wilnie, na których w przyszłości możnaby się było oprzeć. Byłoby to coś na wzór dawnego D.W. N.K.N., który mając środki wyrobił sobie strefę wpływów i na niej długo się opierał.

Zasadniczą myśl wyłożyłem Komisarzowi Generalnemu Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich Panu [Jerzemu Marcinowi] Osmałowskiemu. Zgodził się na obsadzenie werbunku, gdy przejdzie ostatecznie w jego ręce⁸⁰, przez ludzi, których ja mu wskażę,

⁷⁹ 1 czerwca 1919 r. po południu Józef Piłsudski przyjechał do Grodna. Po przyjęciu defilady i po uroczystości w kościele odpowiedział na powitania, podkreślając, że któryś z mówców słusznie nazwał go synem tej ziemi. „Spór o przyszłość tego kraju jest waszą sprawą wewnętrzną, a naszą rolą jest zapewnić wam swobodę wypowiedzenia swej woli”. 3 czerwca odjechał do Wilna. W. Jędrzejewicz, J. Cisek, *Kalendarium życia*, t. 2, s. 101-102.

⁸⁰ J. Gierowska-Kałuża, *Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich*, s. 150-158: „Charakterystyka pracy Wydziału Werbunkowo-Zaciągowego ZCZW w okręgach wileńskim, brzeskim i mińskim”; por. też, *Powiat*

żąda jednak by na 1 czerwca dać mu kandydata na kierownika. Kwestia czy ma to być oficer, czy osoba cywilna – jest otwartą. Lepiej jednak byłoby dać oficera.

Budżet miesięczny aparatu werbunkowego wynosi ok. 400 000 mk, nie można więc tego oddać obozowi wrogiemu.

Wniosek: muszę dostać oficera do pokierowania całą akcją. Zrozumcie wagę tej rzeczy. Możeby Kieszkowski lub Słobodzki. Ten drugi gorszy. Naradzcie się ze wszystkimi, ale przed 1 czerwca dajcie człowieka. Tymczasem będę łątać jakoś przy pomocy Bobrowskiego, ale ten jest chory.

Dokument VII

Raport polityczny mpis. [b.d. b.m. podpis W. Sławka]

RGWA Fond 471K Opis 1 D. 43 k. 39-41 mps (drugi egz. RGWA Fond 471K Opis 1 D. 89 k. 3-5, niepodpisana kopia)

Przez cały czas od zajęcia Wilna przez nasze wojska aż do początków czerwca warunki układały się w sposób bardzo nieprzychylny dla przeprowadzenia akcji politycznej. Brak wyraźnych i dostatecznie ujawniających się ugrupowań politycznych zarówno ze strony Litwinów, jak i Białorusinów, oraz niedostateczna jednolitość w pracach administracji cywilnej i wojskowej polskiej sprawiały, że można było załatwiać sprawy jedynie drobniejsze, a więc dotyczące poszczególnych wystąpień lub życzeń narodowości niepolskich, oraz przeciwdziałanie tym, czy innym wykroczeniom i nadużyciom ze strony żandarmerii lub kontrwywiadu.

Właściwa akcja polityczna redukowałą się jedynie do wydawania pisma codziennego pt. „Nasz Kraj”, z hasłem zgody i pojednania narodów, zamieszkujących obszary b. Wielkiego Księstwa Litewskiego i konkretnym programem politycznym, który można sformułować w sposób następujący:

1. Niepodzielność ziem Litwy i Białorusi.
2. Dobrowolna unia tego kraju z Polską.
3. Równorzędność polityczna Polaków, Litwinów i Białorusinów tzn. tych narodowości, które zamieszkują zwarte etnograficznie obszary b. Wielkiego Księstwa Litewskiego.

„Nasz Kraj” zaczął wychodzić dn. 21 kwietnia r.b.[1919] jako pismo wydawane nieoficjalnie przez Biuro Detaszowane Oddziału II Nacz. Dow. oraz redagowane faktycznie przez referenta prasowego Biura Det. Oficjalnym redaktorem i wydawcą był początkowo p. [puste miejsce], następnie zaś pp Turski i Nagrodzki, ludzie powszechnie szanowani w Wilnie dzięki swej prawości i nieposzlakowanej opinii.

„Nasz Kraj” odegrał znaczniejszą rolę w stosunkach polsko-białoruskich i przyczynił się w znacznym stopniu do możliwości porozumienia się z Białorusinami. Stosunki

polsko-białoruskie przez dłuższy czas były mało wyjaśnione. Wojska Polskie, wkraczające do Wilna dn. 19 kwietnia zastały tu Radę Białoruską Wileńszczyzny, która to Rada uzyskała audiencję u Wodza Naczelnego WP za czasów jego w Wilnie pobytu, prosząc o stałe porozumienie się w sprawach krajowych. Następnie jednak kontakt między społeczeństwem białoruskim, bardzo zresztą nielicznym i nieorganizowanym, a władzami polskimi nie był utrzymywany. Z biegiem czasu stawało się wyraźnym, że należy dążyć do skonsolidowania opinii politycznej białoruskiej, a było to potrzebne zarówno dla Białorusinów, jak i dla przedstawicieli polityki polskiej, aby móc porozumiewać się z zwartą opinią białoruską. W tym celu Białorusini miejscowi, oraz grodzieńscy z p[anem] [Pawłem] Aleksiukiem na czele postanowili urządzać zjazd białoruskich działaczy politycznych Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny. Myśl ta uzyskała poparcie Biura Detasz. Oddz. II Nacz. Dow., które przyczyniło się materialnie do zwołania tego zjazdu.

Wytyczne zarówno wojskowe, jak i polityczne zostały przepracowane z działaczami białoruskimi przez oficerów Biura. Przewodniczącym zjazdu, który odbył się w dniach 8 i 9 czerwca r.b. [1919] został wybrany p[an] [Paweł] Aleksiuik, jeden z wybitniejszych polityków białoruskich, człowiek o zdecydowanie polskich sympatiach. Na zjazd dostało się jednak kilku demagogów, którzy przemawiali w sposób dla Polski nieprzychylny, strasząc włościan, zebranych w liczbie stu kilkudziesięciu polską pańszczyzną i widmem kolonizacji polskiej.

W rezultacie p[an] Aleksiuik stracił większość, którą początkowo rozporządzał, zjazd zaś nie powziął tych wszystkich rezolucji, które przeprowadzić chciało Biuro Det[aszowe]. W porozumieniu z p[anem] Aleksiuikiem. Sytuację w pewnym stopniu naprawił raut urządzony przez Polaków dla Białorusinów, zainspirowany i poparty pieniądze przez Biuro Det[aszowe], na którym przemawiał szereg polityków demokratycznych z Wilna, oraz posłowie z łona ugrupowań najsympatyczniejszych dla Białorusinów, a więc Stronnictwa Ludowego. W każdym jednak razie uchwały zjazdu nie dały konkretnego gruntu dla przeprowadzenia uzgodnienia polityki naszej i Białorusinów. Aczkolwiek bowiem zjazd silnie się przeciwstawił nie tylko bolszewizmowi, ale w ogóle Rosji, deklarując niezależność i niepodległość Białorusi; aczkolwiek wyraził zaufanie w stosunku do osoby Naczelnika Państwa Piłsudskiego i jego Odezwy, to jednak brakowało uchwały wzywającej rząd polski do konkretnej pomocy w dziele budowy państwowości białoruskiej, przede wszystkim zaś szkodliwa była depesza wysłana od białoruskiego „uradu”, który wystosował do kongresu paryskiego protest przeciw „polskiej okupacji” Białorusi, podkreślając, że Polacy stanowią czynnik najniebezpieczniejszy dla sprawy białoruskiej (załącznik nr 1).

Zjazd wybrał „Białoruską Radę Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny” w składzie 15 osób. Przede wszystkim przewodniczącym Rady został p[an] Duszewski, wiceprzewodniczącym pp. Kochanowicz i Stankiewicz, sekret[arzami] pp. Taraszkievicz i Muraszka, aczkolwiek do Rady weszło kilku ludzi o bardzo radykalnych przekonaniach społecznych (S.R.) i nie zawsze przychylnie usposobionych do idei bliższego związku państwowego z Polską, to jednak na ogół oblicze polityczne Rady i jej

prezydium przedstawia się w stosunku do Polski o wiele przychylniej, niż Zjazdu. Przede wszystkim większość znaczną Rady stanowią inteligenci katolicy, używają często i chętnie języka polskiego, następnie zaś Rada znalazła się w konieczności zapoczątkowania konkretnych prac politycznych i kulturalnych, co jest możliwe jedynie przy przychylnem poparciu władz polskich. Toteż następnego dnia po zamknięciu zjazdu prezydium Rady urządziło przyjęcie dla kilkunastu przedstawicieli społeczeństwa polskiego – między którego w liczbie zaproszonych był jeden z oficerów Biura Det[aszowego] Nacz[celnego] Dow[ództwa], na którym to raucie wygłoszono szereg przemówień, utrzymanych u obu stron w bardzo przyjacielskim duchu, następnie zaś Prezydium w osobach pp. Duszewskiego i Stankiewicza odbyło szereg konferencji z referentem prasowym politycznym Biura Det[aszowego]., w rezultacie których ustalono, że obaj ci panowie, jako reprezentacji Rady pojedą do Naczelnika Państwa w celu przeprowadzenia z nim pertraktacji w sprawie tworzenia narodowego wojska białoruskiego oraz powołania do życia tymczasowego zarządu krajowego, złożonego z reprezentantów wszystkich narodowości kraju.

Dn. 15 bm. Pp. Duszewski, Stankiewicz i Aleksiuik wyjechali w towarzystwie por. [Wacława] Jędrzejewicza do Warszawy i po przeprowadzeniu kilku konferencji z por. Jędrzejewiczem, kpt. [Walerym] Sławkiem, na której złożyli ustną deklarację przychylną dla Polski (załącznik 2) [patrz Dokument XII], uzyskali audiencję u Naczelnika Państwa Piłsudskiego, której rezultatem była zgoda Naczelnego Wodza na rozpoczęcie czynności przygotowawczych w celu utworzenia wojska białoruskiego, a w pierwszym rzędzie utworzenia komisji regulaminowej, która się zajmie tłumaczeniem regulaminów wojskowych polskich na język białoruski. Sprawę zarządu krajowego odłożył Wódz Nacz[elny] na później zgadzając się w chwili obecnej na powołanie Białorusinów na stanowiska służbowe w obecnej administracji krajowej.

Jeżeli chodzi o charakterystykę białoruskiej Rady [Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny] oraz poszczególnych jej członków, to podkreślić trzeba, że ludzie politycznie wyrobionych jest w niej mało. Przygotowanie fachowe szwankuje również. Ludzi, którzy by potrafili wyznaczyć sobie program działania na dalszą metę i skutecznie go przeprowadzać nie ma.

Może najbardziej przygotowanym członkiem jest przewodniczący Rady pan Duszewski oraz p[an] Aleksiuik, który jednak do prezydium nie wchodzi. P[an] Stankiewicz, referent wojskowego prezydium Rady [Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny], nie nadaje się być do prac organizacyjnych nazbyt odpowiednim.

Do Biura Det[aszowego] Zgłosili się oficerowie Białorusini, którzy skupili się w Wilnie i Grodnie. Wśród tych oficerów istnieje silna dążność tworzenia wojska, jednak ich narodowość często przedstawia się w sposób bardzo problematyczny, gdyż wielu oficerów Rosjan podaje się obecnie za Białorusinów, czując możliwość zrobienia kariery wojskowej. Biuro Det[aszowe] zainteresowało się tą sprawą i w tym celu pomogło materialnie do utworzenia kursów języka białoruskiego dla oficerów, poza tym stara się wejść z nimi w bliższy kontakt celem zapoznania się z materiałem ludzkim wśród nich zgromadzonym. Akcja ta staje się ważna wobec potrzeby zmanifestowania

wobec Białorusinów przychylnego stanowiska Polski dla ich samodzielnych instytucji i zamiarów utworzenia w krótkim czasie wojska białoruskiego. Odcinkowi temu grozi bowiem możliwość łatwego przejścia się duchem rosyjskim na skutek przewagi Rosjan w korpusie oficerskim. Dlatego też wszelkie poczynania wojskowe Białorusinów muszą być uważnie dozorowane przez nas, aby nie dopuścić żywioły rosyjskie, które w chwili obecnej nastrojone są antybolszewicko, ale w razie upadku bolszewizmu popierałyby rząd Kołczaka i pragnęłyby współdziałać z armią Denikina.

Co się tyczy prasy białoruskiej, to wobec tego, że w Wilnie wychodzi jedynie pismo „Biełaruskaja Dymka”, usposobione dla Polaków nieprzychylnie Biuro Det[aszowe]. Subwencionuje pismo pt. „Biełaruskaje Zyccio”, którego redaktorem jest Fr[anciszek] Olechnowicz, znany literat białoruski a sekretarzem red[akcji] [jest] p[an] Umiastowski. Pismo to służy programowej unii Polski z Białorusią. Sławek kpt. [podpis oryg.]

Dokument VIII

Wilno 6 III 1920 Br[onisław] Krzyżanowski [podpis oryginalny]–
RGWA Fond 471K Opis 1 D. 43 k. 24-24v

Komunikując, że wczoraj [5 III 1920] przejąłem od Kapitana Sławka fundusz dyspozycyjny przeznaczony na akcję Litewską, który był w rękach ministra Wasilewskiego; spieszę zaznaczyć, że zrobiłem to jedynie dlatego, że Rząd w chwili obecnej nie ma nikogo, komu by mógł ten fundusz do rozporządzenia oddać. Z tego względu nie biorę na się żadnej odpowiedzialności za skuteczność mojej działalności.

Jeżeli Ministerstwo Spraw Zagranicznych chce, abym akcją Litewską się zajął w miarę moich sił i zdolności – to proszę na moje ręce wyasygnować co najprędzej 2 miliony, przeznaczone na akcję wyborczą do Konstytuanty Kowieńskiej.

Sprawa i fundusze powinny być w jednych rękach, a nie dwu, jeżeli nie ma być chaosu. Podkreślam, że wcale mi nie idzie o tego rodzaju odpowiedzialną pracę i chętnie przeleję będący w moim ręku fundusz osobie, wskazanej mi przez Naczelnika Państwa lub Pana Ministra Spraw Zagranicznych; wszakże polecenie dwom osobom jednocześnie dwu funduszy na jedną akcję (sprawy wyborów od reszty spraw oddzielić nie można) uważam za sposób załatwienia szkodliwy dla Państwa i społeczeństwa.

Wracając raz jeszcze do wyborów do Konstytuanty chcę powiedzieć słów parę o Komiteczku wyborczym powstałym w Kownie i reprezentowanym w Wilnie przez Al[eksandra] Meysztowicza; jest on złożony przynajmniej dotychczas z samych obszarników. Kompania ta ani słyszeć nie chce o programie społecznym, o reformie agrarnej, jedynej co może obecnie służyć za probierz zdemokratyzowania Polaków i za wspólny mianownik mogący zlutować – jeżeli w ogóle zlutowanie jest możliwe – Polskę ludową z Litwą ludową.

Uważam tedy za swój obowiązek zaznaczyć, że ja poprę materialnie tylko takie polskie, lub polsko-litewskie ugrupowanie lub stronnictwo, które w Litwie Kowieńskiej ogłosi publicznie, że przeprowadzenie reformy rolnej, opartej na przymusowym

wyłączeniu za wynagrodzeniem, uznaje za swój program; naturalnie w tym programie oprócz tego muszą znaleźć miejsce, co najmniej sprawa zagwarantowania praw mniejszości narodowych i hasło: chcemy zgody z Polską, a nie wojny.

Tymczasem zajęty jestem stworzeniem takiego gremium ziemian wileńskich i kowieńskich, którzy uznając konieczność sfederowania Litwy z Polską jednocześnie uznają zasadę przymusowej reformy agrarnej; zdaje mi się, że niewielka grupa się stworzy. Zaczyna brać w tym udział Aleksander Chomiński, były członek Rady Państwa. W liście następnym poruszę temat Litwinów wileńskich.

○»«○

Dokument IX

Sprawozdanie [F.Górewicza] [z] zebrania Białorusinów odbytego dn. 25 V [1919 r.] przy ul Ostrobramskiej N 9 [w Wilnie].

RGWA Fond 471K Opis 1 D. 43 k. 26-26v-27 rkps

Porządek dzienny:

- 1) Białorusini i ogólno-polityczne położenie,
- 2) Organizacja i wybory,
- 3) Utworzenie kooperatywy i związków wytwórczych,
- 4) Sprawy bieżące.

Na zebraniu obecnych było do 200 osób, między nimi było 3-ch duchownych prawosławnych, wojskowy p[an] Jezowitow i niejaki pułkownik (tak go tytułowano) w ubraniu cywilnem p[an] Rotszejn Borowski.

1) Zebranie zagaił p[an] Aleksiuik, przemawiał po białorusku, podniósł kwestię utworzenia republiki białoruskiej w jej granicach etnograficznych, po porozumieniu się z Władzą Polską; w kwestii tej zabrało głos kilku obecnych na zebraniu (język mieszany: po rosyjsku i białorusku) w tej liczbie i wojskowy p[an] Jezowitow. Mówił on o utworzeniu armii białoruskiej, któraby po porozumieniu z władzą polską mogłaby uzyskać kawałek frontu i walczyć przeciwko wspólnemu wrogowi „bolszewikom”. Przemawiał również w tej kwestii p[an] Rotszejn Borowski.

2) W kwestii organizacji i wyborów komitetu przemawiał p[an] [Paweł] Aleksiuik. Celem komitetu ma być troska o Białorusinów, jako to: zwoływać zebrania, rozpowszechniać pisma i literaturę. Wybrano 13-tu członków. Różne propozycje obecnych nie przekraczające prawa.

3) Utworzenie kooperatywy ma na celu posiadanie swych własnych pieniędzy i zaopatrywanie potrzeb Białorusinów. Co się zaś tyczy związków wytwórczych, to mają one na celu zrzeszenie wszystkich gałęzi przemysłu białoruskiego w celu starania się o to, by Białorusini mieli równe prawa z innymi narodowościami, żeby ich nie oddalano z zajmowanych posad, pomimo że i posiadają język polski, jak to już było na poczcie, kolei i w innych zarządach.

Proponowano, by zorganizowano wykłady języka polskiego, dając temu możliwość osiąść go mało umiejącym, lecz projekt ten został odrzucony, tłumacząc, że Białorusini w granicach swej ojczyzny muszą używać tylko język białoruski, nie zaś jakie inne, narzucane im. Przewodniczący nawoływał do porządku, zsyłając się na odezwę Wodza Naczelnego [22 IV 1919].

Postanowiono udać się do Władz w kwestii wypuszczenia na wolność aresztowanych Białorusinów na skutek fałszywych denuncjacji.

O godz[inie] 9-ej zebranie zostało zamknięte.

26 V 1919 F. Górewicz

Dokument X

Naczelne Dowództwo W.P. Pt. Nr. Szt. Gen. W SPRAWIE PUŁKU BIAŁORUSKIE-GO. Warszawa dn. 24 maja 1919

RGWA Fond 471K Op. 1 D. 43 k. 42-43.

W sprawie pułku białoruskiego znajdującego się w Grodnie napływają w ostatnich dniach z kilku stron niepokojące wiadomości. Dotyczą głównie usposobienia panującego w pułku, jego personalnej obsady, oraz jego stosunku do władz wojskowych niemieckich w Kownie.

Sprawa pułku białoruskiego załatwiona została połowicznie. Wprawdzie pozostał on w Grodnie, zależy od dowództwa twierdzy w Grodnie, bierze udział w służbie garnizonowej, jednakże pod względem zaopatrzenia materialnego pułk w dalszym ciągu zależny jest bezpośrednio lub pośrednio (przez Tarybę) od Niemców. Od nich otrzymuje zaprowiantowanie, pieniądze, ekwipunek. Znajduje się też zupełnie jawnie w stałej łączności z Kownem telefonicznej, lub też przez niemieckiego oficera łącznikowego w Grodnie. Niewątpliwie oficerowie i żołnierze pułku białoruskiego mogą dostarczać Niemcom, względnie Litwinom szczegółowych wywiadów korzystając z możliwości zupełnie swobodnego przebywania w Grodnie i jego okolicach. Zauważono niejednokrotnie, że prowadzą oni wśród ludności żydowskiej oraz białoruskiej w okolicach Grodna agitację nielojalną, tłumacząc pozostawanie swoje w Grodnie obok wojsk polskich w ten sposób, że na razie byli za słabi, aby przeciwko tym wojskom wystąpić, jednak gdy wzmogą się, to w odpowiedniej chwili wystąpią.

Istotnie pułk białoruski w ostatnich czasach poważnie wzmógł się liczebnie⁸¹, przy czym napłynął prawie wyłącznie materiał niechętny lub jawnie wrogi wobec Polaków, szczególnie dużo Żydów, organizowanych, jak się zdaje w osobną kompanię. Z pułku usuwani są oficerowie, sprzyjający Polakom i uznający program unii Polski z Rusią i Litwą. Zarówno organizator i dowódca pułku Jezowitow, (obecnie przebywający jak

⁸¹ P. Łossowski wspomina, iż pod koniec lutego pułk białoruski składał się z czterech kompanii. P. Łossowski, *Polityka Litwy w kwestii białoruskiej w latach 1918-1924*, w: *Polska-Białoruś 1918-1945. Zbiór studiów i materiałów*, red. nauk. W. Balcerak, IH PAN, Warszawa 1994, s. 47.

się zdaje w Warszawie), jak i jego zastępca [por.] [Mikołaj] Demidow⁸² są to osobistości, którym ufać nie można. Jezowitow, chorąży armii rosyjskiej, awansowany w roku 1918 przez swego przyjaciela Woronkę, naówczas sekretarza stanu Rady Białoruskiej na pułkownika wojsk białoruskich, angażował się już w ciągu ostatniego roku i politycznie i pieniądze z Niemcami, Litwinami a nawet Ukrainą, teraz zaś z kolei pertraktuje z nami. Do ostatnich dni przed opuszczeniem Grodna przez Niemców Jezowitow zajmował stanowisko zdecydowanie antypolskie; on to aresztował Sirko-Godyckiego [Kazimierza Ćwirko-Godyckiego]⁸³, prezesa delegacji białoruskiej, która w marcu była w Warszawie, zwolennika Unii Białej Rusi z Polską. Dnia 23 kwietnia r.b. Jezowitow telefonował do Kowna z propozycją wystąpienia przeciwko Polakom, gdy będą chcieli Grodno, po wycofaniu się wojsk niemieckich zajmować. W odpowiedzi otrzymał od Niemców instrukcję, aby majątek pułku zawagonować i wyprawić do Suwałk, a następnie okopać się i stawić opór wojskom polskim, a w razie przewagi z ich strony – cofać się w kierunku Suwałk, niszcząc po drodze mosty. W chwili ewakuacji Grodna Jezowitow nie był obecny⁸⁴, zaś niechętnie do walki z Polakami usposobieni oficerowie pułku przeprowadzili odpowiednią propagandę i spowodowali dowództwo pułku do zawarcia ugody z dowództwem polskim, wbrew zamiarom i intencjom Jezowitowa. Zastępca Jezowitowa, Demidow, jest to awanturnik, na którym polegać ani ufać nie można. Za szczególnie niepokojące uważać należy organizowanie przez niego w pułku kompanii żydowskich, do których werbunek prowadzi się pod hasłem zbrojenia się przeciw Polakom. Istotny stosunek Żydów grodzieńskich do Polski charakteryzuje to, że zaofiarowali oni przed opuszczeniem Grodna przez Niemców wystawienie 3000 uzbrojonych ludzi z karabinem maszynowym dla ewentualnego wystąpienia wraz z pułkiem białoruskim przeciwko wojskom polskim.

Wobec obecnego naprężenia stosunków z Niemcami, oraz niejasnego charakteru stosunku wojsk litewskich pozostawanie wzrastającego w siły pułku białoruskiego w Grodnie, co umożliwi mu stały kontakt z Niemcami i Litwinami jest szczególnie niepożądane. Zarówno nastrój napływającego do pułku materiału, jak i wartość dowództwa pułku nie budzi bowiem najmniejszego zaufania.

Jednocześnie pozostawienie pułku białoruskiego w zależności materialnej, co niewątpliwie pociąga za sobą i zależność polityczną, od Kowna winno być jak najszybciej

⁸² **Mikołaj Demidow**, pracownik białoruskiej sekcji litewskiego ministerstwa obrony, białoruski komendant miasta Grodna, który wydał rozkaz aresztowania K. Ćwirko-Godyckiego, a w kwietniu 1919 r. nie przyjął do wiadomości nominacji swego następcy na stanowisko komendanta miasta (Rosjanina kpt. Leonida Kaługina).

⁸³ W opinii Walerego Sławka, jak podaje Stefan Mydlarz – „Białorusin szczerzy, przyjaciel Polaków”. *Raporty Straży Kresowej 1919-1920*, Warszawa-Pułtusk 2011, s. 247.

⁸⁴ Jak podaje Oleg Łatyszonek, płk Jezowitow był w Warszawie z litewską misją specjalną pod przewodnictwem J. Saulysa. Pod nieobecność Jezowitowa pułkiem dowodził płk Uspienski, który 23 kwietnia podpisał umowę z polskim dowództwem, w myśl której pułk białoruski miał pozostać samodzielną jednostką w składzie wojsk litewskich, autonomiczną w sprawach wewnętrznych, lecz podporządkowaną polskiemu dowództwu twierdzy Grodno. Wykorzystany mógł być jedynie do obrony twierdzy przed bolszewikami. O. Łatyszonek, *Białoruskie formacje*, s. 95.

usunięte, tem bardziej że już pierwsze kroki w pertraktacjach dowództwa tego pułku z ppułk. Nieniewskim dotyczyły właśnie tej materialnej zależności, na której niewątpliwie dowództwu białoruskiego pułku zależało i która mogłaby ich z nami silniej związać.

Obecny w Warszawie pułk. Janson⁸⁵, działacz białoruski i przywódca odłamu Białorusinów, dążącego do Unji z Polską, wysuwa projekt, aby z ramienia władz polskich przystąpić do tworzenia pułku białoruskiego, przeznaczonego do walki z bolszewikami, uzależnionego całkowicie pod względem materialnym od nas i obsadzonego przez oficerów wobec Polski lojalnych i pewnych.

Pułk. Janson przypuszcza, że wówczas pułk grodzieński w sposób naturalny przestałby istnieć, gdyż przy pewnej propagandzie część oficerów, wartych tego i żołnierzy, dałoby się przeciągnąć do nowej formacji zaś reszta by się rozpadła, ewentualnie możnaby ją zlikwidować, nie tracąc atutu politycznego. Miejscem formowania pułku mógłby być Białystok, gdzie byliby dostatecznie odosobnieni od wpływów niemiecko-litewskich.

Niezależnie od wszelkich dalszych kroków należałoby jednak pułk białoruski z Grodna bezwarunkowo usunąć.

Dokument XI

Zjazd Białoruski w Wilnie 8-9 czerwca 1919 r.

RGWA Fond 471K Opis 1 D. 43 k. 28 (drugi egz. RGWA Fond 471K Opis 1 D. 89 k. 1)

Rezolucje:

„1) W ciężkiej chwili, kiedy wielce umęczoną Białoruś czeka nowe nieszczęście podziału i nowej niewoli, my, przedstawiciele Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny, domagamy się od narodów całego świata, od wielkich mocarstw i od wszystkich, którzy rządzą w naszym kraju, ażeby Białoruś była niepodzielna i żeby nikt z sąsiadów nie ośmielił się, korzystając z naszej chwilowej słabości, odrywać i przyłączać do siebie ziemię Białoruską. Wielki Wszechbiałoruski Kongres 1917 roku położył pierwsze podwaliny pod Białoruską republikę. Wybrana na Kongresie Rada ogłosiła wówczas Ludową Republikę Białoruską – wolnem niezależnem państwem. Zjazd Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny, oderwanych podczas wojny od reszty kraju, z całych sił podtrzymuje tamte wielkie decyzje. Zjazd wzywa cały naród białoruski bez różnicy partii i poglądów do zjednoczenia się dla obrony świętej

⁸⁵ Inną opinię dał Aleksandrowi Jansonowi po dwóch miesiącach, co zapisał Stefan Mydlarz. „W Wilnie powstała białoruska organizacja wojskowa. Kłótnie w niej są ciągle. Kłócili się «pułkownicy» Jansen i Rodsztajn. Obu ich jednak usunięto. **Janson** to jest osobnik spod ciemnej gwiazdy. Początkowo był to jedyny Białorusin, z którym pertraktowali kapitan Walery Sławek i major Tadeusz Kasprzycki”. *Raporty Straży Kresowej 1919-1920*. Rodsztajn – w opinii P. Aleksiuksa – „nowy w Grodnie człowiek, przyjechał z południowej Rosji, ma być orientacji polskiej”. *Raporty Straży Kresowej 1919-1920 Ziem Północno-Wschodnich opisane*, oprac. J. Gierowska-Kałuża, Pułtusk 2011, s. 247.

sprawy Niezależności i Niepodległości Ojczyzny. Naród białoruski musi żyć w jednej wielkiej 12 milionowej rodzinie na swojej ziemi, dzielić razem wspólną dolę i niedolę.

2) Rada Republiki, prawdziwy, uppełnomocniony przedstawiciel całej Białorusi, powinna jak najszybciej rozpocząć na nowo swoją chwalebłą pracę dla odbudowy białoruskiej państwowości.

3) Stojąc na gruncie niezależności Białej Rusi, Zjazd uważa że gospodarczo-ekonomiczne warunki i wspólność historycznego poźycia, nawet wspólność ośrodka (centr) całego kraju-Wilna łączy całą Białoruś nierozzerwalnymi węzłami z bratnim narodem litewskim i dlatego uznaje za pożądaną odbudowę wspólnego białorusko-litewskiego państwa, w którym wszystkie narody tego państwa miałyby zapewnione jak największą niezależność i swobodę przy największej zgodzie i ekonomicznej łączności. Również Zjazd uważa za pożądaną ścisły sojusz ekonomiczny i polityczny z demokratycznym narodem łotewskim, sąsiadującym z nami i rozumiejącym nasze potrzeby i cele (mety).

IV. [sic!] Zjazd wierzy, że naród polski tak długo cierpiał ucisk, zanim wywalczył sobie niezależność, zrozumie najlepiej nasze domaganie się państwowej niezależności i wolności. Zjazd wita odezwę Naczelnika wojsk polskich Józefa Piłsudskiego o odbudowie wolnego białorusko-litewskiego państwa. Zjazd wierzy w szczerość odezwy i jej autora, który zawsze bronił interesów demokracji. Zjazd wierzy, że słowa odezwy będą wprowadzone w życie i że demokracja polska w czasie polskiej okupacji nie narazi na krzywdę interesów białoruskiego ludu wiejskiego między obydwojma narodami w przyszłości.

V. Dla przeprowadzenia swoich uchwał – przedstawicielstwa i obrony interesów ludności białoruskiej na obszarach zajętych przez polskie wojska. Zjazd wybiera Centralną Radę Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny. Z chwilą zwołania Rady Białorusko-Ludowej Republiki Centralna Rada Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny wchodzi w całości w jej skład i podporządkuje jej wszystkie swoje instytucje.

VI. Cierpienie białoruskiego narodu, a szczególnie ludu wiejskiego, przeszły pod panowaniem moskiewskim wszelką miarę. Zjazd uważa za potrzebne użycie nadzwyczajnych wysiłków ażeby uwolnić całą Białoruś Aż do jej wschodnich granic od niewoli moskiewskiej. W tym celu powinno być zaraz [rozpoczęte] organizowanie białoruskiego wojska narodowego”.

Po przyjęciu rezolucji został wniesiony dodatek, w którym wypowiedziano protest przeciw domaganiu się rządu Kołczaka, aby Białoruś i inne objęte były państwowymi granicami Rosji z udzieleniem Białorusi autonomii. Dodatek po dyskusji został przyjęty w następującej redakcji:

„Na skutek wieści, jakie się pojawiły, że w warunkach postawionych Kołczakowi ententa zgodziła się uznać go, jeżeli on przyzna autonomię dla Białej Rusi, Litwy i innych. Białoruski Zjazd Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny kategorycznie protestuje przeciw takiemu rozwiązaniu białoruskiego zagadnienia państwowego”.

Dokument XII – Załącznik 2 [do dokumentu VII]

RGWA Fond 471K Opis 1 D. 43 k. 30

[Dn. 15 bm. pp Duszewski, Stankiewicz i Aleksiuk wyjechali w towarzystwie por. Jędrzejewicza do Warszawy i po przeprowadzeniu kilku konferencji z por. Jędrzejewiczem, kpt. Sławkiem, na której złożyli ustną deklarację przychylną dla Polski (załącznik 2), uzyskali audiencję u Naczelnika Państwa Piłsudskiego]

Rada Białoruska Grodzieńszczyzny i Wileńszczyzny, uważając wojska polskie za wojska przyjacielskie, dzięki którym część Białorusi została uwolniona z pod przemoc bolszewizmu, oraz stojąc na gruncie Odezwy Naczelnego Wodza Wojsk Polskich, skierowanej do ludności b. Wielkiego Księstwa Litewskiego i uchwały Sejmu z dn. 23 maja r.b. stwierdza, że pragnieniem jej jest w porozumieniu z Polską rozpoczęcie pracy nad odrodzeniem państwowości białoruskiej.

Niezależnie od żadnych innych czynników politycznych, uważając się za przedstawicielkę białoruskiej ludności Grodzieńszczyzny i Wileńszczyzny, w imieniu tej ludności Rada zwraca się do Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza Polski z prośbą o pomoc w budowie wojska narodowego białoruskiego, które swym czynem orężnym ramię przy ramieniu z wojskiem polskim usunie wroga z tych obszarów białoruskich, które dotychczas są w ręku nieprzyjaciela.

Z drugiej strony, stojąc na stanowisku równouprawnienia narodów zamieszkujących obszary b. Wielkiego Księstwa Litewskiego, Rada uważa za wskazane utworzenie takiego zarządu krajowego, któryby dawał gwarancje, że interesy wszystkich narodowości zostały należycie uwzględnione, a więc ze współudziałem przedstawicieli wszystkich narodów, zamieszkujących tereny Litwy i Białorusi.

Rada pozwala sobie wyrazić przekonanie, że dzięki wspólnemu wysiłkowi orężnemu i pomocy ze strony Polski powstanie niepodległe i niepodzielne państwo Białoruskie, które będzie mogło zapewnić swobodny rozwój kulturalny pokrzywdzonemu dotychczas i prześladowanemu narodowi białoruskiemu.

Dokument XIII„Zeszyt Sławka”⁸⁶

RGWA Fond 471K Opis 1 D. 43 k. 218-254

k. 218 16/7/1919 Kurierka z Kowna. (List Denhoffowej⁸⁷)

⁸⁶ Zeszyt jest wypełniony piórem, ołówkiem grafitowym, czerwonym i granatowym. Odpis listu relacjonującego zabiegi Wasilewskiego pisany jest drobnutko, kratka pod kratką, wyblakłym piórem. Są strony których wygląd sprawia wrażenie, iż są „bazgrane” na kolanie lub w łóżku. Są strony puste. Niektóre nie są datowane, inne – tą samą ręką datowane z użyciem cyfr arabskich bądź rzymskich, co dodatkowo potęguje chaotyczność tekstu, który nie jest ułożony w ciągu chronologicznym. Tekst ten oglądałam w trakcie trzech kolejnych kwerend i dopiero w czerwcu 2012 r. udało mi się go rozczytać w sposób satysfakcjonujący.

⁸⁷ Matka lub ciotka Denhoffa.

Opowiada:

- 1) Ma wyjść w Kownie rozporządzenie zabraniające używania jęz. polskiego w urzędach.
- 2) Przywiozła prośbę do Naczelnika Państwa z 20 000 podpisów żądającą unii z Polską i oswobodzenia spod jarzma litewskiego.
- 3) Jakiś zatarg był z Reboulem⁸⁸, kt[ó]ry] podobno chciał wyjeżdżać w stronę Polski.
- 4) Ppor. Ejsmont i Bogdanowicz (POW) z armii litewskiej stoją pod Strawiennikami (5 wiorst od Żyzmor).
- 5) Komunikaty o wojnie wywołały strach u wszystkich sfer lit. – byli spakowani do ucieczki (wiad[omości] od Żydów).
- 6) Chrz. Dem. najsilniejszy stronnictwem, rządu właściwie nie ma.

- k. 218v [16/7/1919]
- 7) Przesilenie finansowe, Litwini liczyli na pożyczkę Anglii lub Ameryki. Odmówiono. Wypuścili 4½% bony wewnętrzne. Nikt nie chce kupować. Pożyczka roczna. Pensje niektóre nie zostały wypłacone. Dla wojska jest jeszcze tylko na ½ miesiąca. Robotnicy nie mają zajęcia. Nastrój bolszewicki. Liczą na upadek Taryby z powodu finansowego. Może wyjść rząd Ch-Dem. Nie pokrywają kwitów rekwizycyjnych.
 - 8) Tworzy się w Kownie silne stronnictwo rosyjskie na czele Wierowkin⁸⁹, przygotowuje przyłączenie Litwy do Rosji; pozytywnie odbierane – ludność wspomina rządy carskie przychylnie pod kątem chleba itp.
 - 9) Kpt. polski w Młynku [?] mówił, że dużo żołnierzy ucieka do Wojsk Polskich.
 - 10) Dużo chłopów przejęło się litewskością, duży wpływ pod tym względem księży, którzy nawołują do niszczenia pańskiego i polskiego.
 - 11) Żydzi prowadzą się, boją się Polaków. Jest Ministerium oświaty żydowskiej i [spraw] społecznych.
 - 12) Ludność polska w Kownie przygnębiona i przytłumiona.

k. 220 16 VIII 1919 Michałowski był w Rydze 23 I – 6 VI 1919.

⁸⁸ Płk **Constantin Reboul** był wojskowym delegatem francuskim w Kownie.

⁸⁹ Według ustaleń Romana Jurkowskiego, posiadający majątki w guberni kowieńskiej **Piotr Wierowkin** został mianowany w 1900 r., po śmierci Jana Ursyna Niemcewicza, gubernialnym marszałkiem szlachty grodzieńskiej. Z urzędu pełnił też funkcję prezesa Grodzieńskiego Towarzystwa Rolniczego.

22 V przyszli do Rygi Niemcy, tępili koncertowo bolszewików. Rozstrzeliwali na miejscu. (Przedtem [besz?] rozstrzeliwali masowo innych po 170-270 itp. w jedną noc).

Niemcy mówili, że w przeciągu 2 tygodni rozstrzelali ok. 3000 blesz [bolszewików?], a 7000 było wówczas w więzieniach.

Koło 6 VI formował się gabinet łotewski z pastorem [Andrievsem] Niedrą na czele, a wojskowym zarządem w rękach Niemiec. Później przesunęli się do Wenden. Przedtem Zielona armia (uciekierzy od poboru bolszewickiego) około 2000 ludzi złączyła się z Niemcami w Wendenie [Lehsim=Wenden].

W wagonie p. Michałowski słyszał, że Niemcy pobici są z Estończykami, ponieważ Estończycy zgodzili się tylko na linie demarkacyjną tą liflandzką.

k. 220v [16 VIII 1919] Oddział ks. Lievena zaczął się tworzyć w zimie (początkiem 1919) w L[---?], część tego oddziału przyjechała z Rewla, były to resztki Suworowskiej Armii. On 22 V wziął Rygę razem z Niemcami (przy pomocy Landwehry niemieckiej) zorganizowaną z mieszaną bałtycką ludnością. Baronerja poszła przeważnie do kawalerii, żołnierzy Niedrowców było około 2000.

Lieven sam był ranny. Część jego oddziału poszła razem z niemiecką Landwehrą w pościg za blesz[ewikami].

5 VI był wzięty Kreutzang [?] (109 wiorst od Rygi i 100 wiorst od Dyneburga).

Lieven podobno już w Libawie utwierdził swoją [nieczyt.] władzę. Kierunek tych czynności do Polaków wrogi.

Lieven był czysto niemieckim [oparerem? – jgk]. (O stosunkach Lievena z rewolucją nic nie wiadomo.)

Wśród Łotyszów z inteligencji panuje kierunek przyjazny dla Polaków.

k. 221 15 VII 1919 Mjr Kasprzycki⁹⁰ Hughesem z Belwederu
1) Zawiadamia o komunikatach lit[ewskich] o rzekomej wojnie Lit[ewsko]-Pol[skiej] i zapytuje:

⁹⁰ **Tadeusz Kasprzycki** (1891-1978); 7 XI 1918 objął dział organizacyjny w Dowództwie Wojsk Polskich z siedzibą w Lublinie. 3 XII 1918 został szefem adiutantury generalnej Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza. W VIII 1919 wraz z Leonem Wasilewskim prowadził rozmowy polityczne w Kownie z przedstawicielami Litwy.

- a) czy rozpocząć stosowanie ostrzejszych represji w stosunku do „Głosu Litwy”;
- b) czy wprowadzić cenzurę;
- c) czy można pisać o linii demarkacyjnej Focha, Kmdta i Pichona⁹¹
- 2)
- a) Nałęcz „Kmdt rozkazał natychmiast wprowadzić dla wszystkich pism w Wilnie cenzurę prewencyjną. Na razie zawieszenie «Głosu Litwy» nie wskazane. Jutro Kmdt omówi sprawę z [Jerzym Marcinem] Osmołowskim”;
- b) O linjach demarkacyjnych lepiej nie pisać, bo to się zemści na nas;
- 3) Kasprz[ycki] zawiadamia o konf[erencji] ze Smoliczem⁹² kt[óry] chce
- a) niepodzielności i jakiegoś oświadczenia ze strony Polski o niepodległości;
- b) wojska białoruskiego – chociażby małego, bo to ułatwi mu nawoływanie do dalszego oswabadzania Białej Rusi przy pomocy Wojsk Białoruskich i Polskich;
- c) nie dopuszczać do Białor[uskiego] wojska elementów rosyjskich.

k. 221v pusta

k. 222 17 VII [1919] Omówienie z mjr Mackiewiczem⁹³

⁹¹ **Stephen Pichon** (1857-1933) – minister spraw zagranicznych w rządzie Clemenceau, zajmował się sprawami polsko-litewskimi w Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych Konferencji Pokojowej, gdzie np. na posiedzeniu 24 V 1919 prezentował ustalenia tzw. Komisji Bałtyckiej (działała od 15 V 1919 w składzie Esme Howard, Kammerer i Della Torretta), która postulowała niezwłoczne wycofanie Niemców z powiatów Augustów, Suwałki i z części okręgu Sejny, na zachód od rzeki Czarna Hańcza – w „okręgach, które wedle wszelkiego prawdopodobieństwa znajdują się w obrębie Polski”. Być może to jest owa linia demarkacyjna Pichona? Zob. *Sprawy polskie na konferencji pokojowej w Paryżu w 1919 r.: dokumenty i materiały*, t. 2, red. R. Bierzanek i J. Kukułka. Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 1967, s. 441.

⁹² **Arkadiusz [Arkadź] Smolicz** (1891-1938); białoruski działacz narodowy, polityk socjaldemokratyczny, naukowiec – geograf i kartograf, od 1910 członek Białoruskiej Socjalistycznej Hromady, uczestnik I Wszechbiałoruskiego Zjazdu. Inicjator ogłoszenia niepodległości przez BRL. Początkowo ludowy sekretarz oświaty. Wyjeżdżał w misjach dyplomatycznych do Kijowa, Warszawy i Berlina. W konsekwencji rozpadu BSH – w Białoruskiej Partii Socjaldemokratycznej p.o. premiera BRL od 18 II do 10 III 1919, od 12 IV delegat z Berlina do Warszawy w charakterze pełnomocnego przedstawiciela BRL. Od lata 1919 r. minister rolnictwa w rządzie BRL i wicepremier w rządzie A. Łuckiewicza. W 1920 r. kierownik Towarzystwa Szkoły Białoruskiej w Wilnie, działacz społeczny i naukowy na Białorusi radzieckiej.

⁹³ Mjr **Mieczysław Mackiewicz**, dowódca suwalskiego pułku piechoty; do 21 XI 1918 kierownik O. VI (Informacyjnego).

1) Linie obecna patroli – trzymać jak najdłużej [--] i wysunąć pod Niemen, zająć Druskienniki, Merecz pod Olitą.

2) Z linii Koliszki-Butrymańce.

Kordon demarkacyjny – zajmie płk [Kowreńsk? – jgk] – do Olity włączone.

Początek operacji

a) Ogłoszenie niezależności Republiki Nadniemeńskiej;

b) Zajęcie Suwalszczyzny do linii Focha – kolej Orany – Olita – Suwałki.

Oczyścić teren do Niemna i Strawy-Żyźmor-Rzecany[?] (linia Kmndta)

Koncentracja

Grodno dla suwalskiego pp (1500 ludzi);

Nowe Troki dla kowieńskiego pp

–,- dla wileńskiego pp

Baon [Wreniskiego? – jgk] na teren na Północ od Wilna

k. 222v [17 VII 1919] (Były wypadki [nieczyt.] z p. Suwalskiego do Suwalszczyzny [sic] dla obrony Suwalszczyzny od Niemców.

Skład armii nadniemeńskiej

a) Suwalski 3 Baony (1500 wyżyw. + 250 z Grodna 250 (Rajgr.)

1000 bgn.	
3 komp KM	
Stan prowiantowy	2000
Bagnetów	1400
Konnych	120
½ komp. techn.	38

b) Kowieński 2 Baony 1500 wyżyw. += 1800

1000 bgn.	1200
17 KM	2 KKM
30 koni	40 koni
komp. techn.	komp. tech.

c) Wileński 2 Baony

1500 + 300=	1800 ludzi
1200 bgn.	
2 KM	
2[?] kom. techn.	

- k. 223 [17 VII 1919] I) grupa Suwalska: mjr Oździewicz z Wileńszczyzny
 1 pp Suwalski
 1 komp. techniczna
 1 szwadron konnych
 ½ baterii górskiej artyl. lub 3,7
 2-4 armat
- II) grupa trocka
 Wileński pp. (Bilewicz zostaje w [Wieninie?] z płk [nieczyt.]
 Kowieński (Zawistowski odchodzi)
- Sztab grupy mjr Mackiewicza
 Por. Kościałkowski
 Mjr Bucharewicz – intendent
 Oficer prowiantowy
 Por. Żebrowski [?]
 Por. Rudnicki – wywiad
 Ppor. Michałowski – O.W, broń, Mil. Ludowa
 Ppor. Bojakowski do nadzorowania wsi itp.
 Język litewski – por. Turczyn
 Suwal.p. kmdt samym do Wilna
- k. 223v [17 VII 1919] Odezwy już od wkraczającego wojska
 POW – Polit. i wojsk.
 Jakaś „Straż Kresowa” – kulturalna praca
 Ppor. Damięcki – do agitacji
 Referent polityczny w Grodnie – proponuje mjr Mackiewicz
 por. B. [sic]
 Ordre de Bataille pp Kowieńskiego, Suwalskiego, Wileńskiego pp
- k. 224 16/7 [1919] Rozmowa Kasprzyckiego z Belwederem
 1) Kmdt nie godzi się na odtworzenie Uriadu Białor. – godzi się na to, co wyjdzie z wyborów;
 2) Do spraw wojskowych białoruskich trzeba dać wyższego oficera, [Korczyca?] na kt. się zna, lub kogo wy sami znajdziecie. Podwał trzeba przetykać młodszymi of. Polakami;
 3) Kmdt +- po 20 chce jechać do Wilna;
 4) 17/7 odchodzą na front L-B 2 tęgie Baony 21 pp razem z Dow. pułku I 2000 bagn.
 Dow[ództwo] Frontu winno odesłać w następującej kolejności pp. Suwalski, Kowieński, Wileński.

5) Do akcji w głębi (Kowno) jedyny kandydat Antoni Komar⁹⁴. Sławek prosi by WWildski[?] osobiście go woził i zawiadamiał. Adres Komara: Krucza 36 m. 6 u Bentkowskiego lub przez Kozakowskiego Szopena 8 m. 17.

k. 224v 17 VII [1919] Do Rybińskiego
 Rozmówić się z komisarzem policji Wilnie.
 3 cyrk[uł] – Czarnowski Sto-jerska 28
 7 cyrk[uł] Dowajno, Gancarska
 4 cyrk [uł] Syrwid
 W sprawie korzystania z usług policji przy Def.
 Oraz z inspektorem Wydziału Kryminalnego przy policji Bobrowskim
 Również – Sekretarzem policji Kasprzyckim
 I komisarzem kryminalnym Brzeskim.
 Nacz[elnik] policji Pawłowicz – z nim również.
 Wydz[iał] Krymin[alny] ma agentów
 [adnotacja czerwonym ołówkiem, ręka Sławka: polecono
 Rybickiemu komunikowanie [?]]

k. 225 17 VII [1919] Taraszkiewicz⁹⁵
 1) Grupa osób białoruskich poleca na komisarzy zarządu cywilnego;
 – Roman Skirmuntt⁹⁶ z Porzecza (może na komisarza krajowego);

⁹⁴ Rodzina **Komarów** na Litwie: Komar Bohdan (Poławiń Poniewież), Komar Konstanty (Rogówek Rogowo Poniewież), Komar Maciej (Ryngowiany Kurszany Szawle); Komar Michał (Petkuny Traszkuńko Poniewież), Komar M. (Giełgudyszki Rosienie), Komar Władysław (Bejsagoła Kiejdany), Komar (Hanuszyszki).

⁹⁵ **Bronisław Taraszkiewicz** (1892-1938); jeden z liderów Białoruskiej Socjalistycznej Hromady, autor pierwszego podręcznika gramatyki języka białoruskiego dla szkół średnich, cieszący się opinią najbardziej propolsko nastawionego polityka białoruskiego. W 1921 r. został dyrektorem białoruskiego gimnazjum w Wilnie. Członek Tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy Środkowej, dyrektor do spraw szkół białoruskich (1920-22). Poseł na Sejm Rzeczypospolitej, w 1925 r. dokonał rozłamu w Białoruskim Klubie Poselskim, tworząc wraz z Szymonem Rak-Michajłowskim Białoruską Włościańsko-Robotniczą Hromadę. W 1925 wstąpił do Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi, a w listopadzie tegoż roku brał udział w III Konferencji KPZB w Moskwie. W 1928 r. za działalność komunistyczną skazano go na 12 lat więzienia. Zwolniony po 2 latach osiadł w Gdańsku. W 1933 zgodził się na wyjazd do ZSRR, gdzie pracował w Międzynarodowym Instytucie Rolnym w Moskwie. Aresztowany w 1937 r. w czasie tzw. czystek stalinowskich i rozstrzelany.

⁹⁶ **Roman Skirmunt** (1868-1939); ziemianin, poseł Dumy Państwowej I kadencji. Członek Rady Państwa, krajowiec, białoruski działacz narodowy, premier Białoruskiej Republiki Ludowej. Od 1915 do 1917 był przewodniczącym Białoruskiego Komitetu Narodowego w Mińsku. Przewodniczył delegacji, która w Piotrogradzie prowadziła rozmowy z rosyjskim Rządem Tymczasowym w sprawie uzyskania niezawisłości przez Białoruś. Stał na czele Białoruskiego Komitetu Narodowego. Członek

- Szafnagiel Kazimierz Zużymier⁹⁷ pracował naukowo, na stanowisko w oświacie;
- dr Masonius⁹⁸ – jest w Nieświeżu – żyje na pewno;
- Cywiński Waclaw⁹⁹ – inż. był w zarządzie miejskim Mińska;
- Adwokat Pietruszewicz¹⁰⁰ z Mińska – do administracji – może sadownictwa;
- Czesław Jankowski¹⁰¹ – jest w Warszawie.

Mińskiego Przedstawicielstwa Białoruskiego. Współorganizator Pierwszego Kongresu Wszechbiałoruskiego w Mińsku, wszedł w skład Rady Białoruskiej Republiki Ludowej. W lipcu tego roku został drugim premierem Białoruskiej Republiki Ludowej [przez 2 miesiące]. W 1919 r. współtworzył Towarzystwo Polsko-Białoruskie w Warszawie.

⁹⁷ **Kazimierz baron Szafnagel** (Szafnagl) (1858 – przed 1929); absolwent Gimnazjum w Warszawie, student i absolwent Wydziału Chemicznego Politechniki Ryskiej 1875-80, członek Związku Polaków i Kółka Idealistów, założyciel Arkonii 1879 (nr ew. 28), właściciel maj. Kuszłany w gub. wileńskiej.

⁹⁸ Dr **Masoniec z Nieświeża** – nie udało się ustalić bliższych informacji na jego temat, nazwisko to nie występuje w odnalezionych raportach Straży Kresowej z tego terenu.

⁹⁹ Inż. **Waclaw Cywiński** z Mińska – nie udało się ustalić bliższych informacji na jego temat, nazwisko to nie występuje w odnalezionych raportach Straży Kresowej z tego terenu.

¹⁰⁰ Adwokat **Kazimierz Petruszewicz** z Mińska (ojciec) (1872-1949); był – według informacji ppor. Zahorskiego – związany z SD; za czasów bolszewickich stał na czele Czerwonego Krzyża, w czerwcu 1920 był członkiem wyłonionej z kół ziemiańskich jeszcze za czasów bolszewickich komisji opracowującej projekt zasad reformy rolnej. W skład komisji wchodził wtedy: Józef Raczkiewicz (ojciec Konrada, dziadek Mieczysława), Władysław Szalewicz, Olgierd Jeleński, Olgierd Świda, Kazimierz Petruszewicz, dr [Jan] Offenberg i Z[ygmunt] Rówieński.

¹⁰¹ **Czesław Jankowski** (1857-1929); do roku 1913 posiadał rodową majątność w powiecie oszmiańskim, od 1885 „rozpoczął działalność społeczną od należenia do wszystkich urzędowych komitetów powiatowych i gubernialnych, w których mógł jako Polaka uczestniczyć, gospodarując brał jak najczynniejszy udział w sprawie uregulowania czynszów dzierżawnych i komasacji gruntów włościańskich”. Zawodowy publicysta, pomocnik redaktora „Kraju” w latach 1900-1904 (pobyt w Petersburgu); 1905 – z wyboru sędziów pokoju sędzia honorowy powiatu oszmiańskiego (wraz z Hipolitem Korwin-Milewskim); autor memoriału w sprawie samorządu złożonego do kancelarii gubernatora Freze i zatwierdzonego bez poprawek. 1906 – poseł do Dumy z kurii ziemiańskiej (wraz z biskupem Roppem i Bolesławem Jałowickim), pełnił funkcję sekretarza Koła posłów Polaków z Litwy i Rusi, równolegle redaktor wileńskiego „Kurier Litewskiego”. Po rozwiązaniu I Dumy w Wilnie – redaktor i wydawca „Głosu Polskiego”. Od XII 1907 do 1919 w Warszawie współredaguje „Słowo” i należy do Stronnictwa Polityki Realnej. W 1917 wraz z Sol-skim prowadził Teatr Polski w Warszawie. W 1919 r. w Zarządzie Cywilnym Ziem Wschodnich na prośbę Komisarza Generalnego Jerzego Osmałowskiego obejmuje (jesienią) referat prasowy (od I 1920 Wydział Prasowo-Narodowościowy) i pracuje w strukturach ZCZW do lipca 1920 r. W połowie 1920 wraca do Wilna i organizuje Wydział Prasowy w Departamencie Spraw Wewnętrznych Tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy Środkowej. Wydział objął również sprawy cenzury i wyznań (1921). Jako naczelnik Wydziału Prasowego i Wyznań „bierze szeroki udział zarówno w ugruntowywaniu rządów polskich w Wileńszczyźnie, jak też zażęgniowaniu niezliczonych na gruncie Wileńszczyzny konfliktów narodowościowych. W tym ostatnim charakterze zdobył sobie Jankowski rzetelną popularność i szczerę poważanie wśród Żydów, Litwinów, Białorusinów i Rosjan[---]”. Prezes Związku Pracowników Prasy Polskiej w Wilnie, prezes Towarzystwa Polskich Dziennikarzy i Literatów w Wilnie. Wypełniał polecenia z zakresu propagandy kierowane do niego ze strony Delegatury Rządu lub bezpośrednio przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Od końca grudnia

k. 225v 17/7 [1919] – Gordziałkowski Konstanty¹⁰²
Aleksiuk¹⁰³
 Hryb¹⁰⁴ i Czerepuk¹⁰⁵ wydające „Rodnyj Kraj”, prowokujące
 artykuły, wrogie Polsce.

1921 do 1 marca 1922 r. w Wilnie Jankowski zorganizował Klub Prasowy. W marcu, kwietniu i maju 1922 przewodniczył Komisji dla Pasa Neutralnego. Od chwili zlikwidowania TKRz LŚ bez zajęcia.

Obszerne CV, załącznik do pisma Czesława Jankowskiego zam. W-wa Czackiego 19 m. 1 datowanego w maju 1924 do Pana Ministra Spraw Wewnętrznych „o spożytkowanie na Kresach Wschodnich”, LCVA Fond 51 Ap.3 B 705 lap. 1-3.

¹⁰² **Konstanty Gordziałkowski**, członek Mohylewskiego Komitetu Polskiego, członek działającej przy Radzie Regencyjnej Komisji Litewskiej.

¹⁰³ **Paweł Aleksiuk** (1892- ?); z rodziny rosyjskiego oficera, studiował prawo na Uniwersytecie Petersburskim. W lutym 1918 wraz z Romanem Skirmunttem witał niemieckie wojska, za co został wykluczony na pewien czas z Rady Wszechbiałoruskiej. Nielubiany przez Jazepa Waronkę, posądzany (przez J. Antonowa) o kontakty z bolszewikami w początkach 1919 r., komisarz powiatu oszmiańskiego z ramienia ministerstwa spraw wewnętrznych Litwy, członek Centralnej Białoruskiej Rady Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny i komisji wojskowej, w latach 1919-1920 kierował Białoruskim Wileńskim Komitetem, krytyk rządu Łuckiewicza (XII 1919), według A. Smolicza – „postrach socjalrewolucjonistów”. Współzałożyciel Związku Krajowego. Od sierpnia 1920 w Warszawie na czele białoruskiego Komitetu Politycznego, oskarżany o zdefraudowanie 680 000 marek przyznanych przez rząd polski na BKW. Uznał białoruski rząd mozyrski Władysława Adamowicza (Stanisław Bułak-Bałachowicz). Bardzo obszerny i ciekawy biogram w: A. Czarniakiewicz, *Postaci białoruskawa nacjonalnawa ruchu w Grodnie 1909-1939. (Biograficzny dawiednik)*, Mińsk 2003, s. 10-15.

¹⁰⁴ **Tomasz Hryb [Grzyb]** (1895-1938); białoruski polityk, historyk-archiwista, publicysta, pisarz, wydawca, działacz społeczno-kulturalny, oświatowy i narodowy. Podczas rewolucji lutowej 1917 r. był członkiem rad robotniczych, chłopskich i żołnierskich w Rewlu i Pskowie. Na I Wszechrosyjskim Zjeździe Rad wszedł w skład Centralnego Komitetu Wykonawczego (członek 2 komisji). W lipcu 1917 wstąpił do Białoruskiej Socjalistycznej Hramady, wchodząc później w skład Komitetu Centralnego. Następnie został członkiem Rosyjskiej Partii Komunistycznej (bolszewików), uczestnicząc w rewolucji październikowej. Podczas II Wszechrosyjskiego Zjazdu Rad w październiku wystąpił z RKP(b). Uczestniczył w wojskowych zjazdach Białorusinów w Piotrogradzie i Witebsku, wszedł w skład Centralnej Białoruskiej Rady Wojskowej. W grudniu 1917 r. uczestniczył w obradach Kongresu Wszechbiałoruskiego w Mińsku (członek prezydium). W styczniu 1918 r. brał udział w III Wszechrosyjskim Zjeździe Rad jako delegat wojskowych Białorusinów. W marcu tego roku został członkiem Rady Białoruskiej Republiki Ludowej. Był współautorem konstytucyjnych hramot Białoruskiej Republiki Ludowej. Po zajęciu ziem białoruskich przez wojska niemieckie objął funkcję sekretarza w szkolnej sekcji urzędu miejskiego Mińska. Pod jego kierownictwem powstał Białoruski Związek Nauczycielski. Od stycznia do kwietnia 1919 r. był nauczycielem w Gimnazjum Białoruskim w Wilnie. Założył i przewodniczył Białoruskiej Partii Socjalistów-Rewolucjonistów. Redagował jej organ prasowy „Грамадзянін”. Od lipca 1919 wydał w Grodnie 4 numery gazety „Родны Край” o ostrzu antypolskim. Współredagował też czasopismo „Беларуская Думка”. Za działalność w Białoruskiej Partii Socjalistów-Rewolucjonistów został na krótko aresztowany. W listopadzie 1919 został ministrem spraw wewnętrznych i propagandy w rządzie Jazepa Waronki. W marcu 1920 r. został ponownie aresztowany. Uwolniony w XII 1920 r. wyemigrował na Litwę. Stał na czele zagranicznej grupy Białoruskiej Partii Socjalistów-Rewolucjonistów w Kownie. W 1922 r. wyjechał do Pragi. Utworzył i stał na czele Białoruskiego Towarzystwa Kulturalnego im. Franciszka Skaryny. Od 1930 r. pracował w Słowiańskiej Bibliotece. W latach 1934-1938 był kierownikiem Białoruskiego Archiwum Zagranicznego w Pradze.

¹⁰⁵ **Jan Czerepuk** (1896-1957); polityk białoruski, od XII 1919 sekretarz misji wojskowo-dyplomatycznej BRL na Łotwie i w Estonii, zwolennik polityki Wł. Łastowskiego, reprezentował BRL na konferencji

„Rodny Kraj” skonfiskował komisarz powiat[owy], zamknął gazetę, Hryb aresztowany, Hryba i Czerepuka szukali u Aleksiuka.

Plenum Rady Grodzieńszczyzny uchwaliło zwrócenie się do Nacz[elnika] Państwa z oświadczeniem podobnym do Wileńskiego – przychylnym.

[Na marginesie:] Grodno – kom. żandarmerii powiatowej
Dżynierewicz

Grodno – tolerowany dotąd Bogdanowicz „Hotel Royal” ma pieniądze z Warszawy, prowadzi rosyjską agitację.

W Grodnie pomówić z Łaszkiewiczem redaktorem Echa i mecenasem Żaboklickim¹⁰⁶ – obaj [prezentują] przyzwoity stosunek do Białorus[inów].

Citarzyński¹⁰⁷ technik, urz[ędnik], magistratu N.D.

k. 226 18 VIII [1919] Sprawa Mińska – Bieniek [?] Bieniecki..?

Jakiegoś Białorusina na Komisarza m. Mińska

-„- referent dla spraw. białoruskich (Nie)

Czy wejść w kontakt z Radą?

Sprawa wjazdu i wyjazdu z miasta [Rozkaz wydaje wojsko z por. Krassuskiego, projekt]

1) Sanitarne zarządzenia i meldowanie o [zakaźnych? – jgk];

2) Żądanie, by się zgłosili wszyscy urzędnicy sprzed 10 XII 1918;

3) Rzeczy nabyte od Niemców i Moskali;

4) Kwatery 1/3 hoteli;

5) Wszelkie rewizje i areszty tylko przez policję i żandarmerię tylko nie wszyscy [nieczyt.] rozkazów swoich władz.

państw bałtyckich, od 1921 sekretarz misji dyplomatycznej w Kownie; brał udział w I Wszechbiałoruskiej Konferencji w Pradze Czeskiej, w 1922 wyemigrował do USA.

¹⁰⁶ **Antoni Żaboklicki** – według ustaleń Grzegorza Łukomskiego i Rafała Stolarskiego pod koniec października 1919 r. w Grodnie powstał Komitet Obywatelski. Tworzyli go przeważnie okoliczni ziemianie oraz inteligencja. Radę Naczelną stanowili: ks. Leon Żebrowski (prezes), Stanisław Iwanowski (wiceprezes) oraz Antoni Żaboklicki (sekretarz). Celem nadrzędnym organizacji było wsparcie moralne i finansowe tworzonych oddziałów zbrojnych... W styczniu i marcu 1919 r. Żaboklicki był sekretarzem Polskiej Rady Naczelnej [Narodowej] Ziemi Grodzieńskiej. Człowiek o poglądach zbliżonych do socjalistycznych (J. Gierowska-Kałaaur, *Zarząd Cywilny Ziemi Wschodnich*, s. 47, 190 i 269).

¹⁰⁷ **Jerzy Cytarzyński** był w styczniu-marcu 1919 r. referentem Polskiej Rady Naczelnej Ziemi Grodzieńskiej (J. Gierowska-Kałaaur, *Zarząd Cywilny Ziemi Wschodnich*, s. 47, 190 i 269). W Związku Nauczycielskim w Grodnie w 1920 r. odbyło się organizacyjne zebranie Polskiego Towarzystwa Popierania Szkół Zawodowych („Ziemia Brzeska”, nr 25), na którym Jerzy Cytarzyński przemawiał o potrzebie tworzenia szkół zawodowych, szczególnie w dziedzinie obróbki drzewnej, i silnego ich popierania jako sprawy ważnej dla Ziemi Grodzieńskiej.

1) Do Łukomskiego¹⁰⁹ i do Jundziłła¹¹⁰ Litwini nie mają zaufania. Łukomski pełnomocnik min[isterstwa] apr[owizacji] na 8 powiatów. Dać jemu niańkę.

2) Taryba nie zbiera się. Nikt jej nie uznaje, ale i nie zwala, gdyż trzeba wykorzystać wszystkie siły.

3) 31/7 ma być ogłoszona konstytuanta na 5 przymiotnikowych wyborach.

Gabinet koalicyjny Kairys¹¹¹ – aprowizacja, Wilejszys – finanse, Paktis – praca społ. – ma lewica.

Kryzys finansowy, nie mogą uzyskać pożyczki ani na zewnątrz, ani wewnątrz. W rządzie tym zgrupowana jest cała intelig[encja] litewska.

Prawica ma przewagę w kraju.

Prawica:

CH-D (kler i część intelig.) to samo co N-D, ma wpływy wśród ludu.

Pałanda [sic] (Postęp) – to samo – bez kleru.

Centrum – grupa intryg[antów] bezpartyjnych. (Merkis, min. Wojny, Szymkno, min. Handlu i Rzemiosła).

k. 228-229v

PRAWICA – uważa za granicę etnograficzną granicę historyczną.

Pałanga – wszyscy działacze – ugodowcy.

Kombinacje koalicyjne upadają, lewica przeciw nim, specjalnie przeciw Anglii.

Wojsko. [Niemczarże? – jgk] zajmują jeszcze: Rosienie, Telsze, Radziwiliszki, Szawle, Możejki – idą wojska niemieckie na Janiszki, Mitawę, Rygę. Łączą się z Lievenem. Mają zająć front [anty bolszewicki?], ale zająć Wilno (Wiadomość od oficera łącznikowego od Lievena).

¹⁰⁹ **Józef Łukomski** – członek misji dyplomatycznej w składzie: Michał Romer, Zygmunt Jundziłł i Łukomski do Kowna, gdzie miano rozmawiać o przyszłych umowach pomiędzy tymi państwami, które w określony sposób sfederowałyby je ze sobą. Józef Piłsudski liczył na to, że przy pomocy takich państw jak Litwa, Białoruś i Ukraina uda się Polsce oddzielić od Rosji Radzieckiej swoistą linią sfederowanych ze sobą państw. Jednak nie doszło to do skutku, gdyż rząd kowieński odrzucił polską propozycję.

¹¹⁰ **Zygmunt Jundziłł** – patrz przypis wyżej.

¹¹¹ **Kairys Steponas** (1879-1964); jeden z czołowych litewskich działaczy socjaldemokratycznych, (1920-1926) poseł na Sejm, pracownik samorządowy i profesor uniwersytetu w Kownie, w czasie okupacji hitlerowskiej przewodniczący Naczelnego Litewskiego Komitetu Wyzwoleńczego, po wojnie na emigracji (za: P. Łossowski, *Litwa*, Trio, Warszawa 2001).

CENTRUM – grupa intryg. bezpartyjna (Merkis¹¹² – min. woj.; Szymkus¹¹³ – Min. Handlu i Przemysłu).

k. 229

ZJEDNOCZENIE (Santarwje) program K[onstytucyjnych] D[emokratów] – może Trudowików (ciepła woda) – wyłącznie wpływy wśród inteligencji. Przywódca: Szyling, Kronas, Szołkowski. Liczą na państwo neutralne, może zgodzą się na ugodę z Polską. Nie zgadzają się przysłać delegatów obyw. Państwie Lit.

LEWICA

1) Soc[jal] Ludowcy Demokraci (nasze PSL)[nieczyt.] Niepodległość. Konstytuanta. Ślezewicz¹¹⁴ prezes min., Wilejszys¹¹⁵, Bortkiewiczowa z Suwalszczyzny godzą się na sojusz z Polską.

k. 229v

Ślezewiczus i Wilejszys żądali od Niemców pożyczki na walkę z Polską – nie można z nimi gadać.

2) Socjaliści Ludowcy Rewolucyjni

drugi odłam tego tam;

[Łukowski? – jgk], Bielski¹¹⁶, Janaszkievicz. Ideowcy

Bielski mówi federacji z Polską,

Skrajna lewica opozycyjna w stos. do rządu

S[ocal]-D[emokracja] – odpowiada P[olskiej] P[artii]

S[ocjalistycznej] Fr[akcji].

Ideowcy, niepodległościowcy. Ludzie wartościowi są niesłusznie posądzeni o sympatie rosyjskie

Kairys – min. aprowizacji

¹¹² **Merkys Antanas** (1887-1955); litewski działacz państwowy, minister, burmistrz Kowna, p.o. prezydenta w 1940, zmarł na zesłaniu w Rosji (za: P. Łossowski, *Litwa*, biogramy na s. 263-278).

¹¹³ **J. Simkuš**, prekybos ir pramonės ministras w drugim Gabinetie (26 XII 1918 – 12 III 1919). W czasie czynienia przez W. Sławka publikowanych tu notatek funkcjonował już IV Gabinet, w którego składzie J. Simkuša nie było – być może był wówczas wiceministrem. (W IV Gabinetie (12 IV 1919 – 7 X 1919) uczestniczyli: M. Sleževičius, J. Zubrickas, J. Paknys, P. Leonas, A. Merkis, S. Kairys, J. Vileišis, A. Stulginskis, J. Sernaš, V. Čarneckis, T. Pietkevičius.)

¹¹⁴ **Mykolas Šlezėvicius** (1882-1939); polityk litewski, działacz państwowy, w latach 1918-1919 premier, poseł do kolejnych Sejmów Litwy, przewodniczący Związku Chłopów Ludowców (1922-1936), w 1926 r. ponownie premier, po przewrocie 17 XII 1926 r. odsunął się od polityki, pracował jako radca prawny (za: P. Łossowski, *Litwa*).

¹¹⁵ **Jonas Vileišis** (1872-1942); polityk litewski i działacz państwowy, współorganizator litewskiej partii demokratycznej, minister spraw wewnętrznych (1918-1919), następnie finansów, burmistrz Kowna (1921-1933), (za: P. Łossowski, *Litwa*).

¹¹⁶ **Bielski** – polityk litewski, zwolennik federacji z Polską.

Węclawski¹¹⁷ w Szawlach
 Birżyszko¹¹⁸ Michał
 Paknis – [litewski] minister pracy

k. 230 28/7

Szymkiewicz

1) celem natychmiastowego objęcia w Mińsku wszystkich spraw wchodzących w zakres prac Oddz. II Dow. frontu L.B. (z wyłączeniem wywiadu ofensywnego) tworzy się Ekspozytura O.II Dow. Frontu L.B. w Mińsku.
 2) Na razie wyznacza się por. Czesława Szymkiewicza, który zainicjuje i przedłoży do zatwierdzenia projekt organizacji Ekspozytury Mińskiej.
 3) W zakres prac Ekspozytury w Mińsku wejdą
 a) Usunięcie z Mińska pozostałych komisarzy bolszewickich oraz urzędników i oficerów rosyjskich, trzymając się przy tym względem rozkazów ogłoszonych przez Dow. Wojskowe Wyszukanie i aresztowanie.

k. 231 28/7

Ppor. Dunin-Wąsowicz¹¹⁹

1) 21/7 u Łukomskiego o linii demarkacyjnej z kpt. Brodie (brody) [uwaga w nawiasie – Sławka];
 2) kpt. Brodie wraz z Szymkusem, min. Handlu i Przemysłu; Szymkus – profesor prawa z Moskwy, [Litwini] nie myślą się łączyć z Niemcami ani bolszewikami.
 Ponieważ namawiał do wysłania delegacji do Kmdta Brodie chciał tam [*pojawić się?* – jgk] w roli [*arbitra?* – jgk]
 25/7 7.00 Wąsowicz został wezwany do Brodiego i [ten] powiedział, że dostali raport, że Olita jest atakowana przez Polaków, są zabici i ranni z obu stron.
 25/7 10.00 U Brodiego zastał Wąsowicz Finlanda Nikolisa, kpt. Janojniers (z-ca Reboula). Brodie wysłał radio[telegram]: „Proszę o wstrzymanie rozlewu krwi, dopóki nie będą wszczęte rokowania”

k. 231v- 26/7

W Wilnie Wąsowicz, kpt. Brodie, kpt. Jonqiers, prof.

¹¹⁷ **Kazimierz Węclawski** – adwokat, przywódca socjaldemokratów litewskich, minister spraw wewnętrznych.

¹¹⁸ **Mykolas Biržiška** (1882-1962); polityk i naukowiec litewski, współtwórca Litewskiego Towarzystwa Naukowego w Wilnie, członek Taryby, w 1919 r. przewodniczący Komitetu Litewskiego w Wilnie, rektor Uniwersytetu Kowieńskiego, w 1925 r. współtwórca i przewodniczący Związku Wyzwolenia Wilna, po 1944 na emigracji (za: P. Łossowski, *Litwa*).

¹¹⁹ **Wiktor Dunin-Wąsowicz** – polski oficer łącznikowy przy armii litewskiej.

- 232v] Dymsha (Litwa) spotkali w Wilnie mjr Mocketa (Anglia) z Warszawy z misji angielskiej. Brodie otrzymał od Mocketa rozkazy, wskutek czego zmienił swój stosunek do nas¹²⁰. [Fragment nieczyt.] [--] Śmigły wydał rozkaz do swego wojska zabraniający wysuwania się Rozalinie działań do ukończenia pertraktacji, korzystając z tego, że nie będzie agitacji obustronnej, gen. S. zgodził się na założenie linii między Kownem a Wilnem.
26/7 Wczoraj wyjechał Jonqonier
Dymsha [dalej nieczyt.]
- k. 232 27/7 Brodie prosił o przysłanie do Kowna ofic. sztab. (wład. rosyjskim jęz.), z którym mógłby omówić plan odcięcia Niemców od bolszewików i oczyszczenia Litwy z Niemców. Sprawa rozstrzelania [nieczyt.] Brodie oświadcza przy npl Michniewicz sprawa będzie sądownie ścigana, oficer zostanie oddany pod sąd, ale to nie powinno wpływać na złamanie [zawartej prowizorycznie umowy? – jgk].
Kpt. Wąsowicz oświadczył, że u nas nawet sprawy szpieg[owskie] są oddawane sądowi dywizyjnemu, a nas można rozstrzeliwać z powodu kaprysu?
28/7
Sam Brodie odjechał autem [?] z Mickiewiczem do Kowna. Ma przysłać raport w sprawie [skansów? – jgk].
- k. 232v [27/7/1919?] Krasicki z Brodiem się zna. Doradzał Brodiemu wydanie Niemców (Stiglitz dyr. b. policji niem. w Kownie, a obecnie oficer litewski u *Erseumana* [nieczyt.] Smetaną. itp. pow-obejmie Brodie prosił o raporty wywiadowcze co do Niemców na Litwie.
- k. 233 POW prosi, by nasze ruchy były tylko pomocą w obaleniu rządu litewskiego.
Rykajło żądał pomocy przeciwko rządowi litewskiemu.
Plazor Stefan ppor. ma robić próby wciągnięcia Żukowskiego¹²¹.

¹²⁰ **Brodie** – oficer łącznikowy angielski w Kownie, początkowo życzliwy Polakom.

¹²¹ **Silvestras Žukauskas** (1860-1937); generał Imperium Rosyjskiego i Litwy. Słuchacz szkoły wojskowej w Wilnie. Zawarł związek małżeński z luteranką (1898). Uczestnik wojny rosyjsko-japońskiej, był pułkownikiem w I wojnie światowej, generał major (1916). W 1918 r. rozpoczął tworzenie litewskich sił zbrojnych. Pomiędzy 26 kwietnia a 27 maja 1919 jako dowódca sztabu generalnego organizował obronę

- k. 233v 29/7 [1919] Pułk. Janson
 1) Agitacja na wsi przedwyborcza przez niego prowadzona przekonywa go w pow. wołkowyskim jest ok. 3000 podpisów za przyłączeniem do Polski.
 To samo w pow. prużańskim i sokólskim. Agituje przy pomocy żołnierzy i dawnych znajomych. Pow. trocki – księża agitują przeciw Polsce.
Aleksiuk gra podwójną rolę.
Antonow w Grodnie otrzymał 74 000 od Litwy, 16 000 zabrały władze polskie, reszta schowana i Morozowej Focht¹²², kontroler litewski dla spraw białoruskich.
Jermaszuk otrzymał od Aleksiuka przepustkę na jazdę do Kowna po pieniądze.
Kwieciński prosi o pomoc dla nauczycieli ludowych.
- k. 234 21 VIII Sprawy Litewskie
 [strona [1919] Przybyli do Wilna Ppor. Dunin-Wąsowicz nasz of łącz.,
 wybitnie [cd. patrz przy armii litewskiej.
 trudno k. 238] Kpt. Brodie – członek dyplom. misji ang. w Kownie.
 czytelna Kpt. Junkur ofic[er] łącz[nikowy] [armii] estońskiej
 i pokre- przy armii lit[ewskiej] w Kownie.
 ślona]
- Por. [brak nazwiska – jgk] ofic. łot.
 [Z niezmiernie nieczytelnego tekstu wynika: Celem przybycia obu oficerów było pośredniczenie w nawiązaniu wspólnego działania Wojsk Polskich i Litewskich przeciwko bolszewikom – z jednej strony – i gromadzonym na linii Suwałki-Kalwaria-Mariampol-Rosienie-Szawle-Mitawa – formacjom wojskowym niemieckim.]

przeciwko bolszewikom. Dowódca naczelny armii litewskiej (7 maja – 24 września 1919, 23 lutego – 14 czerwca 1920, 8 października 1920 – 29 maja 1921 i 5 czerwca 1923 – 25 stycznia 1928). W czasie gdy nie sprawował funkcji naczelnego wodza był przedstawicielem firmy American Lithuanians Company. (za: J. Aničas, *Generolas Silvestras Žukauskas (1861-1937)*, Lietuvos Respublikos krašto apsaugos ministerija, Vilnius 2006.)

¹²² **Aliaksandr Focht**, chorąży, w roku 1918 rewizor kontroli państwowej BNR. 30 grudnia 1918 r. oddelegowany do Wilna do rządu litewskiego. Członek klubu „Białoruska Chatka” i Grodzieńskiego Komitetu Bieżeńców (uchodźców). Od 21 III 1919 wchodził w skład Centralnej Białoruskiej Rady Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny jako członek komisji kooperatyw. Latem 1919 r. aresztowany przez władze polskie. Przewodniczący Towarzystwa Białoruskich Wojskowych w Grodnie (jesień 1919). Od 23 X 1919 podjął służbę w sztabie Białoruskiej Wojskowej Komisji. W trakcie rozłamu 13 XII 1919 r. jako przedstawiciel Centralnej Białoruskiej Rady Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny został zatwierdzony jako członek Rady. (za: A. Czarniakiewicz, *Postaci belaruskawa nacjonalnawa ruchu w Grodnie*, s. 243.)

Kpt. Brodie jeszcze w czasach pobytu w Kownie otrzymał od naszego oficera łącznikowego dane o gromadzonych siłach niemieckich.

k. 234v [21 VIII 1919] i podejrzewał, że istnieje jakieś współdziałanie pomiędzy nimi a bolszewikami, postawił sobie za cel doprowadzenie do porozumienia Rządu Litewskiego w Kownie z Polską, aby ta ostatnia ratowała Litwę od grożącego jej ze strony Niemców niebezpieczeństwa. Kpt. Brodie stwierdził, iż działa z własnej inicjatywy, gdyż już od dłuższego czasu nie otrzymał żadnej wiadomości od swego bezpośrednio zwierzchnika Gen. Gougha, co przypisywał odcięciu wiadomości przez Niemców zajmujących linie kolejowe, prowadzące do Libawy i Rygi itp.

W Wilnie wraz z b. min. Wasilewskim¹²³ miałem konferencję z kpt. Brodie'm w obecności oficerów łącznikowych estońskiego i litewskiego. Przekonaliśmy wspólnie kpt. Brodiego, że sojusz niemiecko-rosyjski jest już faktem dokonanym, że Niemcy mają układ z bolszewikami i z rządem Kołczaka; że w oddziałach ks. Lievena są żołnierze ze zdemobilizowanych wojsk niemieckich.

Wskazaliśmy mu na fakty, iż rząd litewski toleruje w Kownie aparat tajnej policji niemieckiej z p. Zimmerle na czele i że w sztabie dotąd rządzi mjr Schroeder, oficer sztabu niemieckiego.

k. 235 7/8 Łukomski Polskie Zjednoczenie Demokratyczne w Kownie Zan Tomasz¹²⁴, Janczewski Kazimierz¹²⁵, Łukomski Kazimierz, Dr Jan Girdwojn z Gielwicz na Żmudzi

¹²³ **Leon Wasilewski** (1870-1936); bliski współpracownik Piłsudskiego, zwolennik polityki federacyjnej. W XI 1918 r. minister spraw zagranicznych w rządzie Jędrzeja Moraczewskiego. Po dymisji rządu i przekształceniu Komitetu Narodowego Polskiego w delegację Polski na paryską konferencję pokojową dokooptowany do KNP jako delegat Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego. Zob. też: B. Stoczewska, *Litwa, Białoruś, Ukraina w myśli politycznej Leona Wasilewskiego*, Kraków 1998, s. 397.

¹²⁴ **Tomasz Zan** (1876-1950); wnuk Tomasza Zana „Promienistego”, ojciec Tomasza Zana „ostatniego z rodu”. Autor memoriału w sprawie litewskiej z 12 XII 1919 r., LCVA F. 21 Ap. 1 B. 19 k. 40-44, który przywołuje K. Buchowski, *Litwomani i polonizatorzy. Mity, wzajemne postrzeganie i stereotypy*, Białystok 2006, k. 166.

¹²⁵ **Kazimierz Janczewski** herbu „Dołęga” (1878-1959); litewski działacz społeczny i gospodarczy, jeden z liderów mniejszości polskiej na Litwie. Przerwał studia – prawo na Uniwersytecie Petersburskim i Studium Rolniczym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Po ślubie (1906) do roku 1914 zajmował się hodowlą koni, był członkiem i wiceprezesem Towarzystwa Rolniczego Rosieńskiego. (Po wybuchu I wojny światowej stadnina została ewakuowana.) W 1918 wraz z majątkiem powrócił do Jukoń. Rok

Adw[okat] Janowicz¹²⁶ w Kownie
 Brzozowski¹²⁷ b. prez[ydent] m. Kowna – stanowisko
 Historycznej Litwy ze stolicą w Wilnie.
 Śleszewicz chce wykorzystać tę grupkę dla swojej polityki
 – że i sami Polacy przyznają.
 Auksztuajtis¹²⁸ był urzędnikiem zarządu cywilnego nie-
 mieckiego w Kownie.
 Żukowski, syn Litwinów chłopów, dąży do niepodległości
 Litwy z Wilnem, ale twierdzi, że musi to być w łączności
 z Polską.

k. 235v

Narutowicz¹²⁹ – prezes sejmiku pow. w Telszach (po lit.
Telsze=Naruta)

później zamieszkał w Kownie, włączając się w życie polityczne Litwy. 9 sierpnia 1919 r. znalazł się wśród członków-założycieli Polskiego Zjednoczenia Demokratycznego, podpisał się pod tzw. deklaracją 22 – odezwą polskich ziemian zaświadczających o pełnej lojalności wobec państwa litewskiego. W 1919 wybrano go do Rady Miejskiej w Kownie jako jednego z szesnastu polskich radnych. W marcu 1920 r. wziął udział w zjeździe Polsko-Litewskiego Komitetu Wyborczego do Sejmu mającego przygotować Polaków do zbliżających się wyborów do Sejmu Ustawodawczego. Ostatecznie Komitet został zarejestrowany w sierpniu 1922 jako Polskie Biuro Informacyjne, którego przewodniczącym pozostawał przez kilka lat. Brał udział w polskim życiu społecznym i kulturalnym w Republice Litewskiej, m.in. pozostawał udziałowcem spółek „Dompol” i „Omega”. Należał do Towarzystwa Producentów Rolniczych na Litwie (PRODROL), był członkiem-założycielem Towarzystwa Kulturalnego „Pochodnia” oraz filistrem h.c. korporacji akademickiej „Lauda”.

¹²⁶ **Jan Janowicz** (1893-1964); lekarz polski, chirurg i urolog, sprawiedliwy wśród narodów świata. Wiosną 1917 r. lekarz batalionowy 195 pułku piechoty na froncie rumuńskim. W listopadzie 1917 wstąpił do I Korpusu Polskiego Józefa Dowbora-Muśnickiego i do chwili rozbrojenia tego zgrupowania przez Niemców (w kwietniu 1918) pełnił obowiązki lekarza 7 pułku 2 dywizji, stacjonującego w Bobrujsku. Wiosną 1918 na krótki czas powrócił do rodzinnego majątku. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości został lekarzem w Wojsku Polskim. Służbę pełnił kolejno w Batalionie Kowieńskim, I Dywizji Litewsko-Białoruskiej, Batalionie Radiowo-Telegraficznym w Warszawie, 106 Pułku Piechoty, 211 Pułku Ułanów, wreszcie w wileńskim Szpitalu Garnizonowym, gdzie był młodszym ordynatorem oddziału chirurgicznego. Obszerny biogram zob. http://pl.wikipedia.org/wiki/Jan_Janowicz [dostęp 6 XI 2010]. Zob też: K. Buchowski, *Litwomani i polonizatorzy. Mity, wzajemne postrzeganie i stereotypy w stosunkach polsko-litewskich w pierwszej połowie XX wieku*, Białystok 2006, s. 79-82, 87, 426.

¹²⁷ **Alojzy Brzozowski** – pełnił funkcję burmistrza Kowna, brat Henryk – adwokat.

¹²⁸ Właśc. **Jurgis Aukštuolaitis** – Litwin z pruskiej Małej Litwy, tłumacz w niemieckiej administracji okupacyjnej, odegrał dużą rolę w środowisku wojskowych litewskich, w lutym 1919 miał przygotowywać zamach przeciwko rządowi Śleszewicusa, po rozmowach z Piłsudskim w Warszawie Aukštuolaitis został wyposażony w Wilnie w przysłane z Warszawy ruble, a nie marki, co wymusiło podjęcie decyzji o opóźnieniu wybuchu powstania. Od Aukštuolaitisa ostro odciął się w imieniu narodu litewskiego M. Birziska.

¹²⁹ **Stanisław Narutowicz** – brat [stryjeczny] Gabriela, ziemianin ze Żmudzi, zajmował odrębne i niezależne stanowisko w Tarybie, miał przybyć do Kowna 31 sierpnia 1919 r. W wyniku dekonspiracji został aresztowany i zwolniony – z braku dowodów – 14 XI 1919. Wraz z mjr. Klemensem Voitekunasem uratowanym przed aresztowaniem przez gen. Żukauskasa. Wraz z ks. Viskantasem toczyli dalsze

Aleksuėjtis z Głowackim¹³⁰

Głowacki powinien brać kierownictwo wojskowe

Osoby do gabinetu:

Narutowicz

Auksztuėjtis

Adwokat Węclawski przyw[ódca] SD lit. min. spr. wew.

Powilno¹³¹ b. poseł do II Dumy ludowiec z Szawel min. rolnictwa.

k. 236 31 VII

Kościałkowski

1) OSN – 2 obwody: Trocki – Januszko

Mejszagolska – z Dmochowskim

2) Agitacja 150 000 odezwo

k. 236v

Organ Kołaczkowa

Niemcy z Moskalami.

Odbudowa Rosji w gran[icach] 1917.

Kochowski stoi na czele w Berlinie

Filia w Kownie: ks. Stangis, biskup Karewicz¹³², bar. Sliegłitz.

Ks. Szeremietiewa, wielu Białorusinów i prawie ½ obecnego rządu (Slezevicius, Wilejszys, ks. [Stangis? – jgk] pojechał do Berlina po (30 000 000) pieniądze).

rozmowy z Wasilewskim i Kościałkowskim, o których pisze P. Łossowski (*Konflikt polsko-litewski 1918-1920*, s. 84-86).

¹³⁰ **Głowacki** właśc. płk **Vincas Griganulas-Głowackis** – Litwin, barwna i wybitna postać znana z brawury, budząca mieszane uczucia wśród litewskiej kadry oficerskiej i uwielbienie wśród żołnierzy. Analiza notatek Wasilewskiego przechowywanych w AAN doprowadziła P. Łossowskiego do wniosku, iż skład przyszłego rządu sprecyzowano w dniach 25-27 sierpnia. Szefem państwa miał pozostać gen. Żukauskas, mając przy boku adiutanta Hilarego Sipowicza, dotychczasowego naczelnika Wydziału Politycznego Kowieńskiej Komendantury POW. Poza Narutowiczem i Aukštuolaitisem do rządu mieliby wejść tacy znani działacze (po części członkowie gabinetu Slezeviciusa) jak: Birziska, Augustinas Janulaitis, Steponas Kairys, Juzoas Tubelis, Vileisis, Aleksander Żylinskas. Jak ustalił P. Łossowski – nazwiskami części z wymienionych posługiwano się bez upoważnienia. Zob. P. Łossowski, *Konflikt polsko-litewski 1918-1920*, s. 69-70.

¹³¹ **Powilno** [?] – b. poseł do II Dumy, ludowiec z Szawel, min. rolnictwa [być może tożsamy z: Povilas Zadeikis p.o. ministra obrony krajowej?], był poinformowany o zamiarach oficerów.

¹³² **Franciszek Karewicz** (1861-1945); duchowny katolicki, marianin, biskup ordynariusz żmudzki (1914-1926). Po studiach w Lipawie i Petersburgu oraz święceniach (1886) profesor seminarium duchownego w Petersburgu, proboszcz w Samarze nad Wołgą i w Petersburgu oraz kanonik mohylewski. 20 lutego 1914 r. mianowany ostatnim biskupem żmudzkiem, sakrę biskupią przyjął 17 maja 1914. W 1926 zrezygnował z urzędu, mianowany arcybiskupem tytularnym *Scythopolis*. Przyjął obywatelstwo litewskie, wstępując następnie do zakonu marianów w Mariampolu.

sprawy, kpt. Brodie i obaj oficerowie łącznikowi estoński i łotewski wyjechali do Kowna, by skłaniać rząd litewski do zgody z Polską. Towarzyszył im ppor. Dunin-Wąsowicz. Tegoż dnia (3 VIII) wieczorem przybyli pp. Zan i Janczewski; przedstawiciele założonego za zgodą Rządu Litewskiego „Polskiego Zjednoczenia Demokratycznego” reprezentującego konieczność porozumienia Polaków z Litwinami. Przyjechali do Wilna do Nacz[elnika] Państwa z polecenia prezesa ministrów p. Slezewicius z półoficjalną misją uzyskania poparcia dla jego gabinetu, zachwianego z powodu przesilenia finansowego.

k. 238v [bez daty]

Zdawało się więc, że jest możliwe dojście z rządem kowieńskim do jakiegoś porozumienia. To też [brak daty dziennej] VIII wyjechali do Kowna b. minister Wasilewski z mandatem Ministerstwa Spraw Zagranicznych i mjr Kasprzycki wysłany przez Naczelnika Państwa dla spraw wojskowych. Odbył dwie konferencje z ministrem lit[ewskim] Slezewiciusem, nie doprowadziły do żadnego układu. Na notę min. Wasilewskiego N 1 proponującą wybory do wspólnego [nieczyt.] plebiscytowego, oparte na jednakowej ordynacji, a przeprowadzone zarówno na obszarze pozostającym w zarządzie władz litewskich, jak i tej części Litwy, która została objęta przez Wojska Polskie Rząd Litewski odpowiedział Notą z dn. 6 VIII N 1854, że (załącznik 2)

1) Uważa za Litwę etnograficzną (a więc taką, która bez plebiscytu powinna należeć do państwa litewskiego; dawną gubernię kowieńską z częścią powiatu grodzieńskiego, dawną gubernię kurlandzką, Litwę Pruską, dawną gubernię Suwalską bez powiatu augustowskiego i południową część powiatu suwalskiego, dawną gubernię wileńską bez pow. dziśnińskiego i wilejskiego oraz część guberni grodzieńskiej leżącą na północ od Niemna.

2) Wybory do Konstytuanty Litewskiej mogą się udać tylko pod warunkiem wycofania wojsk polskich i objęcia administracji przez rząd litewski.

3) Część b. guberni Wileńskiej położona na północ od Niemna (wyjątek pow. dziśniński i wilejski) wraz z okolicą Litwy [nieczyt.] rząd litewski uważa za nieodłączną część Litwy. Żąda się natychmiastowego wprowadzenia tam administracji cywilnej, administracji rządu litewskiego.

4) Z powiatów sokólskiego, białostockiego, wołkowyskiego, słonimskiego i prużańskiego powinien być utworzony pas neutralny oddany Komisji Ententy po [nieczyt.] Wojsk Polskich.

5) Powiatów dziśnieńskiego, wilejskiego oraz terenów na Wschód od gub. wileńskiej i grodzieńskiej rząd Litwy nie uznaje za przynależne do Litwy i odmawia prawa udziału w Konstytuancie.

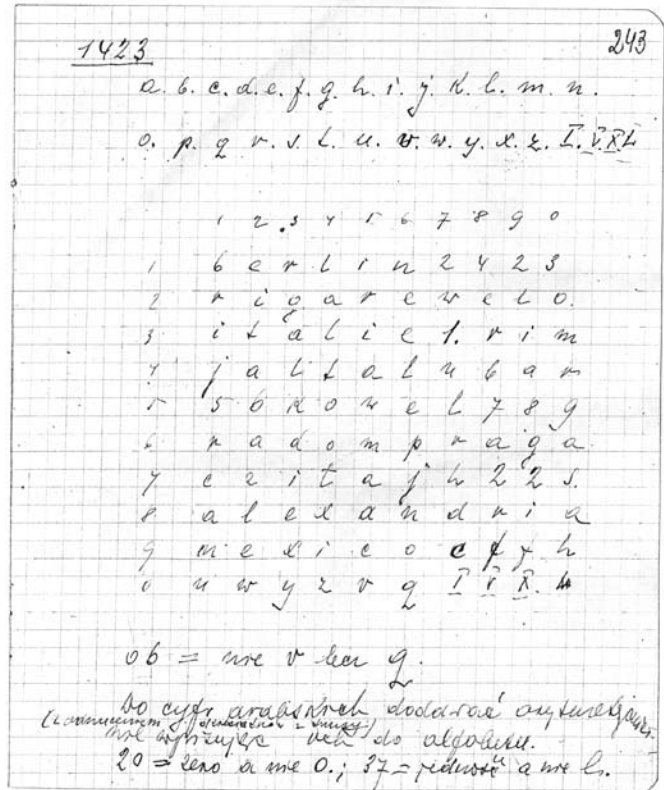
6) Vide dalej [brak – jgk].

- k. 239 12 VIII 1919 Ppor. Kownacki Marjan
Przedstawiciel żandarm. Przy Centralnej Komisji Stacji Kontrolnych
W Wojsku ros. w saperach, w lotnictwie i gł. kw.
Zarządza Art. Jako artyl. pirotechnik
Przyjęty do WP dekretem 41 z 3 IV 1919. Pracował od listopada w Samoobronie Wileńskiej, przydział do Wileńsk. p. Strzelców, a od lutego – żandarmerii.
Ma majątek w pow. rosieńskim.
Senkowski – ma przeciwko niemu podejrzenia, że zdefraudował 6000.
Miłczewski – w Grodnie prowadził sprawę przeciwko Michaelowi Rywinowi, zamożnemu Żydowi, duchownemu żydowskiemu – są podejrzenia, że dla uzyskania ‘okupu’
[Od Kwaczyńskiego?] [tekst niemal nieczytelny – jgk]
[Raczkiewicz?]
- k. 239 v pusta
- k. 240 12 VIII Lida [luźne notatki o Baonie Pińskim,
1 kompania – ideowi monarchiści rosyjscy,
2 kompania – katolicy,
3 kompania – miejscowy element,
4 kompania –każdy kto co chce, dowódca kpt. Bocheński;
Gen. Szeptycki dążył do rozwiązania tego baonu (800 ludzi), lecz chce, by to zrobił Sikorski]
Of. Wyw. Ofensywy pchor. Kintopf i Br
Defenz. – pdch. Pstrokoński – ndn [sic]
Pdch. Szczepański – do spr. nadużyć, z legii ofic. [Eros? – jgk]; afiszuje się, że jest PPS.
- k. 240v pusta

k. 241-
242v 12 VIII

[Notatki z odprawy Sztabu L.B.] –
[słabo czytelne, wynika z nich, że: „celem dojście do Be-
rezyny; dalej pewnie nie pójdziemy, wojna pozycyjna”]

k. 243



k. 243v

puszta

k. 244

vide stronie poprzednie
„delegaci polscy musieli uznać warunki za wykluczające dal-
sze pertraktacje z obecnym rządem litewskim. Konferencje
z gen. Żukowskim zdradzały znacznie ruch, chęci i możliwo-
ści porozumienia się na gruncie [sekretów?] wojskowych.
Poza tym delegaci wywieźli z Kowna wrażenie, iż tam
wszyscy mówią o konieczności zmiany rządu, możliwości
przewrotu z powodu bankructwa finansowego itp., że –
jednym słowem – nastrój przychylny jest odpowiedzi do
przeprowadzenia zamachu stanu.

Jako ważny rezultat tych pertraktacji należy uważać fakt, że przedstawiciel misji dyplomatycznej angielskiej w Kownie przekonał się niezbitcie o współdziałaniu Niemców z organizacjami „kołczakowskimi”, że następnie stwierdził brak dobrej woli ze strony rządu litewskiego porozumienia się z Polską, a natomiast szukanie przezeń w dalszym ciągu pomocy u Niemców (Min. Wielskis był w tym czasie w Berlinie, gdzie starał się o kolejne pożyczki).

- k. 244v pusta
- k. 245 15 VIII Rtm. [Stanisław] Radziwiłł
 1) 10 Kmdt oświadczył Henrisowi¹³⁷ (10-11 VIII), że będzie zmuszony wyrzucić Niemców siłą z Litwy. Henrys prosił, żeby zrobić jeszcze jedną próbę. Wysłano ofic. ł. franc i 1 polow. do Suwałk do Niemców.
 2) Gen. Carton Wiart¹³⁸ wybiera się do Rygi do gen. Gautha, żeby go obrobić.
 3) Wg wiadomości [nieczyt.] Lieven ma iść przez Rygę na Moskwę, a Keller przez Dynaburg na Moskwę. Kmdt przypuszcza, że Anglicy finansują tę robotę.
 4) [pusto]
- k. 245v pusta
- k. 246 15/8 p. Sienkiewicz
 Sprawa linii demarkacyjnej na podstawie wyrażenia woli ludności.
 Uchwały wioskowe i gminne.
- k. 246v Kpt. Myszkowski do Rygi
 Rozwinięcie Ekspozytury Wileńskiej. Obok Ekspozytury oficjalnej zawiera [wspólną?]
 Robert Klejnot pdch., zna język estoński. Będzie przydatny do Ekspozytury Wileńskiej. Ustalić komunikację z Estonią.
 Ma ułożoną drogę na korespondencję.

¹³⁷ Gen. **Paul Henrys** – szef Wojskowej Misji Francuskiej w Polsce.

¹³⁸ **Adrian Carton de Wiart** – przedstawiciel angielski w Polsce.

- k. 247 Prasowe Biuro Telegraf Wszelaki. Korespondencje z za frontu.
Rudnicki z Suwalskiego do O.S.N.?
Caspari
Saraniewicz
Harasimowicz
- k. 247v 20/8 Kpt. Myszkowski
1) Klejnot
2) Przez por. Zagórskiego dane wojskowe [*arnot Wardem?* – jgk]
3) Zmiennik wrześnieiowy, ew. później za miesiąc naprzód
4) wywoływacz Lidy
- k. 248 18.08.2012 Załącznik do rozp. 25/50 z Kowna
1) N[iemcy] podobno w porozumieniu z grupą Slezewicza. Przepustka od Kairysa.
20 Strebejno [*strebejvo?* – jgk] mówił o 9 mil [nieczyt.] za kilka dni
3) Pogłoski z Kowna, że misje franc[uska] i ang[ielska]. opuszczają
- k. 248v 20 VIII
1919¹³⁹ Narutowicz, Wasilewski, Kasprzycki, Sławek – godz 1.00
Wyjaśnia, że nie ma mandatu od rządu. Słyszał, że Slezewicius stoi w dalszym ciągu na stanowisku zajętem przy pertraktacjach z Wasilewskim. N[arutowicz] słyszał o postanowieniach lewicy zgodzenia się na orientację polową [sic]. N[arutowicz] rozmawiał z Kairysem o jeździe do Wilna w celu przygotowania porozumienia z Polską. Kairys mówił o tym ze Slezewiciusem, który zgodził się i dał przepustkę. Żadnych zobowiązań ani misji z stosunku ze Slezewiciusem nie ma.

¹³⁹ Leon Wasilewski wraz z Tadeuszem Kasprzyckim i Walerym Sławkiem w dniach 20-22 sierpnia w Wilnie podczas narad z Aukštolaitisem i Narutowiczem ustalili termin utworzenia rządu litewskiego. Wyznaczono go na noc z 28 na 29 sierpnia 1919. Po udanym przewrocie dyktatorem miały zostać gen. Žukauskas, jego zastępcą Aukštolaitis, a na czele nowego gabinetu stanąłby Narutowicz. Zob. P. Łossowski, *Konflikt polsko-litewski 1918-1920*, s. 64 i 69. W trakcie następnej tury rozmów Wasilewskiego z Aukštolaitisem i Narutowiczem w dniach 25-27 sierpnia, jak ustalił P. Łossowski, dokładnie sprecyzowano plany przyszłego rządu. Szefem państwa miał pozostać gen. Žukauskas z adiutantem Hilarym Šipowiczem (naczelnikiem Wydziału Politycznego Kowieńskiej Komendy POW), a do rządu – oprócz Narutowicza i Aukštolaitisa – mieliby wejść (nieświadomi tego) Biržiška, Augustinas, Janulaitis, Steponas Kairys, Juzoas Tubelis, Vileišis, Aleksander Žyliskas. Zob. Łossowski, *Konflikt polsko-litewski 1918-1920*, s. 69-70.

- k. 249 21 VIII Narut[owicz], Auksztułajt[is], Wasil[ewski], Kasprz[ycki],
Sł[awek]
1) Moneta
Wasil[ewski]
a) natychmiastowa 800 000,
b) pomoc 3 000 000, by za kilka dni na wypłaty po zamachu,
c) polityczna państwowa
500 000 – do wypłat zaległych pensji itp. natychmiast po
przewrocie.
2) Materiały:
Jest w drodze do Libawy za pożyczzone od Ameryki
102 000 par butów
35 000 mundurów
- k. 249v 3) Termin
Najpóźniej 24 godziny po przyjeździe p. Auksztułajtisa do
Kowna zamach w Kownie.
Ułożone listy kmdtów, którzy w tej chwili będą powołani,
inni będą usunięci.
Dyktatorem – Żukowski, prawicowiec, czego się
A[uksztułajtis] i N[arutowicz] trochę obawiają
Vice-dyktator Auksztułajtis, ma dość energii i decyzji.
Czy nie uważają za konieczne ściągnięcie wojsk z frontu
dla przewrotu lub zabezpieczenia od tyłów.
A[uksztułajtis] rozmawiał z Reboulem – [ten?] uważa, że
nie można wojsk z frontu ściągać.
- k. 250 Co się tyczy tych wojsk, to one zapewne. Szczególnie te
pod G.[nieczytelne]
Zapewniamy współudział 1 p. [nieczyt.] są w Kownie.
[Większość przew....] i litw. Z pełną [?] kulturą. Wyrażnymi
przeciwnikami 5 oficerów Szt. Gen.
Zapewniony współudział kowieńskiego baonu zapasow.
10% Polaków, kmdt. jego nasz.
Kdt. pn
Czy nie warto by ściągnąć trochę wojsk z frontu na tery-
torium na północ od Kowna
Aukszt[ułajtis]
Reboul zapewniał, że żadne niebezpieczeństwo ze strony
Niemców.
Reboul pojechał do Paryża i rząd Francji zażąda od Niemców
usunięcia się

k. 250v

Kasprz[ycki]

Niemcy powiadają, że to nie ich wojna.

Aukszt[ułajtis]

Ma przyjaciela Telszach. Ma zamiar aresztować w Kownie wszystkich Niemców jako zakładników i uczynić odpowiedzialnymi za zachowanie się Niemców.

Zażądać od Niemców i niby nie-niemieckich wycofania się

Ogólne hasła polityczne:

Projekt Wasilewskiego. Auksztułajtis zgadza się, ale proponuje, żeby wybory do samorządu [nieczyt.] wstrzymać, gdyż Litwini bojkotują.

Należałoby zakazać prasie artykułów szczujących. My wyjaśniamy, że mamy tylko wojskową cenzurę. Oni jednak twierdzą, że tak trzeba, będą musieli na krótki czas.

k. 251

cenzurę zaprowadzić

A[uksztułajtis] i N[arutowicz] zgadzają się na projekt Wasilewskiego i uwzględnią to w deklaracji.

Obawy inkorporacji ze strony Białorusinów w histor. Litwie

Wasil[ewski] – kurie narodowe lib[eralny] kantonalny podział

3 języki w parlamencie

Obaj przyszli dzisiaj rano do przekonania, że jakkolwiek wszystkie partie lit[ewskie] stoją na stanowisku etnograf[icznej] Litw[y], oni uznają za konieczne Litwę Historyczną. To jedynie daje Wilno.

Auk[sztułajtis] uważa, że należy ostrożnie postępować z Litwinami z Wilna. W Brześciu jest 14 Litwinów.

k. 251v

Komisja Organizacyjna – zamach

A[ksztułajtis] żąda uznania niepodległości Litwy Was[ilewski] i [?] wyjaśniają, że uznał Rząd Polski niepodległość Litwy Historycznej, ale nie mogą przesądzać naprzód, co części składowe Litwy Historycznej same o sobie postanowią

Was[ilewski] proponuje, czy nie mogliby w swojej deklaracji wspomnieć o oparciu o Polskę.

k. 252

Technika zasadnicza

a) Litewskie wojsko-mogłoby być wycofane z frontu dla usunięcia Niemiec i zajęcia Pruskiej Litwy

- 1) faza; cofnięcie z frontu i zabezpieczenie powrotu. My wsuwamy się.
Komisja:
Płk. Płatakiv¹⁴⁰
Hilary Sipowicz¹⁴¹ techn[ik] wojsk[owy].
Kudrewicz¹⁴² (brat tego, który jest w Wilnie)
Mjr Wojtekunas¹⁴³
Kawalec¹⁴⁴
B.
- k. 252v pusta
- k. 253 27/8 A[uksztuła]jtis], N[arutowicz], Osam, Zbyś, Orwid, St[aniśław] Kudrewicz
Kowno
1) Nie należy przejmować się pesymizmem, tracą fantazję;
2) Tylko litewskimi siłami – wszyscy komendanci po naszej stronie;
3) Potrzebna pomoc strzelców pod [ucz]t] w Jewju Strzelcy Nadniemeńscy czekają na wezwanie.
Rozbrojenie lub przetransportowanie załogi z Koszedar Kiejdany 150 [ludzi] i 4 KM
Janów 100 ludzi
- k. 253v pusta
- k. 254 2/9 1919 Kasprz[ycki].
1) Wyjaśniać spr[awę] zamachu kowieńskiego, że myśmy popierali Aksztuła]jtisa jako zwolennika Polski; zamachu wypierać się.

¹⁴⁰ Płk **Petras Platakis** figuruje przy wykazie stanu marynarki wojennej Litwy po 1924 r. Informacja uzyskana od Broniusa Makauskasa.

¹⁴¹ **Hilary Sipowicz** – technik wojskowy, aresztowany po dekonspiracji POW w Kownie.

¹⁴² **Kudzewicz Jan i Władysław** – chodzi o Jana aresztowanego w Kownie po dekonspiracji zamachowców.

¹⁴³ **Klemensas Voitiekunas** – major litewskiego sztabu generalnego, który miał wyrazić zgodę na współpracę z POW. Uratowany przed aresztowaniem po dekonspiracji przez gen. Żukauskasa i w XII 1919 wraz z Aukštuolaitisem znalazł się w Wilnie.

¹⁴⁴ **Rajmund Kawalec (Adolf Józwick)** – założył podstawy Podokręgu POW w Kownie (13 obwodów), porucznik Wojska Polskiego i nauczyciel w gimnazjum polskim, pracował jako sprzedawca w komisowym sklepiku dla ubogich. Po dekonspiracji pozostał początkowo na wolności, aresztowano go dopiero po 22 września 1919 r. Do procesu doszło w XII 1920.

- 2) W prasie gwałt o prześladowaniach Polaków. Można trochę w prasie grozić.
- 3) Narutowicz może z Birzyszką – założyć pismo litewskie. Ataki na Tarybę, Limnowskiego[?] i związek z Ben.[?] Niemcy w Kownie itp.
- 4) Rtm. Radz[iwił] słyszał od swego kuzyna Castelau, że płk. Reboul jest na usługach domu bankierskiego Förlachung.
- 5) Jundziła wysłać może do Kowna.
- 6) OSN – 150 zatrzymać na kursie instruktorów. 60-70 000 miesięcznie, fasunek z wojska, żołd.
- 7) Głowacki – tymczasem nie mieszać się.
- 8) Kmdt naciska na [Rvarusana? – jgk] i mjr King (zastępca Camerona) zbrojnie interweniować.
- 9) „Ratuj Kowno”.
- 10) Łotwa i Estonia – [nobnć? – jgk] –
 - a) agitacja
 - b) łączność z nimi
 - c) zapewnić co do dezinteresment naszego w spr. Dyneburga
- 11) Akcja wspólna -
 - a) Rosjanie na samej północy
 - b) Estończycy
 - c) Łotysze
 - d) Polacy

k. 255

Zaszyfrowany radiotelegram

Kowno Nr 198 101 ndjt 01=

12d.8m 2 w=Wilna kapitanio lawek=

54.98.32.47.63.47.66.36.12.00.93.14.00.

16.77.20.23.88.70.99.12.05.54.05.54.93.

20.98.47.32.47.99.2.13.90.54.70.22.70.

88.20.01.53.66.93.12.53.70.66.92.06.15.

09.90.16.13.20.46.57.99.90.47.38.06.70.

70.65.13.70.32.77.66.64.84.66.92.00.09.

31.15.90.21.09.20.41.0570.26.98.30.34.

76.16.63.70.44.25.12.22.90.66.05.71.91

66.77.55.21.05.63.05.12.71.ka wr.16 kapitan jũnkũr¹⁴⁵ D-wo

Frontu L.B. Oddz. II wpłynęło dn. 13.8.19 nr 1193 [Polowa

stacya Radiotelegraficzna N 61 otrzymano 13/8 godz.

11.09] [zamaszysta adnotacja czerwonym ołówkiem]

otrzymane 18 VIII 1919 Sławek

¹⁴⁵ Oficer łącznikowy estoński.

Dodatek – Dokument XV

Statystyka polskiego mienia i strat [przeznaczony dla Delegacji polskiej w Rydze]
 Depozyt Ukraiński Sławka
 RGWA 471K Opis 1 D. 31 Teka II k. 151-152

	Liczba Polaków w 1915	Wartość mienia w 1913 w rublach	Poniesione straty do 1 I 1920 złotem	Przeciętnie na jednego Polaka – wartość mienia	Przeciętnie na jednego Polaka – wielkość strat
Ruś (Wołyń, Podole i Kijow-szczyzna)	1.264.000	2.914.726.000	1.124.668.000	2305	889
Białoruś	680.000	961.350.000	512.000.000	1413	753
Litwa	1.429.000	1.420.240.000	786.000.000	990	550
Ogółem na Kresach	3.373.000	5.296.316.000	2.422.668.000	1570	710
W Rosji	580.000	3.850.000.000	1.400.000.000	6638	2414
Razem	3.953.000	9.146.316.000	3.822.668.000	2314	941

Cyfra znacznie większa niż wszystkie długi Państwa Polskiego razem wzięte.
 Dane dot. Rusi (Wołyń, Podole i Kijowa)

Właściciele ziemscy 2540 z rodzinami	9640
Dzierżawcy z rodzinami 1120	4500
Inteligencja miejska i zawodowa	118 000
Pracownicy rolni i przemysłu roln. 20 120 z rodzinami	83 000
Robotnicy, rzemieślnicy rolni, w przemyśle i miastach	245 000
Ludność wiejska rolna	804 000
Razem na Rusi Polaków	1 264.140

Straty najbiedniejszych warstw polskich ciężko pracujących wynoszą przeszło 247 750 000 rb w złocie i większość jest kompletnie zrujnowana.

Szkolnictwo polskie na Rusi w 1918 utrzymywane przez społeczność polską

Szkół polskich ludowych	1246
Szkół średnich	36
Szkół rzemieślniczych	10
Seminarium nauczycielskie	1
Uniwersytet	1
Personel nauczycielski	1662
Wykładów słuchało	84 600
Koszt utrzymania szkoły	21 000 000 rb złotem

Na Litwie i Białorusi stan ogólny przedstawia się niemal tak samo, z tą różnicą, że procent strat najbiedniejszej ludności w stosunku do strat klasy posiadającej jest

jeszcze większy, wobec mniej rozwiniętego bogactwa przemysłowego. W głębokiej Rosji znikomy procent Polaków, straty niemal wyłącznie poniosły polskie warstwy robotnicze i zawodowe.